AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU

2 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU • 12 MARCA 2016
GODZ. 17 • SOPOCKI DOM AUKCYJNY
SOPOT • BOH. MONTE CASSINO 43

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

Zdzisław Beksiński, *YT*, 1992, olej, płyta, 87 x 73 cm

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI Z KOLEKCJI PIOTRA DMOCHOWSKIEGO

2 MAJA 2016 r.

SOPOCKI DOM AUKCYJNY – GALERIA MODERN

UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO 43 – SOPOT

Sopocki Dom Aukcyjny

OD 1990

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

XXI

2 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU • 12 MARCA 2016 • GODZ. 17
SOPOCKI DOM AUKCYJNY • SOPOT • BOH. MONTE CASSINO 43

tel.: (58) 551 22 89, 603 890 001
e-mail: modern@sda.pl

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA OD 27 LUTEGO

WSZYSTKIE CENY WYWOŁAWCZE

1500 zł

Sopocki Dom Aukcyjny
ul. Bohaterów Monte Cassino 43, 81-768 Sopot

Sopot trojmiasto.pl artinfo.pl

ZLECENIE LICYTACJI

XXI

2 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU
SOPOT • 12 MARCA 2016 • GODZ. 17

Szanowni Klienci, zachęcamy do składania pisemnych ofert w celu wzięcia udziału w aukcji. Możliwa jest także licytacja telefoniczna. Prosimy czytelnie wypełnić kartę zlecania i dostarczyć ją (osobiście, przesłać faksem: **58 341 54 56** lub e-mailem: **modern@sda.pl**) do siedziby SDA nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Płatność za wylicytowane prace można uregulować gotówką lub kartą w galerii oraz przelewem na nr. konta: Bank PeKaO S.A. 73 1240 1242 1111 0000 1587 0894.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Telefon, fax, e-mail | NIP (dla firm) | Numer dokumentu tożsamości

SDA GWARANTUJE POUFNOŚĆ DANYCH OSOBOWYCH

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem
SDA będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę.
Zgadzam się na podniesienie oferowanej kwoty o: ..... % w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości.

Zlecenie telefoniczne
W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy SDA połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:
Zapoznałem się i Akceptuję wszystkie postanowienia Regulaminu Aukcji zawarte niniejszym w katalogu aukcyjnym. W szczególności zobowiązuję się do zapłacenia wylicytowanej kwoty wraz z doliczoną opłatą aukcyjną w wysokości 18% w ciągu 14 dni od terminu aukcji. Zgadzam się na przechowywanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Dom Aukcyjny w celach koniecznych do realizacji niniejszego zlecenia.

Imię i nazwisko

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

data, podpis

REGULAMIN

1. Przedmiotem aukcji są dzieła sztuki lub inne obiekty kolekcjonerskie zgłoszone do sprzedaży przez ich właścicieli. Zgodnie z oświadczeniami powierzone obiekty stanowią ich własność, bądź też mają oni prawa do rozporządzania nimi, a ponadto nie są one objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym.

2. Aukcja jest prowadzona zgodnie z polskimi przepisami prawnymi przez osobę upoważnioną zwaną dalej Aukcjonerem.

3. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn.

4. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmienione przez Aukcjonera lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji.

5. Do uczestnictwa w licytacji upoważniają tabliczki z numerami aukcyjnymi, które można otrzymać przy stanowisku rejestracyjnym po wypełnieniu formularza udziału w aukcji. Tabliczkę z numerem aukcyjnym należy zwrócić bezpośrednio po zakończeniu aukcji, a w przypadku zakupu odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

6. Dom Aukcyjny może reprezentować klienta na podstawie „zlecenia licytacji" (formularz dostępny w katalogu, w siedzibie SDA oraz na stronie internetowej www.sda.pl).
   W przypadku zlecenia licytacji z limitem, SDA dokłada wszelkich starań, by zakupić obiekt w możliwie najniższej cenie. Na podstawie formularza możliwe jest także licytowanie przez telefon.

7. O wysokości postąpienia decyduje Aukcjoner. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjonera i jest równoznaczne z zawarciem umowy kupna – sprzedaży między SDA a licytantem, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji, Aukcjoner rozstrzyga spór lub ponownie przeprowadza licytację obiektu.

8. Wszystkie obiekty na Aukcji Sztuki XXI wieku mają cenę wywoławczą 1500 zł. Jest to zarazem cena minimalna, poniżej której SDA nie może sprzedać obiektu.

9. Do kwoty wylicytowanej Dom Aukcyjny dolicza opłatę aukcyjną w wysokości 18%. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Dom Aukcyjny wystawia faktury VAT marża.

10. Kupujący jest zobowiązany do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 14 dni od dnia aukcji. Dom Aukcyjny będzie uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu, Dom Aukcyjny może przyjąć wpłatę w: euro, dolarach albo funtach brytyjskich. Przeliczenie będzie następowało po dziennym kursie średnim Narodowego Banku Polskiego powiększonym o 3%.

11. W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie, Dom Aukcyjny po bezskutecznym upływie dodatkowo wyznaczonego terminu na zapłatę, może odstąpić od umowy z nabywcą.

12. Własność wylicytowanego obiektu przechodzi na nabywcę z chwilą zapłaty pełnej ceny powiększonej o opłatę aukcyjną. Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu pełnej zapłaty.

13. Sopocki Dom Aukcyjny nie oferuje usługi wysyłki zakupionych przedmiotów, jednak na życzenie Kupującego może wysłać je na jego koszt. Sopocki Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenia obrazu w czasie transportu.

TABELA POSTĄPIEŃ

cena	postąpienia
1 500 – 2 000	100 zł
2 000 – 5 000	200 zł
5 000 – 10 000	500 zł
10 000 – 20 000	1 000 zł
od 20 000	2 000 zł

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

G 34
6

Szanowni Państwo

Po dużym sukcesie 1 Aukcji Sztuki XXI wieku, która odbyła się w grudniu zeszłego roku z ogromnym zapałem i zaangażowaniem zaczęliśmy przygotowywać kolejną edycję tego wydarzenia. Dlatego też z wielką satysfakcją oddajemy w Państwa ręce katalog następnej licytacji z tej serii.

Podobnie jak w wypadku poprzedniej oferty aukcyjnej, również tym razem postawiliśmy sobie za cel zaprezentowanie najbardziej reprezentatywnych i najbardziej aktywnych artystów polskiej sztuki współczesnej. Przedstawiamy Państwu prace starannie wyselekcjonowanych artystów wywodzących się z różnych ośrodków artystycznych. Pomimo tego, iż każda z tych 51 osób tworzy w pewnej konkretnej stylistyce, to jednak w swoich poszukiwaniach są zdecydowanie oryginalni i wyróżnia ich własny, ciężko wypracowany, charakterystyczny styl. Zdobywają nagrody i wyróżnienia w ogólnopolskich oraz międzynarodowych konkursach artystycznych; wystawiają swoje prace na polskich i zagranicznych wystawach. Są też dobrze rozpoznawalni na rodzimym rynku sztuki (a czasem również poza nim). Gorąco zachęcamy Państwa do dokładnego zapoznania się z niniejszym katalogiem. Na jego kartach prezentujemy nie tylko wszystkie oferowane prace, ale również szereg szczegółowych informacji o nich oraz o wystawiających je artystach, ich dotychczasowej ścieżce artystycznej, dokonaniach, czy inspiracjach.

Także w wypadku tej licytacji przyjęta została wspólna cena wywoławcza dla każdej z pracy w wysokości 1500 zł. Wierzymy, że w tak bogatej i różnorodnej ofercie odnajdziecie Państwo swoje typy i zechcecie wziąć udział w tym wydarzeniu. Serdecznie zapraszamy do osobistego udziału w aukcji bądź składnia zleceń aukcyjnych. Życzymy Państwu samych owocnych licytacji!

Dilan Abdulla
Katarzyna Dąbrowska
i Dorota Kulawczuk-Szostek
Zespół SDA Modern

01 Filip **Gruszczyński**

(ur. 1978)

Sen Jakuba (w uczynkach równy aniołom), 2015

olej, płótno, 70 × 120 cm, sygn. p.d.: 'filippo IX 2015' oraz na odwrocie: 'Sen Jakuba (w uczynkach równy aniołom) |filippo IX 2015'

Absolwent Politechniki Warszawskiej na Wydziale Architektury i Urbanistyki. Dyplom otrzymał w 2004 roku. Od 2010 roku aktywny na polskim rynku sztuki. Artysta pełen pasji i pozytywnej energii. Inspirację do swoich obrazów czerpie z wyobraźni. Autor kilku wystaw indywidulanych m.in. w Nadarzyńskim Centrum Kultury, Centrum Kultury „Artbem" i KluboGalerii w Warszawie. Jego obrazy znajdują się kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w RPA, Niemczech, Japonii, Belgii, Szwecji, Hiszpanii.

Rytmiczne malarstwo

Obrazy Filipa Gruszczyńskiego są dziełami niezwykle oryginalnymi i intrygującymi. Choć autor tworzy kompozycje figuratywne, to jednak nie w oparciu o rzeczywistość, czy inspiracje wywiedzione z fotografii. Gruszczyński z jednej strony przekłada na obraz malarski język ilustracji, z drugiej zapożycza budowę formy ze stylistyki art deco w bardzo swojskim wydaniu. Jego twórczość nie jest anachroniczna, choć znacznie bliżej mu do Zofii Stryjeńskiej, niż do aktualnego, niemal hiper-realistycznego sposobu obrazowania. Tematyka prac jest czasami nieco frywolna, czasami anegdotyczna, a nierzadko też zaczerpnięta z „wielkich" tematów symbolicznych – mitologicznych, biblijnych lub symptomatycznych dla mistrzów malarstwa wieków minionych. Znajdziemy wśród nich Wieżę Babel, Sen Jakuba i dynamiczne migawki z corridy. Wszystkie te aspekty malarskiego języka Gruszczyńskiego dopełnia wyraźnie określona plama barwna, komponowana rytmicznie, momentami nawet nieco nerwowo, tak jakby podstawową inspiracją twórcy była muzyka. Jest zresztą prawdopodobne bo i w tematykę prac dość często wkrada się jazz. Warsztat twórcy to także subtelnie umieszczane elementy kolażowe, osadzające stylizowane kompozycje w rzeczywistym tu i teraz. Skrawki kolejowych biletów czy prasowych relacji są zagadką dla spostrzegawczych i puentą gry jaką malarz prowadzi z widzem. Gry której zasady są bardzo bogate i szeroko rozciągnięte – od historycznych inspiracji poprzez erudycyjną świadomość wielkich poprzedników aż po aktualną i współczesną codzienność która wąskim strumieniem sączy się na dekoracyjne płótna artysty.

Agnieszka Gniotek

02 Mateusz **Rybka**

(ur. 1986)

FOT. JÓZEK KLEKOWSKI

Gdańska Stocznia z serii „Morskie Powidoki", 2016

akryl, płótno, 170 × 115 cm, sygn. p.d.: 'M.Rybka'16'
oraz opisany na odwrocie

Operator, montażysta filmowy i plastyk. Ukończył Liceum Plastyczne w Gdyni Orłowie na kierunku Reklama Wizualna. Wciąż poszukuje swojego miejsca w świecie malarstwa. Udział w wystawach, m. in.: 2014 – „Projekt Rybka & Zając", Galeria Art Affairs, Gdańsk; 2012 – KCK, Kostrzyn nad Odrą.

Moja przygoda z malarstwem zaczęła się w liceum plastycznym. Nienawidziłem tego przedmiotu, męczył mnie, nie potrafiłem znaleźć swojego sposobu malowania. Sam z siebie, na początku tylko dla siebie, zacząłem malować 6 lat temu. Bawiłem się wtedy w szablony, które na długo zagościły w moich obrazach. Inspirowałem się sztuką ulicy. Od vlepek i tagów po wielkie murale, które powstawały jeden po drugim jak grzyby po deszczu. „Ulica" dalej jest mi bliska lecz znikła z moich obrazów. Malowanie sprawia mi wiele radości i chwilę odpoczynku od świata codziennego. Bawię się nim, ciągle szukam swojej drogi, swojego sposobu malowania. Staram się by moje malarstwo było przyjemne dla oka. Nie narzucam odbiorcy jakiegoś konkretnego przekazu. Niech każdy odbiera sztukę tak jak potrafi i tak jak czuje.

Mateusz Rybka, 2014

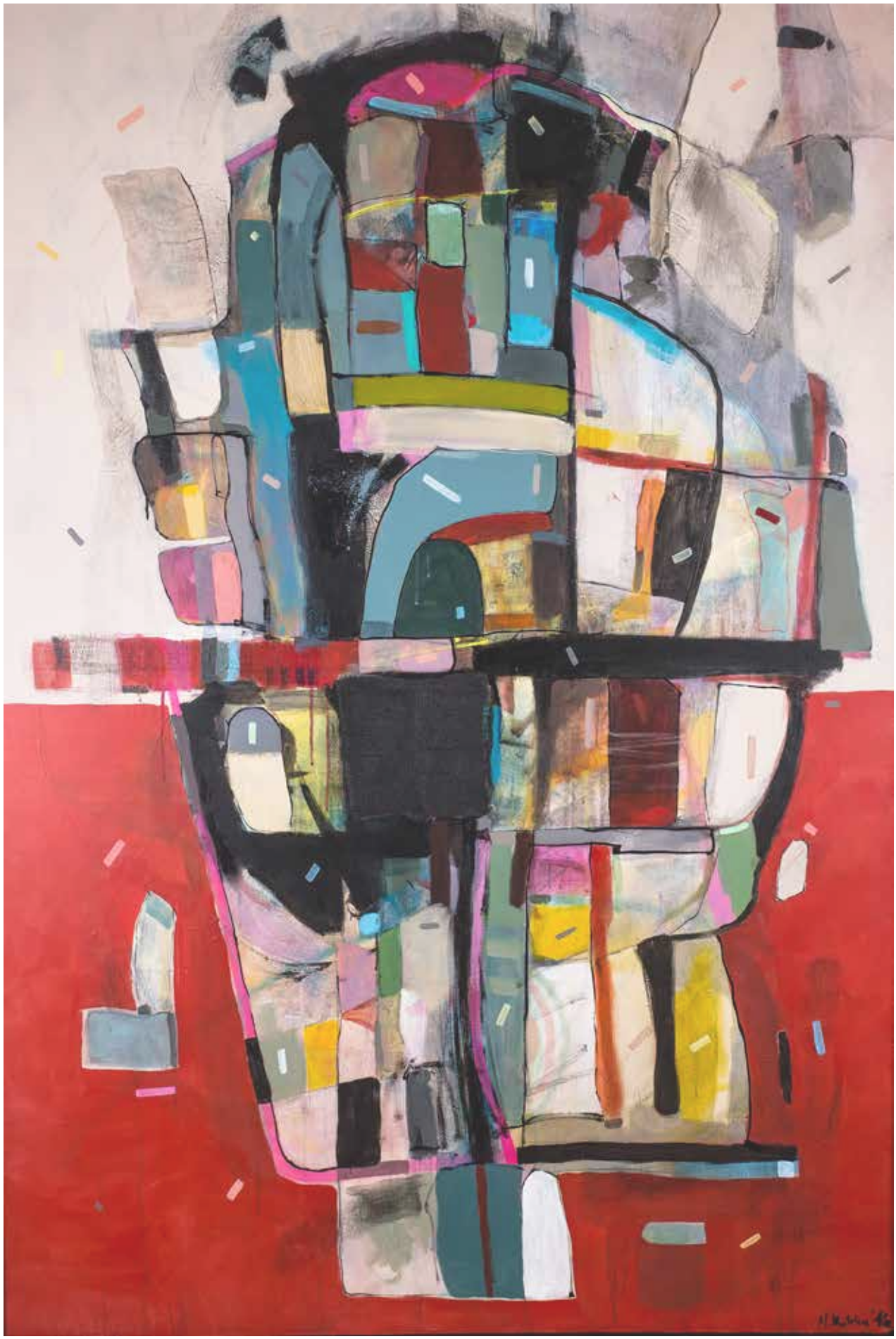

03 Monika **Wyłoga**

(ur. 1986)

FOT. KATARZYNA CZARNECKA

Tony & Eleanor, 2015/16

akryl, brokat, płótno, 70 × 70 cm, sygn. p.d.: 'M. Wyłoga'

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, na wydziale Druku i Tkaniny. Dyplom z Malarstwa obroniła w pracowni prof. Marka Czajkowskiego w 2012 r. Zajmuję się głównie malarstwem akrylowym i ilustracją. Monika Wyłoga porusza się w estetyce popu, kiczu i kampu. Postacie w jej przedstawieniach są wyretuszowane i piękne jak pin up girls czy bohaterowie amerykańskich reklam z lat 60. Warstwa wizualna jest jednak myląca, bo treści, które przedstawia są często mroczne, dziwne i niepokojące. W jej obrazach przeplatają się przedstawienia zwierząt, dzieci, pięknych ludzi, nieskończony kosmos i brokat. Poza malarstwem zajmuje się także ilustracją i projektowaniem plakatów. Artystka obecnie mieszka i pracuje w Marakeszu. Wybrane wystawy indywidualne: 2015 – „Zabawa", Wejherowskie Centrum Kultury Filharmonia Kaszubska, Wejherowo; 2014 – „Faux Pas", Lolas cupcakes, Warszawa; 2013 – „Moja wystawa-ilustracje", Galeria Sztuki Jadwiga Bocho-Kokot, Zielona Góra; 2013 – „Bogowie" Łódź Design Festival, Łódź; 2012 – „Każdy z nas jest barwnym motylem pośród roju pszczół", wystawa w ramach Fashion Week Poland, Łódź. Wybrane wystawy zbiorowe: 2015 – „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi", wystawa pokonkursowa, gmach Sejmu RP, Warszawa; 2015- „Zabawa", Centrum Sztuki Galeria El, Elbląg; 2012 – „Trupiciele i Trupiki/Rozwiesiłem te włosy aby wyschły", Centrum Promocji Młodych, Częstochowa; 2012 – „Dwie ściany" – Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Białystok.

Obraz „Tony & Eleanor" zainspirowany jest fotosem z fabularnego filmu „Valentino" z 1951 roku opowiadającym o burzliwym życiu i karierze Rudolpha Valentino.

04 Małgorzata **Jastrzębska**

(ur. 1975)

Nr 452, 2016

olej, płótno, 50 × 50 cm, sygn. na odwrocie:
'MAŁGORZATA JASTRZĘBSKA |25.I.2016 |452'

W 2001 roku obroniła dyplom w pracowni litografii na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie. Zajmuje się głównie malarstwem geometrycznym, w którym główną rolę odgrywa koncepcja, konstrukcja i kolor. W 2008 r. ujęta w rankingu „Kompas Młodej Sztuki" (polscy artyści do 35 r.ż.) – miejsce 13, w 2009 – „Kompas Sztuki" (kategoria ogólna) – miejsce 44. Świadomie dystansując się od dominującego w Polsce nurtu „sztuki krytycznej" poszukuje form wyrazu z pogranicza znaczenia i abstrakcji. Ma na swoim koncie wystawy zbiorowe oraz indywidualne w kraju i zagranicą, m.in.: 2015 – Japońskie inspiracje; wystawa polskiej sztuki współczesnej, Warszawa; 2014 – 19 Wschodni Salon Sztuki, Lublin; 2012 – Dom Kobro, Łódź; 2012 – Hasior – Reinkarnacje, Zakopane; 2009 – Poza czasem, Warszawa; 2009 – Geometrie der Farben, Hannover, Niemcy; 2008 – O obrotach barw, Warszawa; 2007 – Kalejdoskop, Warszawa; 2006 – Geometria oka, Warszawa.

Wiadomo, że nie istnieje żadna geometria oka, ale skoro nie istnieje, to jak nazwać to, co maluje Małgorzata Jastrzębska? Z całą pewnością istnieje natomiast irydiologia, czyli nauka zajmująca się badaniem tęczówki oka. Jej nazwa pochodzi od greckiego słowa irydos oznaczającego tęczę. A skoro tęcza, to jesteśmy już dosłownie o krok od malarstwa. Kolorowe kręgi w obrazach Jastrzębskiej przypominają o początkach malarstwa abstrakcyjnego. W latach 1910–1915 pojawiają się one u wielu malarzy, Anglików, Niemców, Portugalczyków, Czechów, Francuzów. Wielobarwne okręgi zapładniają malarską wyobraźnię Europy. Zdają się idealnym pomysłem na nowoczesny, nieprzedstawiający obraz. Obręcze barw obejmują się, ale zachowują swoją niezależność. Kolory wirują, ale są rozdzielne i niezależne. Trudno ustalić dominantę, trudno wskazać fragment najważniejszy, tak potwierdza się niezależność kolorów. Tematem obrazu może zostać wyłącznie kolor, już zupełnie niezależny. To efekt poszukiwań impresjonistów, a zarazem wielki triumf pointylistycznej techniki i malarskiej zasady Georgesa Seurata. Najsławniejszym malarzem wielobarwnych kręgów był Robert Delaunay. To jego malarstwo zyskało poetycką nazwę orfizm, od imienia Orfeusza. Apollinaire tak określił je w 1912 roku, podkreślając radosną, wielobarwną odmienność tych obrazów, od dzieł kubistów. Orfizm nie trwał zbyt długo, był cudownym odkryciem, świetnym pomysłem formalnym na obraz, ale dość szybko się wyczerpał. Co prawda sam Delauney jeszcze wiele lat potem do swoich kompozycji wplatał orficzne wątki, ale był w tym odosobniony. Nie wiem, na ile w swoich kompozycjach Małgorzata Jastrzębska świadomie odnosi się do tego historycznego momentu w dziejach wczesnej stuki abstrakcyjnej, ale z pewnością jest świadoma orfizmu. To, co ją jednak znacząco odróżnia od prekursorów tego zjawiska w sztuce to, rygor. Orfiści byli spontaniczni, ona jest rygorystyczna, orfiści świadomie zostawiali ślady pędzla, ona konsekwentnie je zaciera. Zarazem trudno nazwać geometrią, to co maluje Jastrzębska. To chyba próba nadania pozorów rygoru jej nieokiełznanemu temperamentowi. Te niewielkie, kwadratowe obrazy stają się coraz bardziej wielowątkowe. Komponowanie – konstruowanie skomplikowanej tęczówki obrazu, jest zakłócane przez coraz bardziej natarczywe wtręty bieli. Komplikowanie wykreślanych okręgów, wydaje się, działaniem nieuniknionym. Początkowo były to, tylko okręgi, teraz przekreślają je wielokrotnie diagonale. Tęczówka rozpada się, linie proste rozmontowują kolisty porządek barwnych pierścieni, wszędzie wdziera się biel. Biel na tęczówce jest jak choroba, biel na obrazach Jastrzębskiej, jest jak zwycięstwo jej niezależnego myślenia o własnej, niezależnej kompozycji. (...) Małgorzata Jastrzębska namalowała już wiele pięknych obrazów, ale to te nieistniejące są naprawdę najbardziej obiecujące. Czekam na nie niecierpliwie.

Bogusław Deptuła, „Barwna geometria oka" (fragment), katalog wystawy malarstwa Małgorzaty Jastrzębskiej „O obrotach barw" (2008), Galeria Art Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa.

05 Katarzyna **Kołtan**

(ur. 1972)

Ilayla, 2014

tempera żółtkowa, płyta, 100 × 80 cm, sygn. p.d.: 'KK|MM|XIV'

Ukończyła PLSP w Koszalinie, studia w poznańskiej Wyższej Szkole Sztuki Stosowanej. Zajmuje się fotografią portretową, street photo oraz malarstwem. Wybór techniki tempery jajecznej jest świadomym zabiegiem formalnym, wg. artystki pracochłonna i żmudna budowa obrazu, tysiące drobnych pociągnięć pędzelka o średnicy milimetra zmuszają do pokory i dają czas na wewnętrzną refleksje. Laureatka nagrody w konkursie fotograficznym Złota Muszla, obecnie skupiona wyłącznie na malarstwie – jej prace znajdują się w licznych zbiorach prywatnych w Polsce i w Europie (Hiszpania, Portugalia, Wielka Brytania). W maju 2014 r. uczestniczyła w 20/21 International art fair w Londynie. Jej malarstwo o rozpoznawalnym stylu, stanowi nowoczesne połączenie renesansowej techniki malarskiej ze współczesną symboliką i językiem wyrazu.

Malarstwo dojrzewało we mnie długo. Gromadziłam w duszy obrazy ludzi, sytuacje emocjonalne, nastroje. Budowałam prywatne archiwum symboli, będących dla mnie drogowskazami i kamieniami milowymi w rozwoju duchowym. Z czasem symbole zaczęły przybierać konkretne kształty. Pojawiły się twarze, twarze kobiet, będące emanacją mojej wewnętrznej siły. Potrzeba dzielenia się tymi wizjami stawała się coraz silniejsza, zaczęłam więc szukać sposobu na zwizualizowanie swoich przemyśleń. Początkowo jako medium wybrałam fotografię. Interesowało mnie odnajdowanie w twarzach napotkanych kobiet śladów emocji i stanów duchowych, które obserwowałam już wcześniej. Starałam się dopasować obrazy do swoich artystycznych wizji. Szybko zrozumiałam, że bardziej od rejestrowania realnego świata interesuje mnie niczym nieskrępowane, wolne od wszelkich kompromisów kreowanie własnego, intymnego uniwersum. Tak zrodził się świat „moich" kobiet. Zaczęły powstawać portrety, pełne ulotnej symboliki i metafor, które są dla mnie kluczem do zrozumienia zawartego w nich przesłania. Kobiety z moich obrazów przedstawiam na ogół w kluczowym dla nich momencie przemiany, kiedy dokonały wyboru lub za chwilę się to stanie. Jest to magiczny moment, chwila kiedy zmienia się paradygmat, kiedy przeszłość przestaje mieć znaczenie. Jest w tym coś z buddyjskiego „tu i teraz". Fascynuje mnie moment decyzji, punkt, za którym wszystko jest już inne. Staram się przekazać tę tajemnicę kobiecej natury. Prowadzę widza poprzez subtelne meandry kobiecego umysłu, pełne niedopowiedzeń i ukrytych oczekiwań. Lęk miesza się tam z nadzieją, zimne wyrachowanie z żarem uczucia. Jesteśmy skomplikowani i trudni; moje prace mają skłonić do refleksji nad tym, że każdy z nas nosi w sobie pragnienia ale nie każdy ma odwagę zmienić drogę, która kiedyś została wybrana. Od początku mojej drogi malarskiej wybrałam technikę tempery jajecznej. Jest to świadomy zabieg formalny. Pracochłonna i żmudna budowa obrazu – tysiące drobnych pociągnięć pędzelka czasami o średnicy milimetra zmuszają do pokory i dają czas na wewnętrzną refleksję. Nie interesują mnie „krótkie formy". Maluję powieści, gdzie kartka po kartce zapisuję swoje stany emocjonalne. Kolejne warstwy pigmentu zawierają „fizyczny" kod mojego życia, czasu spędzonego przy pracy. To także pewna tajemnica, którą zaklinam w każdej pracy. Malarstwo wykonane egg temperą jest kapryśne, pełne pułapek technicznych. To kolejna jego cecha, która odpowiada fizycznie psychologicznemu profilowi portretowanych kobiet. Egg Tempera (tempera jajeczna) jest jedną z najstarszych metod utrwalania obrazu. Sama przygotowuję emulsję, w której zgodnie z kanonem sztuki renesansowej spoiwem jest żółtko jajka, dodaję do niej sypkie pigmenty, nie kupuję gotowych farb, jakość przygotowanej własnoręcznie tempery jest nieporównywalna. Po pół roku temperę można przetrzeć delikatnie miękką szmatką to nada jej piękny satynowy połysk, dlatego też nie werniksuję swoich prac, tempera którą stosuję nie wymaga tego. Temperą maluje się poprzez kreskowanie, nieosiągalne są tutaj łagodne przejścia tonalne jak np. w oleju. Uważam, że obrazy malowane temperą są jedyna w swoim rodzaju. Pozornie delikatne i ulotne w praktyce są niemal wieczne. Znoszą upływ czasu znacznie lepiej niż powszechnie stosowane farby olejne czy akryle. Obecnie podkłady na których maluję wykonywane są ręcznie, specjalnie na moje zamówienie, grunt przygotowywany jest również ręcznie specjalnie pod temperę, aby zapewnić trwałość i piękno moim pracom.

Katarzyna Kołtan

06 Grzegorz **L. Piotrowski**

(ur. 1976)

Kobieta w oknie, 2015/16

akryl, płótno, 140 × 120 cm, opisany na odwrocie:
'GRZEGORZ |LEON |PIOTROWSKI |„KOBIETA W OKNIE" |2015/16 |140 × 120 cm |„akryl" '

Absolwent ASP w Poznaniu. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w pracowni prof. Piotra C. Kowalskiego w 2004 r. Trzykrotny stypendysta Prezydenta Miasta Gorzowa w latach 2000, 2001 i 2002. Prowadzi warsztaty artystyczne i akcje plenerowe. Tworzy obrazy, ceramikę i książki artystyczne. Pracuje z osobami niepełnosprawnymi. W jego bogatej twórczości dominują trzy główne nurty tematyczne: akty, portrety i pejzaże. Aktywnie wystawia swoje prace w kraju i za granicą. Wybrane wystawy indywidualne: 2015 – Galeria Opus, Łódź; 2014 – Galeria Szklana, Zator; 2014 – Galeria Weissa, Kalwaria Zebrzydowska; 2011 – Galeria Rynek 7, Andrychów; 2011 – Galeria BWA, Gorzów Wlkp.; 2011 – Galeria Zamek, Sucha Beskidzka; 2009 – Galeria Farbiarnia, Warszawa; 2009 – Galeria Lamus, Gorzów Wlkp.; 2008 – Galeria TEATR, Gorzów Wlkp.; 2008 – Galeria Porto Praga, Warszawa; 2007 – Galeria Farbiarnia, Warszawa; 2007 – Galeria Krakauer Haus, Norymberga; 2006 – Galeria Farbiarnia, Warszawa; 2004 – Galeria Pod Pocztową Trąbką, Gorzów Wlkp.

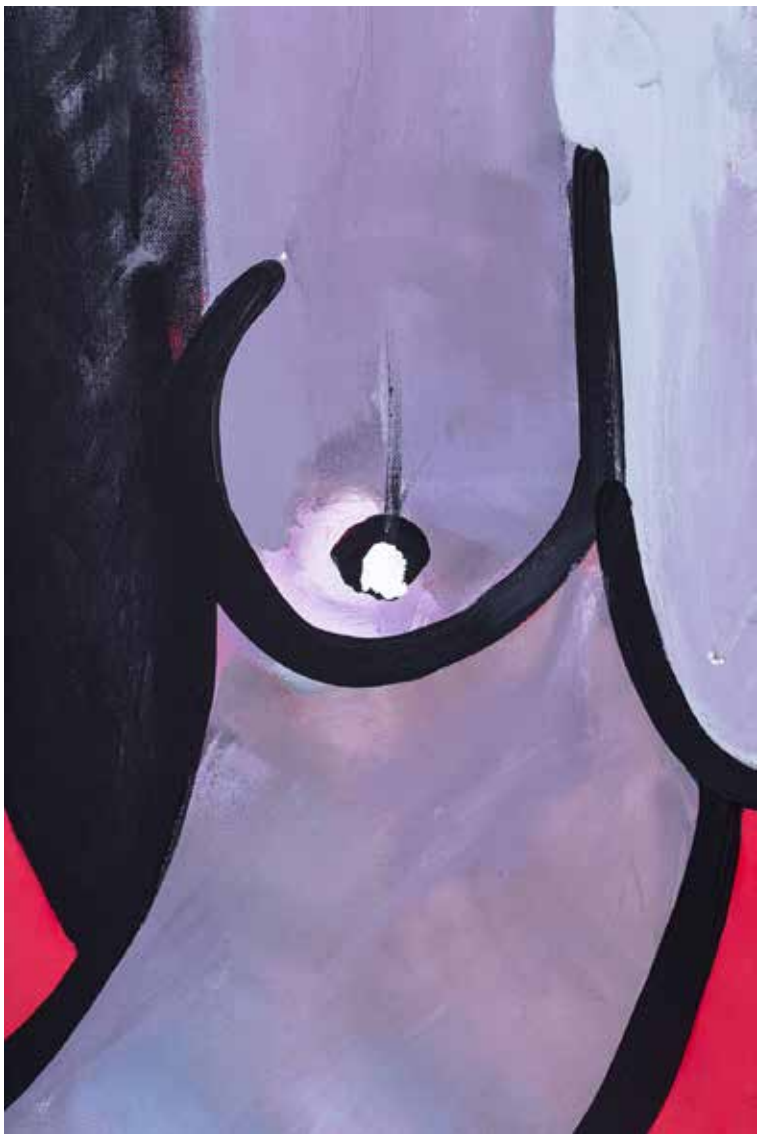

Przed laty świadomie wybrałem AKTY na temat swoich prac, szukając własnej formy wyrazu i języka, znaku, kreski, plamy... To był mój świadomy wybór prostego i trudnego zarazem tematu, tak często pojawiającego się w historii naszej kultury i sztuki, będącego wyznacznikiem twórczości wielu wybitnych artystów. Współczesny świat mocno osłabił te dawne znaczenie aktu. Na każdym kroku atakowani jesteśmy nagością, która niewielu już zawstydza, szokuje czy przeraża. Stała się banalna. Stąd mój w pełni przemyślany wybór, by się z nią zmierzyć, wewnętrznie przeżyć i w obrazie ODNALEŹĆ WŁASNĄ FORMĘ. Czasem wydaje mi się, że gdy dojdę do granicy wyczerpania tematu, uda mi się odszukać samego siebie. Dlatego wciąż wędruję, próbuję, dociekam. W moich poszukiwaniach niejednokrotnie maluję ten sam obraz, tę samą postać kobiety. Kobiety pozbawionej rysów twarzy i rąk, których dosłowności celowo unikam, bo wprowadzają niepotrzebne emocje, zakłócając odbiór całości.

Grzegorz L. Piotrowski

Najciekawsi są artyści poszukujący. Nawet jak niekiedy wydaje się nam, że błądzą. Tacy artyści nigdy nas nie zawodzą, bo zawsze okazuje się, że ostatecznie ich twórczość jest świetna, świeża i przemawiająca, że to oni mieli rację. Liczne wolty stylistyczne to tylko ważny etap dojrzewania stylu, poszukiwań, znajdowania inspiracji. Bez nich nie byłoby mocnego i „czystego" efektu końcowego. Do takich autorów należy Grzegorz Leon Piotrowski. (…) Interesuje go niemal wyłącznie kobiece ciało, a to jeden z najlepszych poligonów do takich eksperymentów.

Agnieszka Gniotek, historyk sztuki

07 Agnieszka **Pakuła**

(ur. 1986)

20 Minuten, 2015

akryl, płótno, 130 × 100 cm, sygn. na odwrocie

Malarka, zajmuje się także ilustracją, projektowaniem graficznym i muralem. W 2010 r. ukończyła Wydział Malarstwa na Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie. W 2013 r. otrzymała dofinansowanie z ramienia Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, na swój autorski projekt polsko niemieckiej wystawy „Interferencje-Interferenzen". Projekt realizowany był wspólnie z Agatą Czeremuszkin-Chrut, z udziałem 16 artystów z Polski i Niemiec, przy współpracy z Centrum Sztuki Fort Sokolnickiego w Warszawie, Instytutem Germanistyki UW i galerią Second Home w Berlinie. Wybrane wystawy indywidualne: 2015 – „P! NK", Bohema Nowa Sztuka, Warszawa; 2014 – „Dwa Pokoje", Galeria Mostra, Warszawa; 2013 – „Think different", DAP, Warszawa. Wybrane wystawy zbiorowe: 2015 – „Struktura cienia", PROM Kultury Saska Kępa, Warszawa; 2015 – „Cree-moi un livre", Mon's livre Expo, Mons (Belgia); 2014 – „Interferencje/Interferenzen", Galeria Secondhome Projects, Berlin; 2014 – Warszawskie Targi Sztuki (Galeria Mostra); 2014 – „Celtic – Slavic vision of woman", 8th Annual Polish Arts Festival, The Hunt Museum, Limerick, Irlandia; 2014 – Gallery Weekend Poznań, Czapski Art Gallery, Poznań; 2013 – „Interferencje/Interferenzen", CS Fort Sokolnickiego, Warszawa; 2013 – „Artysto przytul dzieciaka" – Tha Hunt Museum, Limerick, Irlandia; 2013 – „Babski Spęd vol.2", Mile End Art Pavilion, Londyn, UK; 2013 – „The Materiality of Painting", Lloyd Gill Gallery, Weston Super Mare, UK; 2012 – „Młodzi Sztuką w Przestrzeni myśli", Galeria DAP3, Warszawa; 2011 – „Animalis", II Triennale, Miejska Galeria Sztuki MM, Chorzów.

Maluje silne, ekspresyjne obrazy, które swoją formą i wymową stoją w opozycji do współczesnego trendu idealizacji, obecnego w reklamie, środkach masowego przekazu, czy Internecie. Nie kreuje też nowej rzeczywistości, ale skupia się na człowieku i jego dwuznacznej, skomplikowanej naturze. Poprzez ekspresyjny i werystyczny sposób malowania przywołuje pierwotne instynkty i drzemiącą w każdym z nas zwierzęcość, którą na co dzień staramy się ukryć. Portrety i akty stają się u niej odzwierciadleniem stanu ducha, a nie zwykłymi przedstawieniami. Na obrazach widać zarówno pierwiastek duchowy (strefa Sacrum), jak i cielesny (Profanum). W swoich pracach często używa typografii. Posługując się cytatami z literatury, czy też wypowiedziami portretowanych osób, nadaje obrazom szerszy kontekst, lub kieruje myśli widza w odpowiednią stronę. Ważne jest w jaki sposób, odpowiednio dobrany cytat, a nawet krój czcionki, może zmieniać znaczenie, z pozoru neutralnej pracy.

Agnieszka Pakuła

In 20 Minuten
bin ich tot.

08 Joanna **Mlącka**

(ur. 1981)

Bez tytułu, 2012

olej, akryl, płótno, 80 × 90 cm, sygn. na odwrocie:
'Joanna Mlącka |2012 Rudzienko |bez tytułu'

W latach 2005–2010 studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Obroniła dyplom z wyróżnieniem rektorskim w pracowni malarstwa prof. J. Modzelewskiego, oraz aneks z fotografii w pracowni prof. Grzegorza Kowalskiego. W roku 2009 w ramach programu Erasmus studiowała na Vysokiej Škole Výtvarných Umení w Bratysławie. Od 2013 roku jest doktorantką Instytutu Sztuk Pięknych UJK w Kielcach. Otrzymała nagrodę imienia Prof. Józefa Szajny oraz wyróżnienie Ewy Tomaszewskiej za pracę dyplomową w 2010 roku. Jest laureatką nagrody Inicjatywy ENTRY w 2011 roku, finalistką 11 edycji ogólnopolskiego malarskiego konkursu im. GEPPERTA oraz stypendystką miasta stołecznego Warszawa z 2013 roku. Regularnie prezentuje swoje prace na wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Na temat jej twórczości pisano m.in. w kwartalniku „EXIT Nowa Sztuka w Polsce", miesięczniku „Businessman" a także w książce „Przewodnik po galeriach. Sztuka inwestowania w sztukę. tom 3". Jest autorką kilku indywidualnych wystaw, m.in: 2014 – „Obraz zewnętrzny. Obraz wewnętrzny.", Galeria Korekta, Warszawa; 2014 – „Procesy nieodwracalne/przywracanie", Galeria Arttrakt, Wrocław; 2013 – „Grawitacja", Galeria (-1), Polski Komitet Olimpijski, Warszawa; 2012 – „Esencja", Galeria Klimy Bocheńskiej, Warszawa; 2012 – „Ogród nieznany", Galeria Promocyjna, Warszawa; 2011 – „Proste historie", Galeria Korekta, Warszawa; 2010 – Joanna Mlącka – Malarstwo, Centralny Basen Artystyczny, Warszawa.

Inspiracją dla moich prac jest rzeczywisty świat z którego zapożyczam kształty obiektów i elementy roślinne. Obiekty te należą do świata rzeczy zużytych, niechcianych, często niedbale pozostawionych, bądź starannie zaaranżowanych przez człowieka w przestrzeni zupełnie dla nich nieprzeznaczonej. Wybieram obiekty, które zainteresowały mnie swoją formą i historią. Po prostu widzę je w obrazie. W procesie malowania stają się one często monumentalnymi kształtami umieszczonymi w przestrzeni obrazu. Poprzez kolor, jego intensywność i transparentność staram się te prozaiczne rzeczy obdarzyć osobowością. Budując obraz odwołuję się do wolnych skojarzeń i wspomnień, dlatego konstruowane obiekty są często umieszczone w surrealnej przestrzeni. Moje obrazy są metaforą rzeczywistości, symbolami i znakami przedmiotów oraz zadają pytania o naturę człowieka i jego otoczenie.

Joanna Mlącka

Prezentowany obraz pochodzi z serii „Ogród nieznany", eksponowany był na wystawie o tym tytule w Galerii Promocyjnej w Warszawie; na wystawie „Esencja" w Galerii Klimy Bocheńskiej oraz na wielu wystawach zbiorowych (m.in. „Kompas Młodej Sztuki 2015", Galeria (-1), Centrum Olimpijskie, Warszawa). Obraz opublikowany został także w kwartalniku „Exit nowa sztuka w Polsce", No. 2 (90), 2012.

09

Rafał **Knop**

(ur. 1970)

Apollo VIII, 2016

olej, płótno, 95 × 95 cm, sygn. p.d.: 'KNOP'

Absolwent PLSP w Bielsku Białej. Studiował na PWSSP w Poznaniu na Wydziale Malarstwa, w pracowni prof. J. Walczaka. Artysta pracuje głównie w technice olejnej. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, Niemczech, Austrii, Belgii, we Włoszech i w Stanach Zjednoczonych. Organizator plenerów artystycznych w Toskanii we Włoszech. Wybrane wystawy: 2015 – Abstrakcja! Raz! – Wystawa sztuki abstrakcyjnej Art in House – Warszawa; 2015 – Galeria Akademicka ATH, Spotkanie 7 – Bielsko-Biała; 2014 – 3. Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych – Galeria Bielska BWA – Bielsko-Biała; 2014 – Art Fresh Festival V – Warszawa; 2013 – Galeria Akademicka ATH Spotkanie 6 – Bielsko-Biała; 2000 – Zamek Habsburgów – Akwarela i gwasz, Żywiec.

Jednym z głównych tematów prac artysty jest człowiek, w różnych przedstawieniach, w kontekście jego pragnień i słabości. Są to, również próby syntezy postaci w przestrzeni, często nawiązujące do aktualnych aspektów współczesności. Abstrakcyjne a zarazem syntetyczne przedstawienia miast i pejzaży, zajmują istotną pozycję w kręgu zainteresowań artysty. To ilustracje intrygujące i nieoczywiste.

KNOP

10 Aga **Migdałek**

(ur. 1974)

Net, 2010

akryl, płótno, 60 × 60 cm, sygn. na odwrocie

W 2005 obroniła dyplom na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego w pracowni prof. W. Michorzewskiego. W 2008 roku otrzymała stypendium MKiDN, a w 2003 Stypenium Twórcze i Artystyczne Miasta Zielona Góra. Wybrane wystawy indywidualne: 2012 – Malarstwo, Dyspensa, Warszawa; 2011 – „Wireless", Galerie Sandhofer, Innsbruck; 2009 – Malarstwo, Galeria Artinfo.pl w Fabryce Trzciny, Warszawa; 2008 – „Bezprzewodowo", Galeria BWA, Zielona Góra; 2008 – „Symulakry – płeć", Galeria El, Elbląg; 2008 – „Symulakry – płeć", art agenda nova, Kraków; 2006 – „Człowiek-komputer-sieć", Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej, Słupsk; 2006 – „Moduł 6/Użytkownicy", Galeria Entropia, Wrocław; 2005 – „Człowiek-komputer-sieć", wystawa dyplomowa, Galeria BWA, Zielona Góra. Wybrane wystawy zbiorowe: 2012 – „Eat, sleep, paint, video film", Galeria Nowy Wiek, Zielona Góra; 2011- „Odsłony kobiecości", Dom Aukcyjny Polswissart, Warszawa; 2010 – AAF, Vernissage, London; 2009 – „Inspiracje", Galeria Artinfo.pl w Fabryce Trzciny, Warszawa; 2008 – „Contemporary Polish Art.", La Galerie ALWANE, Beyrouth, Liban; 2005 – Prawdziwe kolory, Samsung Art Master, edycja II, Warszawa; 2004 – Finał Konkursu Debiut Roku 2004 – Tolerancja, Warszawa. Artystka w latach 2011, 2010 i 2009 brała udział w Warszawskich Targach Sztuki, a w 2010 roku jej prace można było podziwiać na londyńskich targach Affordable Art Fair London.

Aga Migdałek sięga do tradycyjnego malarstwa, ale jej twórczość nosi cechy nowoczesności. Artystka tworzy cykle operując techniką akrylową. Światy przedstawione przez malarkę pokazują zniekształconą rzeczywistość, np. odbitą w witrynie sklepowej. Szybkość życia w wielkich aglomeracjach miejskich, zestawia z próbą wyciszenia, harmonii. Postaci medytują, a życie w około nich pędzi swoim rytmem. Aga Migdałek przedstawia relacje w związkach, a także ogólne relacje międzyludzkie. W ten sposób buduje obraz kondycji społecznej tu i teraz. Zabiegiem artystycznym, którym często się posługuje to ogólne zniekształcenie świata. Postać odbita w szybie, widziana przez dno butelki, przez lupę. Na niektórych obrazach widzimy zafascynowanie ulotnością chwili i ruchu (cykl Fazy snu), na innych obrazach widać próbę rozwikłania ludzkich uczuć, samotności (Transferujący). Artystka wykorzystuje w swojej twórczości stylistykę fotografii. Realizm przedstawionego świata łączy z subtelną, pastelową paletą barw. Wszystkie te zabiegi składają się na twórczość nowoczesną i świeżą, wprost stworzoną dla zdigitalizowanego świata, w którym żyjemy.

11 Ewa **Szczekan**

(ur. 1984)

Sen, 2012

olej, płótno, 120 × 95 cm, sygn.: 'E. Szczekan'

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni prof. Leszka Misiaka na Wydziale Malarstwa. W 2013 obroniła dyplom wyróżniony medalem Rektora ASP w Krakowie. W 2012 otrzymała Nagrodę MKiDN za osiągnięcia w twórczości artystycznej oraz stypendium MNiSW oraz stypendium Rektora dla najlepszych studentów. Jej prace otrzymały Nagrodę Główną w Konkursie „Nowy Obraz/Nowe Spojrzenie" organizowanym przez UAP (2012). Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, malarstwem ściennym oraz plakatem. Prace w kolekcjach w Polsce i za granicą m.in. w Australii, Wielkiej Brytanii, Grecji, USA. Wybrane wystawy: 2015 – „ELLES", Frisiras Museum, Ateny; 2014 – Wystawa konkursowa, „Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego", Bydgoszcz; 2014 – „Oblicza Azji", Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom; 2013 – „Oblicza Azji", Muzeum Etnograficzne, Warszawa; 2013 – „Jeżeli", Collegium Maius, Kraków; 2012 – „Naturystki", CSW Solvay, Kraków; 2012 – Wystawa konkursowa „Untouchable", Festiwal Mediations Biennalle, Poznań; 2012 – „Social Art", CSW Solvay, Kraków; 2012 – Wystawa indywidualna „Yin", Fundacja Promocji Sztuki Współczesnej, Warszawa.

12 Sandra **Arabska**

(ur. 1977)

Bez tytułu, 2015

olej, płótno, 180 × 120 cm, sygn. p.d.: 'S. Arabska 15'

Urodzona w Gdańsku gdzie mieszka i tworzy. Absolwentka Wydziału Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W roku 2007 obroniła dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Henryka Cześnika, aneks z witrażu w pracowni prof. Andrzeja Dyakowskiego, aneks z rysunku w pracowni prof. Marii Targońskiej. Stypendystka Prezydenta Miasta Gdańska i Marszałka Województwa Pomorskiego 2005 – 2007. Nagrodzona przez Ministra Kultury, Prezydenta Miasta Gdańska, Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku. Zdobywczyni Nagrody Hestii za udział w realizacji programu „W kolorze mniej boli" w Klinice Onkologii i Hematologii Dziecięcej w Gdańsku. Na 50 Aukcji Młodej Sztuki w Sopockim Domu Aukcyjnym osiągnęła ogólnopolski rekord sprzedaży w tej formule aukcyjnej. Brała udział w wielu wystawach jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i zagranicą. Ważniejsze wystawy: 2014 – „Art from Gdańsk", en Banyoles, Hiszpania; 2013 – Wystawa z okazji Dni Polski, Reus, Hiszpania; 2013 – „Unieś się ze sztuką", Galeria Glaza, Port Lotniczy im. Lecha Wałęsy, Gdańsk; 2013 – „Artyści z e66" Galeria Oliva Gate, Gdańsk; 2013 – „Duet" Galeria Warzywniak, Gdańsk; 2012 – „Więcej niż realizm" Galeria Nest, Genewa, Szwajcaria; 2011 – „101 pięknych obrazów", ZPAP, Warszawa.

Moje malarstwo jest moją osobistą sprawą, szczerym wyznaniem, moim odbiciem na płaszczyźnie płótna. Pragnę uchwycić nieuchwytne „wynajdywać rzeczy niewidzialne kryjące się pod wygląd prawdziwych i utrwalić je ręką, tak by udowodnić, że to, czego nie ma – istnieje" [Daniel J. Boorstin, Twórcy. Geniusze wyobraźni w dziejach świata, 2002]. Szukam znaku, formy osobistego przekazu, szukam czegoś co z jednej strony wyrażałoby mój sposób myślenia i równocześnie określało moje emocje. Życie to brzemię, które człowiek dźwiga od początku do końca, chcę by mój obraz stał się wizualną formą jego treści.

Sandra Arabska

…Słowa słynnej rzeźbiarki Aliny Szapocznikow: „Ze wszystkich przejawów tego co ulotne, ciało jest najbardziej wrażliwe, jest jedynym źródłem radości, bólu, prawdy" …Głównym motywem obrazów Aleksandry Arabskiej jest poszukiwanie i utrwalanie piękna kobiety. Domeną artystki jest malarstwo posługujące się tradycyjnym, figuratywnym porządkiem wyrazu. Monochromatyczne tło współtworzy klimat bezczasowości, zawieszenia, letargu. Kolor odrealnia tu postać, wzmacniając siłę oddziaływania; zawieszona w nieokreślonej przestrzeni wydaje się ona egzystować w swoim autonomicznym świecie. Anonimowe modelki Aleksandry Arabskiej nie mają w sobie nic z tak charakterystycznej dla prac wielu artystek kobiecej eteryczności. W jej obrazach delikatność, subtelność harmonijnie łączy się z wrażeniem wewnętrznej siły; siły spokoju. Poprzez zróżnicowanie kolorystyczne poszczególnych prac artystka prezentuje całą gamę ulotnych stanów kobiecej duszy. Dla Arabskiej ważny jest sam smak malarstwa a także uniwersalny, intymny przekaz. W prezentowanych w oliwskiej galerii „Warzywniak" pracach uczucia i emocje szczęśliwie nie zostały sprowadzone do banału sentymentalizmu. Redukcja, budowanie kolorem podbija przestrzeń niedopowiedzeń, wzbogaca pole interpretacji. Efektem jest plastyczna opowieść o bliskości i emocjach towarzyszących kobietom w przeżywaniu świata, ubrana w mowę i milczenie ciała. Powstaje intymny, wewnętrzny pejzaż emocjonalny, z „wąwozami ciszy' i „nietkniętymi ogrodami". Jak trafnie zanotował pisarz Kazimierz Bukowski: „ Gdyby kobieta przestała być zagadką, świat byłby nudny."

recenzja Rafała Radwańskiego,
wystawa „Duet" Galeria Warzywniak 2013r.

…Przestrzeń artystyczna, w którą wprowadza nas autorka jest niezwykłym, intymnym światem, pełnym emocjonalnej i zmysłowej energii. Tematem dominującym w pracach Sandry jest postać kobiety. Akty, które pojawiają się na obrazach i rysunkach są zmysłowe, cielesne, pozbawione idealizacji czy zbędnego sztafażu. Artystka portretuje swoje modelki w nieokreślonych wnętrzach, malując ich kształty intensywnym, chłodnym światłem podkreślając tym samym istotne elementy kompozycji. Gest, faktura, wrażeniowość, paleta ograniczona do głębokich czerni, bladych szarości i bieli przełamanych ciepłą barwą to charakterystyczne elementy malarstwa Sandry. Intensywny kontrast światła i cienia świadomie wykorzystany przez artystkę nie jest tylko pustym, formalnym zabiegiem. Każda z kompozycji malarskich nasycona jest emocjonalnym napięciem i autentycznym duchowym przeżyciem. Zmysłową kontemplację rzeczywistości odnajdujemy w obrazach Sandry, gdzie postać staje się tylko pretekstem do wizualizacji wewnętrznego świata artystki. Indywidualny, intymny charakter kompozycji malarskich, w których dominuje jedna figura, podkreśla emocjonalny stosunek autorki do własnych wypowiedzi artystycznych. Obraz staje się zapisem przeżyć i emocji, jest osobistym pejzażem wewnętrznym, przestrzenią autonomiczną gdzie każdy gest i ruch mają swoje znaczenie. …Obnaża dla nas swój świat wewnętrzny malując to co duchowe i niewidzialne tym co cielesne i namacalne. Pod zasłoną ciała pojawia się dusza. Nie dostrzegam w takiej postawie artystycznej żadnej fałszywej nuty emocjonalnej egzaltacji. Artystka pozostaje szczera w stosunku do widza i nie stara się nikomu narzucać własnej wizji świata.

Dr Marek Wrzesiński. Recenzja pracy dyplomowej Aleksandry Arabskiej pt.: „Dzień". Biblioteka ASP Gdańsk

13 Henryk **Laskowski**

(ur. 1951)

I nie zapomnę Cię..., 2015

technika mieszana, akryl, 81 × 100 cm, sygn. na odwrocie: ' „I NIE ZAPOMNĘ CIĘ...” |H. LASKOWSKI |A +, techn. Mieszana |81 X 100 cm |Pont des Arts'

Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu w latach 1972–1977, na Wydziale Grafiki Warsztatowej. Uzyskał dyplom w pracowni litografii pod kierunkiem prof. Lucjana Mianowskiego uzyskał dyplom z wyróżnieniem. Aneks w pracowni plakatu i ilustracji prof. Waldemara Świerzego. W latach 80. zajmował się grafiką wydawniczą, ilustracją książkową, rysunkiem, projektowaniem plakatów, za które uzyskał kilka nagród. Rok 1981 zatrzymał go na przypadkowej emigracji we Francji. W Paryżu mieszkał do 1983 roku. Pobyt we Francji i późniejsze podróże wywarły trwały ślad w jego twórczości, spowodowały, że malarstwo stało się głównym medium w pracy i poszukiwaniach właściwej sobie wypowiedzi artystycznej. W jego malarstwie znaleźć można odniesienia do sztuki pop-artu, hiperrealizmu, surrealizmu, realizmu magicznego. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Sportu, Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Aktywnie wystawia swoje prace w kraju i za granicą, do tej pory uczestniczył w wielu wydarzeniach, m.in.: 1979 – 7. Bienal Internacional del Deporte, Barcelona, Hiszpania; 1982 – Galerie Atelier2, Paryż, Francja; 1990 – Muzeum Sportu (3 nagroda za rysunek w olimpijskim konkursie sztuki) Warszawa; 1994 – Muzeum Wojska Polskiego, Warszawa (2 nagroda w Ogólnopolskim konkursie na obraz z okazji 50 rocznicy Powstania Warszawskiego); 1998 – Dom Darmstadt, Płock, 2007 – Galeria Składnica Sztuki, Warszawa; 2009 – „Widzialne, Niewidzialne”, Płocka Galeria Sztuki, Płock; 2009 – Paris – L'Obsession, Obsesja – Paryż; Galeria SD Wilanów; 2010 – Galleria Poliedro, Triest, Włochy; 2011 – Kunst aus Polen, Stuttgart, Niemcy; 2011 – Galeria U, Warszawa; 2015 – Galeria CDEF, Olsztyn; 2015 – Galeria im. M. E. Andriollego; Nałęczów, V Międzynarodowy Konkurs na Rysunek; 2015 – Contemporary Polish Art.; Parlament Komisji Europejskiej, Helsinki, Finlandia.

Henryk Laskowski jest typem artysty samotnika przekonanego o słuszności dokonanego przed laty wyboru drogi twórczej. Dochowuje wierności formule malarstwa skupionego na doskonaleniu formy i poszukiwaniu barw oraz symboli służących do przekazania zachwytu nad urodą wybranych miejsc i podkreślenia ich szczególnej aury. Zachowuje dystans wobec funkcjonujących w najnowszej plastyce tendencji podważających sens istnienia obrazu. Czuje natomiast więź z kierunkami, które zapisały się w historii sztuki XX wieku. W jego malarstwie spotkamy więc – występujące w harmonijnej symbiozie – elementy zaczerpnięte z surrealizmu, pop – artu i fotorealizmu. Pytany o preferencje artystyczne, wymienia nazwiska autorów, z których twórczością odczuwa duchowe powinowactwo. A więc Rene Magritte, Richard Estes, David Hockney, Balthus, Gerard Richter... W jego pracy rolę nieodłącznego szkicownika pełni aparat fotograficzny. Henryk Laskowski wystrzega się werystycznego odwzorowywania zdjęć, jakie cechuje sztandarowe dzieła hiperrealizmu. Uchwycone okiem obiektywu fragmenty rzeczywistości interpretuje przy użyciu środków właściwych malarstwu. Używa farb akrylowych, pozwalających na precyzyjny modelunek detali. Szlachetnie matowa powierzchnia obrazów, znaczona delikatnym, ale przecież widocznym śladem pędzla, jest pozbawiona chłodu fotografii utrwalonej na błyszczącym papierze. Kolor oraz przemyślana relacja pomiędzy partiami wydobytymi światłem i pozostawionymi w strefie cienia decydują o nastroju dzieła.

Maria Teresa Krawczyk, tekst z katalogu wystawy,, Kobieta we wnętrzu”, Galeria SD, Warszawa (2013).

Inspiracją do powstania obrazu,, I nie zapomnę Cię...” była pewna kłódka, którą przypadkowo wypatrzyłem wśród tysiąca innych wiszących na Pont des Arts w Paryżu. Imię Paweł (zapewne Polak) było dobrze widoczne, ale imienia dziewczyny nie można już było odczytać. Trudno powiedzieć dlaczego, być może wypłukał je deszcz, a może.... Ten obraz jest pewną refleksją o naszych deklaracjach, obietnicach i naszej pamięci.

Paweł

14 Marcelina **Groń**

(ur. 1990)

Keep calm, 2016

akryl, płótno, 90 × 90 cm, sygn. na odwrocie

W 2014 obroniła dyplom na kierunku Malarstwo w pracowni prowadzonej przez prof. Krzysztofa Skarbka na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Od 2014 doktorantka na tejże uczelni na wydziale Malarstwa i Rzeźby. W latach 2011–2012 studiowała na mediolańskiej Academii di Belle Arti di Brera. Stypendystka Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za Wybitne Osiągnięcia (2012–2013), Prezydenta Miasta Wrocławia (2013–2014), Rektora ASP we Wrocławiu (2012–2013, 2013–2014). Asystentka w pracowni rysunku prof. Darii Mileckiej od 2014 roku. Prowadzi zajęcia dla najmłodszych na kierunku Odkrywanie w ramach współpracy z Uniwersytetem Dzieci oraz Humanitarium. Ogrody Doświadczeń. Nagrody i wyróżnienia: 2013 – Grand Prix w konkursie artystycznym „Nowoodkryta", Galeria Dominikańska, Wrocław; 2013 – wyróżnienie w konkursie „Postawy", Galeria Neon, Wrocław; 2013 – Grand Prix w konkursie ARTNoble, Miasto Gwiazd, Żyrardów.

Marcelina Groń w swoich obrazach łączy elementy klasycznego malarstwa ze współczesną sztuką miejską. Istotną rolę odgrywają tu znaki niosące ze sobą zaszyfrowany przekaz i nadające obrazom bardziej personalny charakter. Realistyczne formy w połączeniu z ekspresyjnym sposobem malowania i żywymi kolorami tworzą zapis myśli przedstawionych na płótnach postaci. Natomiast znajdowanie związków między symbolicznymi odwołaniami zaszyfrowanymi w dziełach artystki otwiera oczy na bogaty świat ukrytych znaczeń i aluzji. Umożliwia widzowi wyjście poza granice materii twórczej, zajrzenie pod to, co znajduje się na powierzchni i zagłębienie się w otchłań ludzkiej psychiki i kodów kulturowych.

KEEP
CALM
AND

15 Natalia **Karasińska**

(ur. 1987)

Kompozycja Liniowa I/MMXVI, 2016

technika mieszana, płótno, 90 × 150 cm, sygn. monogramem l.d.: 'NK' oraz na odwrocie: 'Nkarasińska'

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Dyplom w Pracowni Malarstwa u Prof. Stanisława Kortyki. Specjalizacja z Malarstwa w Architekturze i Urbanistyki oraz Aneks z Grafiki warsztatowej (w Pracowni Sitodruku). W latach 2011/2012 – była stypendystką Rektora ASP we Wrocławiu. Wybrane wystawy i osiągnięcia: 2014 – Indywidualna wystawa malarstwa, Back Door Gallery, Katowice; 2013 – Zbiorowa wystawa „Grubymi nićmi szyte", Pałac Potulickich, Pruszków; 2013 – Zbiorowa wystawa „Breslau-Florencja" jubileusz 25-lecia allerArt w Bludenz, Austria; 2013 – Zbiorowa wystawa, Galeria DNA, Sky Tower, Wrocław; 2013 – Wystawa zbiorowa 22. Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „PROMOCJE 2012", Muzeum Regionalne, Jawor; 2012 – Laureatka 22.Ogolnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „PROMOCJE 2012", Galeria BWA, Legnica; 2012 – Indywidualna wystawa Malarstwa „KOMPOZYCJE LINIOWE", PKZ, Dabrowa Górnicza; 2012 – Nominacja do II Przeglądu Młodej Sztuki „SWIEZA KREW", Galeria Socato, Wrocław; 2012 – 7th International Trennial of Graphic „ART BITOLA 2012", Macedonia; 2012 – „DYPLOMY 2012", „Kompozycje liniowe: ślady, tropy, znaki", BWA Awangarda, Wrocław; 2012 – Zbiorowa wystawa „SZTUKA POD LUPE", Festiwal „Mironalia", Galeria Filtry, Warszawa; 2012 – Zbiorowa wystawa „BLISKOZNACZNIE", ASP Gdańsk; 2012 – Indywidualna wystawa Grafiki „PODAZAJAC ZA PUNKTEM", Galeria g.44A, Katowice; 2011 – Wystawa zbiorowa „KREATYWNY WROCLAW" Galeria Dominikańska, Wrocław.

W swoich pracach skupiam się na oddaniu struktury malarskiej. Głównym punktem odniesienia jest dla mnie kolor i jego relacja ze światłem i podłożem.

Natalia Karasińska

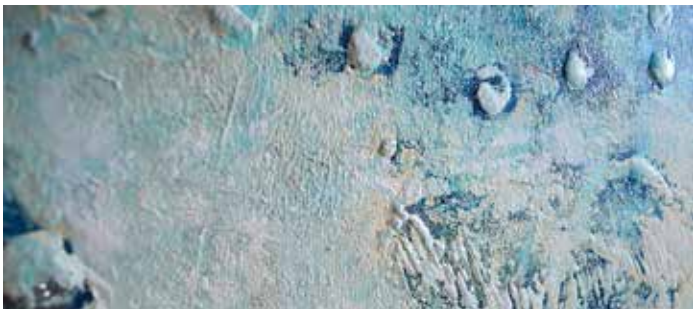

Cykl Kompozycji liniowych jest bardziej świadomy, spokojny, wyciszony, harmonijny i wyważony, ale nie nudny. Nie ma tu miejsca na przypadkowość. Autorka z wyczuciem posługuje się kolorem. Paleta barw jest zawężona. Pośród błękitów, szarości i bieli, nakładanych warstwowo i nieregularnie odnaleźć można wiele odcieni wzajemnie przenikających się plam barwnych. Powstaje wielowarstwowa kompozycja, która zaprasza widza do bliższego kontaktu. Dzięki ograniczonej palecie barwnej oraz technice nakładania farby obraz posiada wyjątkowo graficzny układ; kropki – punkty, tworzą linie, przecinające się pod różnymi kątami. Powstaje topograficzny układ przywodzący na myśl widok zarejestrowany przez samolot, satelitę czy latający obiekt wojskowy. Niektóre odcinki wyróżniają się kolorystycznie bądź walorowo. Przestrzenność obrazu budowana jest poprzez kontrastowe zestawienia barw, a także kontrast punktów o grubej fakturze z gładką powierzchnią tła. W wyobraźni odbiorcy obraz może być miejscem zaginionych cywilizacji, ukrytych i niedostępnych przestrzeni widzianych w całości jedynie przez wybranych. Podążając za punktem widz wchodzi w przestrzeń znaną dotąd tylko artystce. Razem z nią może poznawać zaznaczone tereny i podejmować decyzję o kierunku drogi. Artystka pozostawia wybór oglądającemu co do interpretacji tematu. Odwołując się do wyobraźni symbolicznej komponuje z odbiorcą obraz za każdym razem od nowa. Każde podejście i nowy odbiorca tworzą inną jakość budując tym samym wartość dzieła.

Mgr Martyna Nowak

16 Tomasz **Poznysz**

(ur. 1988)

Mustache, 2016

olej, płótno, 100 × 100 cm, sygn. na licu: 'T. Poznysz' oraz opisany na licu: 'TOMASZ POZNYSZ „Mustache" 2016'

Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. Dyplom obronił w Pracowni Konserwacji Malarstwa na Płótnie prof. dr Joanny Szpor. Oprócz interdyscyplinarnej konserwacji dzieł sztuki jego główną pasją pozostało malarstwo. W swojej twórczości wykorzystuje często warsztat dawnych mistrzów, łącząc go z otaczającą artystę rzeczywistością. Naukę malarstwa kontynuował min. w Pracowni Malarstwa prof. Stanisława Baja. Wybrane wystawy: 2012 – Wystawa indywidualna „Różne twarze" w ramach Nocy Muzeów; 2012 – „ Gdzie jest brat twój"; 2011 – „In via"; 2011 – „Cisza". Jego obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.

Szerokie studia z zakresu konserwacji sztuki umożliwiły mu wykreowanie własnego stylu. Umiejętność odczytania dzieła pod względem technologicznym i formalnym oraz doświadczenie w zakresie konserwacji i restauracji dzieł stały się fundamentem pobudzającym jego wyobraźnię, a przede wszystkim kształtującym jego warsztat malarski. Wykorzystanie ikonicznych przedstawień jest w jego wypadku podstawą do odtwarzania warsztatu dawnych mistrzów, poszerzając tym możliwości manualne oraz ikonograficzne. Wykorzystanie artefaktów w jego pracach niesie ze sobą pierwiastek popkulturowy, który jest luźno połączony z ikonologią, co ma skłaniać odbiorcę do głębszej kontemplacji pracy. Autor ubiera konwencjonalną satyrę w formę bardzo wysublimowaną. Dzięki naturalnym skłonnościom do perfekcjonizmu najlepiej odnajduje się w malarstwie figuratywnym, które w jego obrazach stają się najbardziej wiarygodną formą pastis. Nie ma w nich miejsca na przypadek, każdy detal potraktowany jest z pietyzmem. Pozwala on sobie także na dużą swobodę w zabawie formą i tematyką.

17 Krzysztof **Rapsa**

(ur. 1959)

Bez tytułu, 2014

akryl, karton, 39 × 29 cm (w oprawie 60 × 50 cm), sygn. p.d.: 'Rapsa'

Mieszka i tworzy w Koszalinie. Artystyczna przygoda z kolorem prowadzi go przez szereg wystaw w kraju i za granicą. W Seulu został okrzyknięty „poetą koloru", a najbardziej znaczące czasopisma i magazyny o sztuce zamieściły entuzjastyczne opinie i recenzje zaliczając go do wybitnych abstrakcjonistów świata. Wystawa Rapsy w Galerii Jang Eun Sun jak i kolejne prezentacje w Seulu spowodowały, że stał się on najbardziej znanym współcześnie tworzącym polskim malarzem w Korei Płd. Otrzymał szereg nagród i wyróżnień m.in. nagrodę Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku w Europejskim Konkursie Malarstwa „Barwy morza"; nagrodę Era-Art na VI Międzynarodowym Biennale Malarstwa i Tkaniny Unikatowej w Gdyni; nagrodę Prezydenta Miasta Koszalina „Artysta Roku"; Gran Prix Publiczności, EXPO MILANO 2015 Galeria Hernandez, Mediolan. Twórczość Krzysztofa Rapsy została zaprezentowana w Teatrze Narodowym w Restauracji Sun & Moon podczas Global Cross Culture Exchange 2015 Poland – Korea w Seulu. Od kilku lat trwa jego artystyczna podróż po galeriach świata. W 2014 roku swoją twórczość prezentował w Galerii Samsunga i Galerii Foret w Seulu; w Muzeum w Dageu i Muzeum Mosan; w Qatar Fine Arts Society w Doha (Katar). Obrazy Krzysztofa Rapsy zaprezentowane w Saman Art Gallery w Rzymie zainspirowały wielu włoskich poetów do napisania wierszy i do uczestnictwa w międzynarodowym projekcie „Rapsodia". To projekt łączący malarstwo, poezję i muzykę, gdzie poeci z rożnych krajów świata inspirowani obrazami polskiego abstrakcjonisty napisali wiersze. A kompozytorzy z Włoch i Polski muzykę do poezji inspirowanej obrazami polskiego malarza. Zagraniczna premiera albumu pt. „Rapsodia" miała miejsce 30 kwietnia 2015r. w Mediolanie podczas indywidualnej wystawy Krzysztofa Rapsy otwierającej EXPO MILANO 2015 w Galerii Hernandez. Jego twórczość zaprezentowana została w filmie „Na szczęście jest sztuka" zrealizowanym pod patronatem Muzeum Narodowego w Gdańsku. Obrazy Krzysztofa Rapsy użyte zostały przy realizacji produkcji filmowym i telewizyjnych, m.in. przez telewizję koreańską TV KBS czy przez liczne wydawnictwa. Jest autorem okładek wydawnictw literackich. Jego prace znajdują się w zbiorach muzeów, galerii sztuki współczesnej i kolekcji prywatnych w kraju i zagranicą.

Abstrakcja pozwala mi zwiedzać świat mojej wyobraźni, mój wyimaginowany świat form i kolorów. Lubię go malować, tworząc kameralną relację między mną a obrazem. Jednak dopiero wtedy, gdy docierają do mnie zadziwiające emocje i interpretacje widzów, czuję się artystą, a widzowie stają się współtwórcami mojej sztuki.

Krzysztof Rapsa.

Skróty recenzji: Realistycznie ukazuje metaforę, która sięga daleko poza odzwierciedlanie wizerunku. Potęgą i urokiem Krzysztofa Rapsy jest przeciwstawianie splotów języka dynamiki i liryzmu w postaci najwyższej jakości estetyki kolorów. Dlatego znajduje się on w gronie wielkich artystów świata.

Ryu Seok Woo, krytyk i redaktor naczelny „The Art Magazine Misoolsidae", Seul

Krzysztof Rapsa jak w wierszu Zbigniewa Herberta „lekkim krokiem przechodzi od plamy do plamy", zamyka swój świat w wielobarwiu, ale i wielokolorowości. A sam artysta jest kolejną gorąca bestią w sztuce, której żywiołem jest kolor.

Justyna Hofman-Wiśniewska, krytyk sztuki, Warszawa

Krzysztof to wielki talent i artysta godny uwagi widza nie tylko z Polski, ale również daleko poza nią.

Prof. Aleksiej Bogustov, Katedra Sztuk Pięknych Uniwersytetu w Grodniev

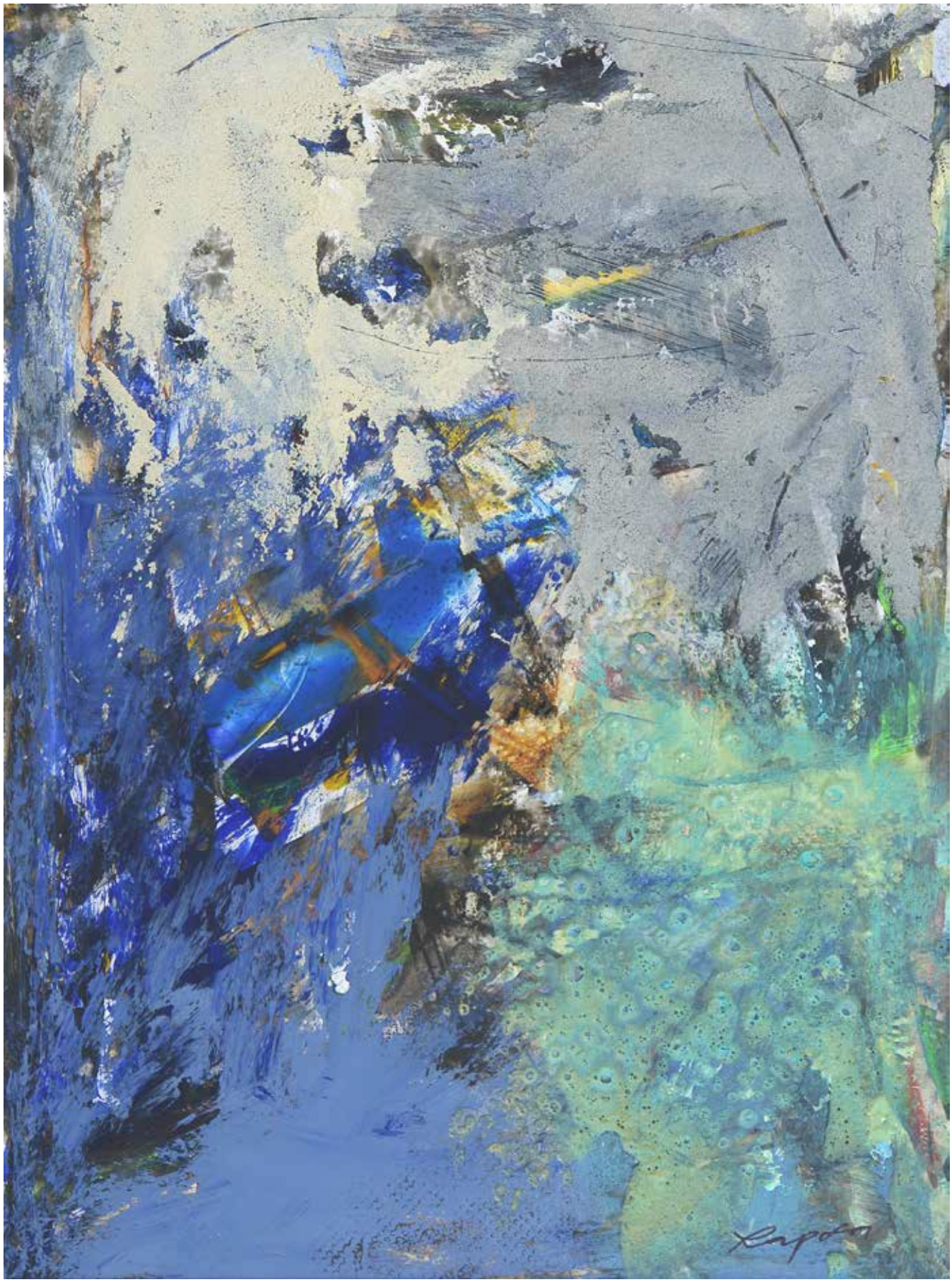

18 Bartosz **Świątecki (Pener)**

(ur. 1981)

Mr. Freedom, 2015/16

technika mieszana, płótno, 120 × 100 cm, sygn. na odwrocie

W 2006 r. ukończył z wyróżnieniem Malarstwo Sztalugowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w pracowni prof. Lecha Wolskiego. Od 2008 roku pracuje jako nauczyciel mianowany i prowadzi pracownię Malarstwa i Rysunku w Państwowym Liceum Plastycznym im. Erica Mendelsohna w Olsztynie. Od 1996 roku współtworzył polską scenę Graffiti, a od 2000 roku współuczestniczył w działaniach polskiej sceny street-artowej. W 2015 r. otrzymał Nagrodę Prezydenta Olsztyna za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej. W 2014 r. był nominowany do olsztyńskiej nagrody artystycznej im. Hieronima Skurpskiego. W 2013 r. otrzymał stypendium artystyczne Marszałka Województwa Warmińsko Mazurskiego. Wybrane wystawy: 2015 – „NOCTURNES" – wystawa indywidualna, 886Geary Gallery, San Francisco, USA; 2015 – „G40 Art Summit" – wystawa zbiorowa, Artwhino Gallery, Washington, USA; 2015 – „Cosmogramma" – wystawa indywidualna, Inoperable Gallery, Vienna; 2015 – „A Major Minority" – wystawa zbiorowa, 1AM Gallery, San Francisco, USA; 2015 – „Graffuturism 5 Year Anniversary" – wystawa zbiorowa, 886Geary Gallery, San Francisco, USA; 2015 – „1AM Revolution" – wystawa zbiorowa, 1AM Gallery, San Francisco, USA; 2014 – „Polish Urban Art" – wystawa zbiorowa, Europejska Fundacja Kultury Miejskiej, Paryż – Berlin – Batumi – Lwów – Kijów – Mińsk – Lublin – Sztockholm; 2014 – „Jednakowo/Różni" – wystawa zbiorowa, The Outsiders Gallery, Newcastle, UK; 2014 – „Arturbain" – wystawa zbiorowa, dom aukcyjny Tajan, Paryż; 2014 – „Cieślak/Syruć/Świątecki" – wystawa zbiorowa, galeria Kuratorium, Warszawa; 2014 – „Urbstractions" – wystawa zbiorowa, PrettyPortal Gallery, Duseldorf; 2014 – „PropaStuff" – wystawa zbiorowa, Downstairs at Mother Gallery, Londyn; 2014 – „Spring art collection" wystawa zbiorowa, 1AM gallery, San Francisco, USA; 2014 – „Major Minority" – wystawa zbiorowa, 1AM gallery, San Francisco, USA; 2014 – „PL' group show" – wystawa zbiorowa, 44309 Gallery, Dortmund; 2013 – „Graffuturism" – wystawa zbiorowa, OpenSpace Galery, Paryż; 2012 – „Polski Street-art" – wystawa zbiorowa, dom aukcyjny Rempex, Warszawa.

Prace Bartka Świąteckiego łączą w sobie abstrakcję i graffiti. Sztukę wysoką i kulturę młodzieżową, modernizm i skateboarding. Jego obrazy opierają się na geometrycznych skupieniach i kanciastych formach, które odwołują się do futurystycznych projektów architektonicznych. Pozorna gładkość prac Świąteckiego często stoi w opozycji ze zniszczonym otoczeniem, w których są one umieszczane. Wizualny język zastosowany w obrazach daje przelotne spojrzenie w śmiały, nowy świat, w którym graffiti i sztuki piękne wzajemnie się przenikają. Świat, w którym graffiti równie chętnie czerpie z De Stijl, co z Wu-Tang Clan. Prace Bartka prócz malarstwa obejmuje również rzeźbę i instalacje przestrzenną. (...) We wszystkich jego pracach, niezależnie od wykorzystywanych w nich elementach klasycznego malarstwa, czy nowoczesnego graffiti, znaleźć można odwzorowywania świata cyfrowego. Świątecki przywraca człowieczeństwo rzeczywistości, która powinna istnieć na monitorze komputera. I być może właśnie w tym tkwi największy paradoks. Graficiarz tworzący współczesne pejzaże rzeczywistości wirtualnej.

Cedar Lewisohn, Tate Modern, London 2011 (Cedar Lewisohn związany z Tate Modern Gallery w Londynie, autor publikacji „Abstract Graffiti" oraz „Streetart: The Graffiti Revolution").

Kiedy jesteś twórcą graffiti, cały twój świat kształtują litery, więc ucieczka od nich to najtrudniejsze, co możesz sobie wyobrazić. Ale wyzwaniem jeszcze bardziej skomplikowanym jest przekształcenie twojego imienia w coś intersubiektywnie komunikowalnego. Zmieniasz wówczas język, a stosowana symbolika przestaje być jednoznaczna. Alfabet ewoluuje w płaszczyzny, słowa stają się kształtami, a znaczenia przemieszczają się pomiędzy barwami i liniami. Dlatego twórczości Bartka Świąteckiego, nie da się zrozumieć bez jego kilkunastoletniej ulicznej działalności. Tylko wówczas poznamy drogę przebył jako twórca, a writerski background będzie kodem do odczytania jego abstrakcyjnych figur. Figur, które zawsze w pełni absorbują płótno i mówią znacznie więcej niż wydaje się w trakcie pobieżnego poznawania obrazu. Zawarty w liniach kod nie jest jedynie czystym zabiegiem formalnym, zaś oparta na geometrii kompozycja to znacznie więcej niż nadbudowywane na sobie płaszczyzny. Cykl prac Bartka Świąteckiego, może być interpretowany poprzez zaproponowaną przez niego wariację na temat typografii. Czyli w odwołaniu do przełomowego momentu, w którym Bartek odszedł od założeń klasycznego graffiti i rozpoczął samodzielne poszukiwanie nad istotą stylu. Poszukiwania stały się znamiennymi przejawami światowego nurtu zwanego graffuturyzmem, który dziś stanowi nieodzowny element sztuki współczesnej. Tym bardziej cieszy, że twórczość Bartka Świąteckiego niejednokrotnie powraca i czerpie z swych początków. Przez co harmonię prac studyjnych przełamuje brud i zacieki. Zaś typograficzne pierwiastki przemycają informację o konsekwencji i wieloletniej pracy włożonej w wypracowanie unikalnego stylu, który cechuje wszystkie przejawy twórczości Bartka.

Cezary Hunkiewicz, fundacja Brain Damage, Lublin 2015.

C90
C 34
6
DA

19 Michał Saturnin **Kamiński**

(ur. 1979)

Bez tytułu z cyklu „Miejsca", 2014

olej, płótno, 140 × 120 cm, sygn. na odwrocie:
'KAMIŃSKI MICHAŁ 2014'

Absolwent Wydziału Wychowania Artystycznego Akademii im. J. Długosza w Częstochowie – specjalność malarstwo sztalugowe. Autor wystaw indywidualnych, uczestnik szeregu wystaw zbiorowych i konkursów artystycznych, m.in.: 2015 – 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2015"; 2013/14 – 5. Ogólnopolski Konkurs na Obraz dla Młodych Malarzy im. Mariana Michalika (wyróżnienie honorowe); 2014 – II Międzynarodowy Konkurs Artystyczny – PEJZAŻ WSPÓŁCZESNY, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa; 2010 – 4. Ogólnopolski Konkurs na Obraz dla Młodych Malarzy im. Mariana Michalika; 2010 – Indywidualna wystawa malarstwa, Galeria Mithos, Częstochowa; 2009/10 – VII Triennale Sztuki Sacrum Dom – droga istnienia, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa.

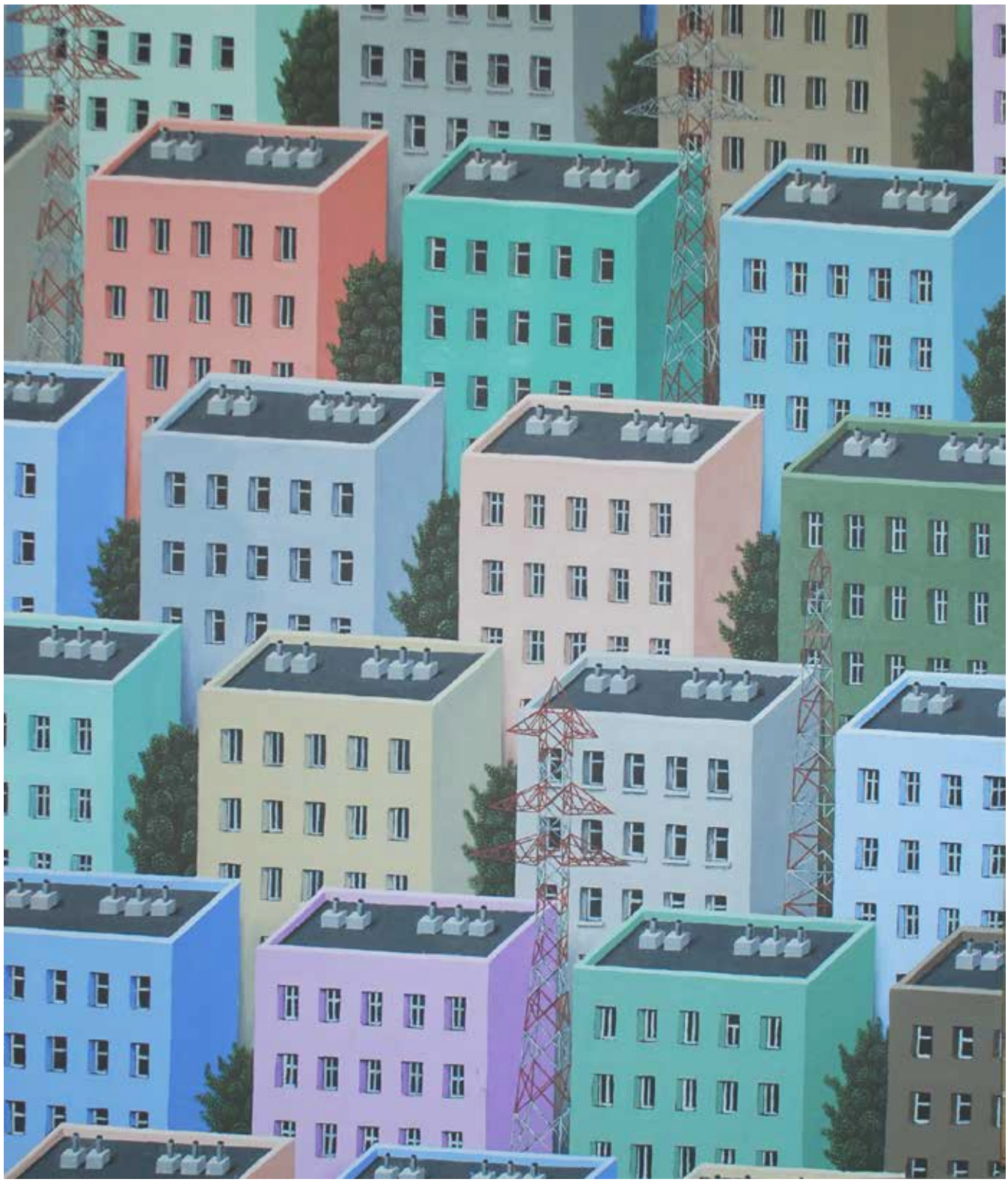

20 Gossia **Zielaskowska**

(ur. 1983)

DBIOM, 2015

olej, akryl, płótno, 100 × 100 cm, opisany na odwrocie: ‘DBIOM | 2015 | P-ń | Gossia Zielaskowska’

W 2009 r. obroniła dyplom z malarstwa na ASP w Poznaniu w pracowni prof. T. Siwińskiego. Równolegle studiowała fotografię na tej samej uczelni. Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2008. Finalistka Biennale „Bielska Jesień 2015” (Galeria Bielska BWA) oraz laureatka Grand Prix I Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego ZADRA (2009). Uczestniczka wielu wystaw zbiorowych, m.in.: Piazza della Repubblica, Urbino, Włochy (2003); The Markt, Delft, Holandia (2004); Piazza del Campo, Siena, Włochy (2005); wystawa w ramach VII i VIII edycji konkursu AUTOPORTRET, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli (2008 i 2009); Przestrzeń publiczna – Konteksty, Galeria Sztuki Współczesnej PROFIL, Centrum Kultury ZAMEK, Poznań (2010); Ground Art, Galeria Fibak, Warszawa (2011). Autorka wystaw indywidualnych: „Sen z butelki po oranżadzie”, Galeria Bekos, Poznań (2008); „Myśli uchwycone”, Stary Browar, Poznań (2008); Galeria Zadra, Warszawa (2009); „Kobieca intuicja”, Galeria Fibak, Warszawa (2010) oraz „Przestrzeń gestu”, Galeria Fibak (2014). Ponadto brała udział w Międzynarodowych Targach Sztuki w Stambule (2012) oraz w Targach Sztuki SCOPE w Miami (2012).

Poprzez malarstwo pragnę opisać zjawisko jakim jest dla mnie czas, który dzieje się tu i teraz. Obraz jest dla mnie uchwyceniem danego momentu, który rozciągany jest w nieskończoność. Staje się jednocześnie historią chwili, a także sekundą wieczności. Nieruchomy zapis ma ujawnić ruch pamięci, skrywanych wspomnień, odniesień oraz skojarzeń. Aluzyjność linii, które budują rysunek konkretnych przedmiotów skrywany jest niekiedy pod grubą warstwą farby, jakby przygniata ich ważność, ale jednocześnie ukazuje, że ich całkowite wymazanie nie jest możliwe.

Gossia Zielaskowska

21 Dorota **Borowska**

(ur. 1973)

Eureka, 2013

akryl (UV), płótno, 65 × 50 cm, sygn. na odwrocie

W 1994 ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu na kierunku snycerstwo. W 2008 obroniła dyplom na kierunku Malarstwo ze specjalizacją Malarstwo Ścienne na Wydziale Malarstwa i Grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W 2013 uzyskała tytułu doktora sztuk plastycznych w dziedzinie sztuk pięknych, na macierzystej uczelni, pracą pt. "Malarstwo w ciemności, czyli o tym, jak to, co niewidoczne, konstytuuje to, co widoczne". Stypendystka Prezydenta Miasta Gdańsk (2001). Dorota Borowska zajmuje się malarstwem sztalugowym i ściennym. Jest autorką kilkudziesięciometrowego malarstwa ściennego na Oddziale Onkologii i Hematologii Dziecięcej przy Akademii Medycznej w Gdańsku (oraz koordynacja dalszych prac malarskich i przygotowanie projektów). W uznaniu wykonanej pracy otrzymała Nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska, jednorazowe stypendium MKiDN oraz prestiżową nagrodę Ergo Hestii „Za serce i talent". Wybrane wystawy: 2015 – performance malarski „Jeszcze nie ostatnia wieczerza", Fretka Cafe, Warszawa; 2015 – wystawa indywidualna „Malarstwo w ciemności", MWWW Gallery, Warszawa; 2013 - wystawa indywidualna „Malarstwo w ciemności", galeria ASP, Gdańsk; 2012 – wystawa indywidualna „NIE MA NA CO PATRZEĆ" pracowania „Na podhalańskiej", Gdańsk; 2011 – wystawa indywidualna „Na granicy światła", Gdańsk; 2008 – „Obserwatorium Rzeczywistości", wystawa zbiorowa, PGS, Sopot.

Rys. 1

Rys. 2

Rys. 3

Obraz „Eureka" jest swobodną kompozycją powstałą z radości i na pamiątkę odkrycia **konstrukcji** pewnej tajemniczej figury (rys.1). Figura ta, jest jednym z sześćdziesięciu boków wewnętrznej stellacji dwunastościanu prawidłowego (rys.2). Owa stellacja składa się z pięciu czworościanów prawidłowych (rys.3). Czworościany przenikając się wzajemnie wycinają w swoich ścianach jednakowy kształt (rys.1), który jest jednym z trzech boków każdego wierzchołka.

Kluczem do konstrukcji tego kształtu jest złota proporcja, którą dzielimy dwa boki sześciokąta. Z powstałych punktów prowadzimy dwie krawędzie figury o wspólnym wierzchołku w środku sześciokąta. Następnie prowadzimy odpowiednio dwie proste z wierzchołków sześciokąta.

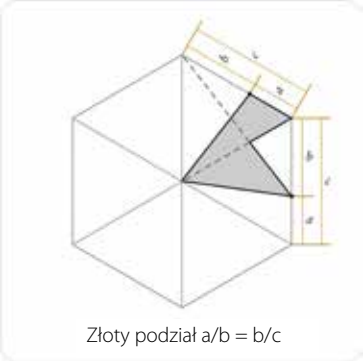

Złoty podział a/b = b/c

Konstrukcja

To zdumiewające, że figura, która powstaje za pomocą ledwie czterech kresek w sześciokącie, jest jednym z sześćdziesięciu boków stellacji dwudziestościanu! Wpływ na to mają liczne właściwości tej figury, które w geometrii są całkowicie podstawowe i wspólne w ogólnej harmonii kosmosu. To one generują przestrzenną formę:

Podobieństwa kątów:

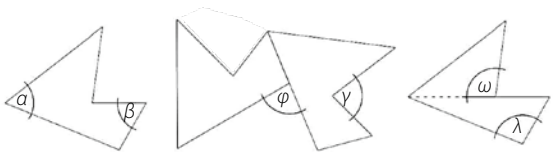

α = β φ = γ ω = λ

Równoboczność:

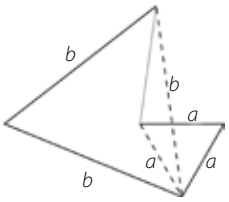

Złota proporcja:

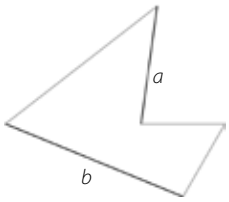

a/b = b/(a+b)

Figura posiadająca takie podstawowe własności pozwala na tworzenie harmonijnych kompozycji geometrycznych, których prawdopodobnie nie ma końca.

Przykład 1

Przykład 2

Przykład 3

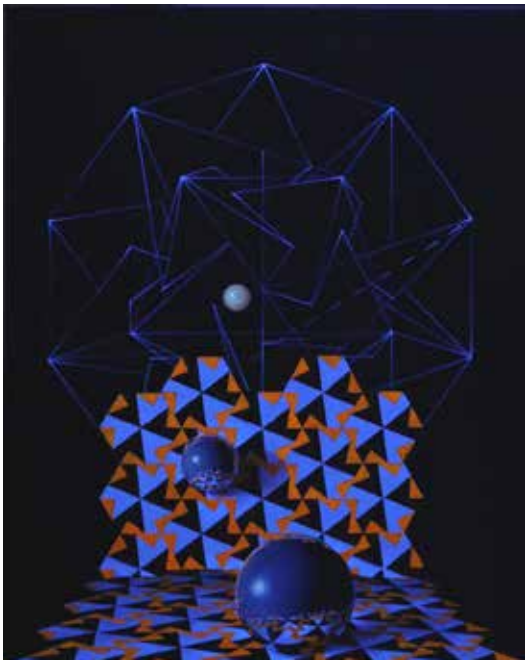

zdjęcie w świetle UV ▶

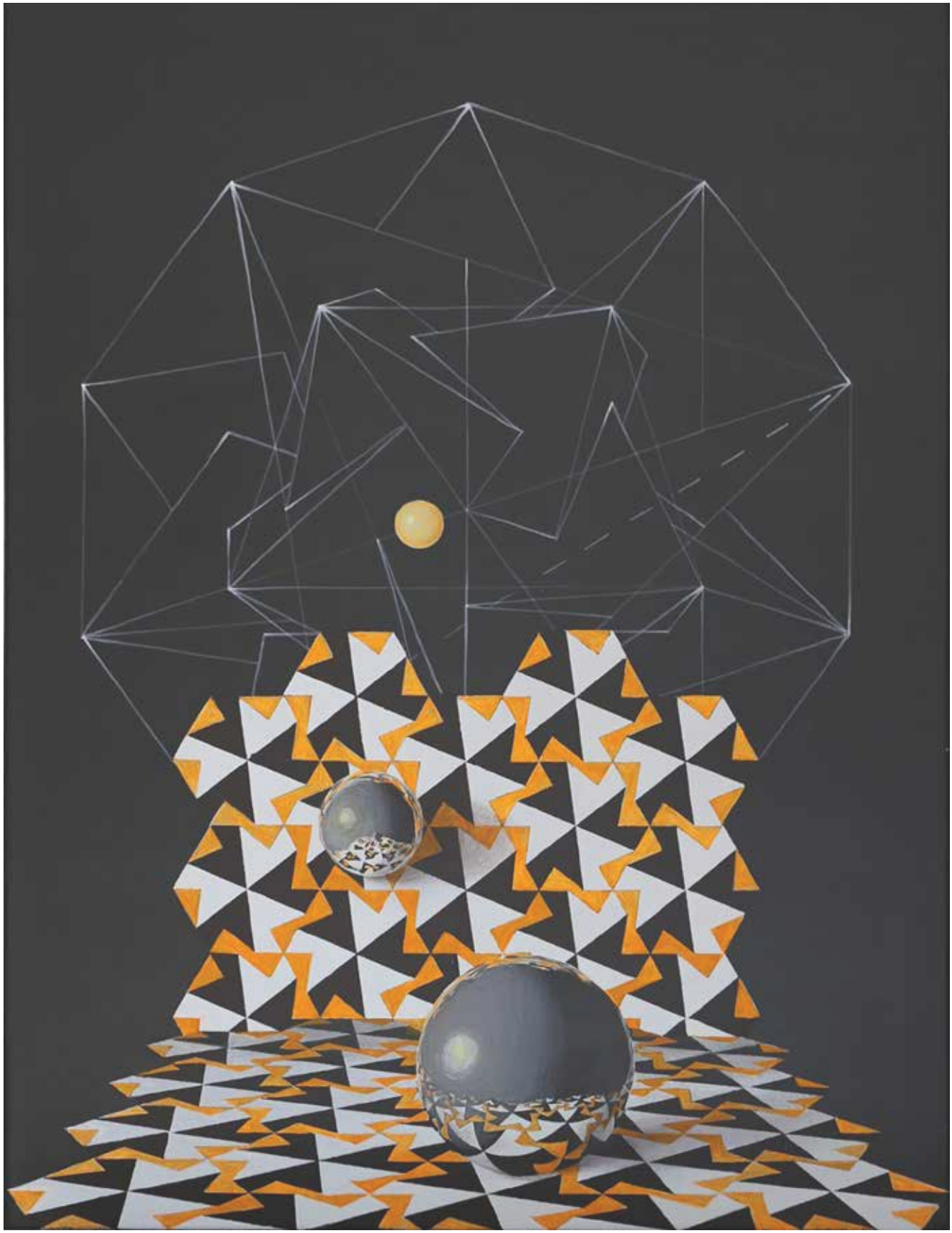

22 Jacek **Sztuka**

(ur. 1976)

Odaliska, 2010

olej, płótno, 60 × 150 cm (w oprawie 65 × 155,5 cm),
sygn. p.d.: 'Jsztuka'

Studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1996–2001) na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. Jacka Waltosia oraz w pracowni rysunku prof. Teresy Kotkowskiej-Rzepeckiej. Pobyt na stypendium w Akademie der Bildende Künste w Norymberdze w pracowni malarstwa prof. Johannesa Grützke w 1999/2000. Dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Stanisława Rodzińskiego w 2001 roku. Wybrane nagrody: Grand Prix XXII Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2008, Nagroda Marszałka Województwa Śląskiego dla Młodych Twórców za Rok 2008, Główna Nagroda Dyrektora Miejskiej Galerii Sztuki w III Ogólnopolskim Konkursie im. Mariana Michalika na Obraz dla Młodych Malarzy, MGS Częstochowa 2007, Grand Prix Homo Quadratus Ostroviensis 2006, Główna Nagroda Prezydenta Miasta Radomia w V Triennale Autoportretu, Radom 2006. Dwukrotne Stypendium Artystyczne Prezydenta Miasta Częstochowy w 2005/2007 r. Członek ZPAP i BVBK. Habilitacja w specjalności malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w 2006 roku. Autor 20 wystaw indywidualnych. Udział w ponad 80 wystawach zbiorowych, krajowych i zagranicznych.

Obraz „Odaliska” był prezentowany na wystawach zagranicznych oraz polskich m. in. w Pałacu Sztuki w Krakowie w 2012 r.

23 Kamil **Kocurek**

(ur. 1990)

Thermal Vision 1 z cyklu „Topografia Wojny", 2012

olej, płótno, 50 × 80 cm, sygn. na licu: 'Kamil Kocurek 2012' oraz opisany na odwrocie: 'Kamil Kocurek Thermal Vision 1'

Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. W 2015 roku obronił z wyróżnieniem dyplom na kierunku Grafika (pod okiem prof. Jana Szmatlocha). Od 2015 roku pracuje w Pracowni Rysunku i Malarstwa na Wydziale Grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Laureat wielu nagród krajowych i międzynarodowych, wyróżnień oraz stypendiów. Najważniejszymi z nich są Grand Prix najbardziej prestiżowego przeglądu grafiki w Polsce – Triennale Grafiki Polskiej (2015) oraz Nagroda Rektorów ASP w konkursie Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (2015). Zajmuje się grafiką, malarstwem oraz tworzeniem instalacji. Jest także uczestnikiem około 20 międzynarodowych wystaw oraz 40 krajowych wystaw. Najważniejsze nagrody i stypendia: 2014 – Nagroda Młodych oraz Wyróżnienie Honorowe, IX Biennale Grafiki Studenckiej, Poznań; 2014 – Nagroda główna, I Ex Libris International Granada Contest, Granada, Hiszpania; 2014 – Nagroda główna, Hong Kong Graphic Art Fiesta, Jockey Club Creative Arts Centre, Hong Kong; 2014 – Wyróżnienie, X Międzynarodowy Konkurs na Exlibris, Miejska Bibliotek Publiczna, Gliwice; 2014 – Wyróżnienie Honorowe, II Międzynarodowe Triennale Mediów Cyfrowych, Radom; 2014 – Stypendium MNiSW; 2013 – Nagroda MKiDN, Zamek Królewski, Warszawa. Najważniejsze wystawy: 2015 – Commedia: New Prints 2015/Autumn, International Print Center, Nowy Jork, USA; 2015 – 4th Bangkok Triennale International Print and Drawing Exhibition, Silpakorn University, Bangkok, Tajlandia; 2015 – „Topografia Wojny", wystawa indywidualna, Spectra Art Space, Warszawa; 2015 – 18th International Print Biennial, City Art Gallery „Boris Georgiev", Varna, Bułgaria; 2014 – XVI International Biennial Print Exhibit: 2014 ROC, National Taiwan Museum of Fine Arts, Tajwan; 2014 – XV Międzynarodowe Triennale Małe Formy Grafiki, Galeria Willa, Łódź; 2014 – Mini Print Finland, International Graphic Art Triennal, Hyvinkää Art Museum, Lahti, Finlandia; 2014 – „Punkt zapalny", wystawa indywidualna, Galeria Dwie Lewe Ręce, Katowice; 2013 – VI SPLITGRAPHIC, International Graphic Art Biennia, Gallery Loggia, Center for culture Zlatna vrata, Split, Chorwacja.

Prace powstałe na przestrzeni kilku ostatnich lat i wchodzące w skład cyklu „Topografia wojny" rozwijają się równolegle i są realizowane zarówno w przestrzeniach prac graficznych jak i malarskich oraz w działaniach przestrzennych. Szczególny nacisk wywierany jest na sferę medialności istniejącej dziś jako znamię współczesnych konfliktów militarnych i aktów terrorystycznych. Ukazane historie, punkty zapalne tworzą mapę dzisiejszego pola walki. Ekstremalne sytuacje, tragedie, militarne przepychanki, konflikty kreują oraz decydują lub być może będą decydowały o jego losach w najbliższych latach. Wszystko to możemy traktować jako specyficzne niczym nieograniczone gry wojenne, naznaczone medialną ingerencją. Wpływ nowych technologii powoduje w tych przestrzeniach postępujące zacieranie się granic pomiędzy światem realnym a wirtualnym. Wojna, sektor zbrojeniowy, sektor nowych techno-logii oraz rozrywki generują swoistą topografie wojenną. Ukazana wizja gier wojennych jest osadzona w płynnej i otwartej przestrzeni, jej przenikające się wymiary niosą ze sobą niezliczone ilości układów i relacji. Jej nieokreślone i dynamiczne terytorium może działać niczym realne lub fikcyjne pole walki prowokujące potrzebę nieustannego dialogu z otaczającą komunikacyjną rzeczywistością.

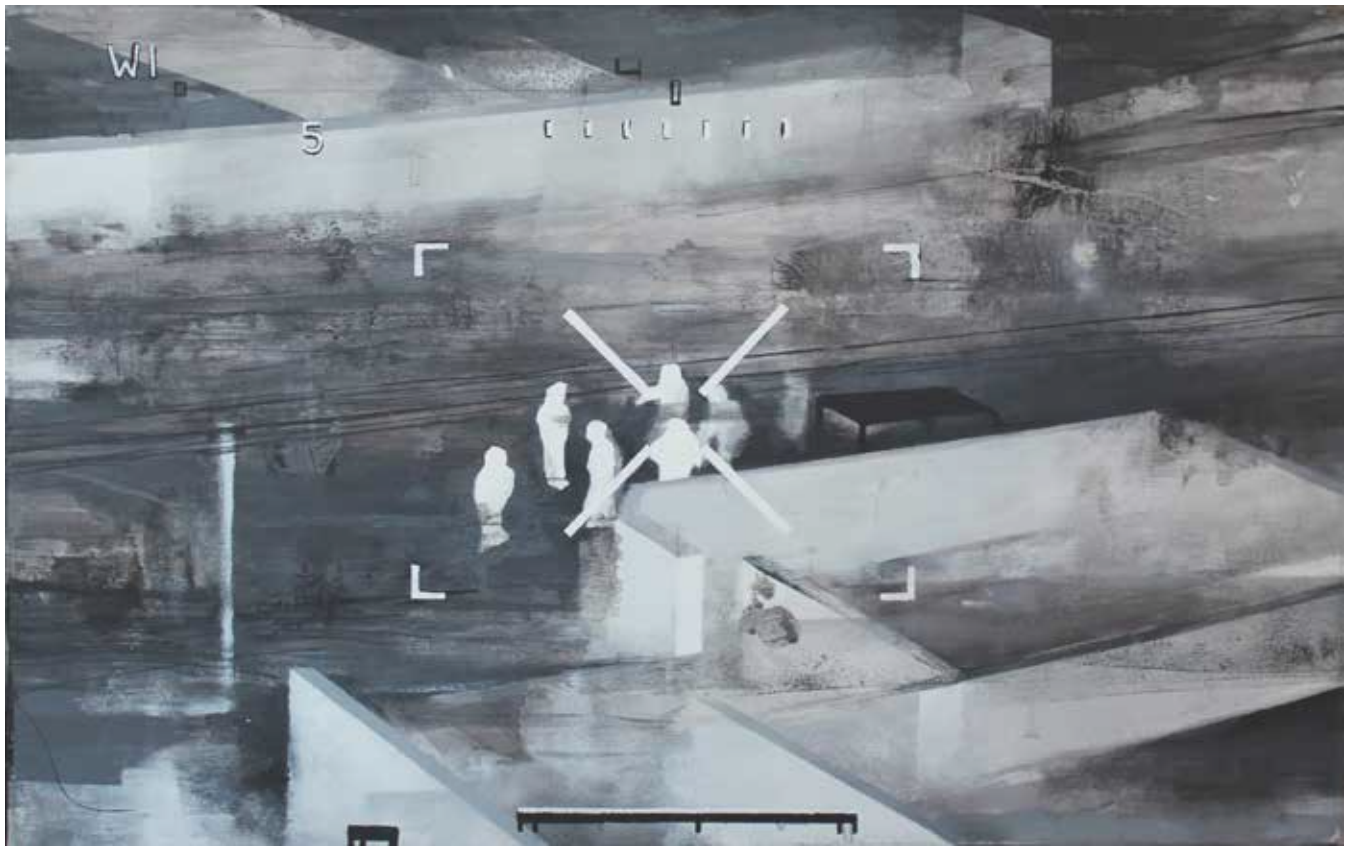

24 Izabela **Siemiątkowska**

(ur. 1990)

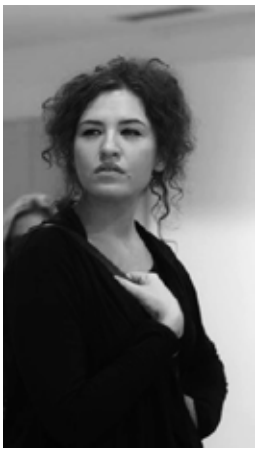

Bez tytułu, 2015

olej, płótno, 100 × 100 cm, sygn. na odwrocie

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom z oceną celującą obroniła na Wydziale Malarstwa w pracowni malarstwa sztalugowego prof. Stanisława Baja i pracowni malarstwa ściennego prof. Edwarda Tarkowskiego. Laureatka I nagrody im. Ewy Tomaszewskiej za najlepszą pracę dyplomową Warszawskiej ASP (2014). Wybrane wystawy: 2015 – „Gołębie", indywidualna wystawa malarstwa, Klubokawiarnia Towarzyska; 2015 – Indywidualna wystawa malarstwa, Galeria P., Miejskie Centrum Kultury, Płońsk; 2014 – „Lutheraneum", wystawa zbiorowa, Kościół Ewangelicko-Augsburski pw. Świętej Trójcy, Warszawa; 2013 – Wystawa zbiorowa, Sv. Jono Gatves galerija, Wilno; 2012/13 – „SEN: TEZA", wystawa zbiorowa, Produkcja Artystyczna, Warszawa.

Moje malarstwo świadomie odrzuca anegdotę i literackie treści. Interesuje mnie skupienie, metafizyka, wyrażane poprzez zestawienie środków wyrazu, koloru, faktury, rozmieszczenia akcentów i dominant. Gamy kolorystyczne, którymi się posługuję, zazwyczaj zawężają się do monochromatycznych szarości, czerni z akcentami czystego, intensywnego koloru, który podbija jakość wartości dominujących, a sam w sobie jest nośnikiem energii. Zawężenie środków plastycznych, to świadome odrzucenie płochej efektowności i estetyzacji.

25 Paweł **Słota**

(ur. 1989)

Przestrzenie ujawnione, 2015

olej, płótno, 60 × 70 cm (w oprawie 65 × 75), sygn. na odwrocie: 'PAWEŁ SŁOTA |PRZESTRZENIE |UJAWNIONE |60/70 cm |2015'

Ukończył ASP w Krakowie na wydziale Malarstwa gdzie w 2013 roku obronił dyplom w pracowni prof. Leszka Misiaka i zrealizował aneks z rysunku w pracowni prof. Teresy Kotkowskiej – Rzepeckiej. Zajmuje się malarstwem i rysunkiem. W czasie studiów otrzymał szereg stypendiów, m.in.: Laureat Stypendium Twórczego i Artystycznego Prezydenta Miasta Częstochowy w latach 2005, 2006, 2007, 2009, 2012; 2012 Stypendium twórcze Fundacji „Grazella" im. Anny Marii Siemieńskiej dla wybijających się młodych twórców; 2011 i 2012 – Stypendium Rektora ASP w Krakowie dla Najlepszych Studentów: 2012 – Stypendysta MKiDN; 2015 – Stypendium Twórcze Prezydenta Miasta Krakowa. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach artystycznych: 2015 – 24 miejsce w Kompasie Młodej Sztuki; 2014 – II miejsce w II Międzynarodowym Konkursie Artystycznym „Pejzaż Współczesny", Częstochowa; 2014 – wyróżnienie w 5. Ogólnopolskim Konkursie na Obraz dla Młodych Malarzy „Wyrazistość rzeczy", Triennale Malarstwa, Częstochowa; 2013 – Wyróżnienie „Ogólnopolska Wystawa Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych 2013", Wielka Zbrojownia, Gdańsk; 2013 – Grand Prix MKiDN w „3. Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego – Jesienne Konfrontacje – Rzeszów 2013"; 2013 – Nagroda Prezydenta Miasta Legnicy, 23. Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych Promocje 2013, Galeria Sztuki w Legnicy; 2012- Grand Prix XI Międzynarodowego Jesiennego Salonu Sztuki „Homo Quadratus Ostroviensis", BWA Ostrowiec Świętokrzyski; 2012 Główna nagroda „Biennale młodych – piękne sztuki" w dziedzinie malarstwa, Radomsko. Paweł Słota jest ponadto autorem kilku wystaw indywidualnym, a także brał udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą.

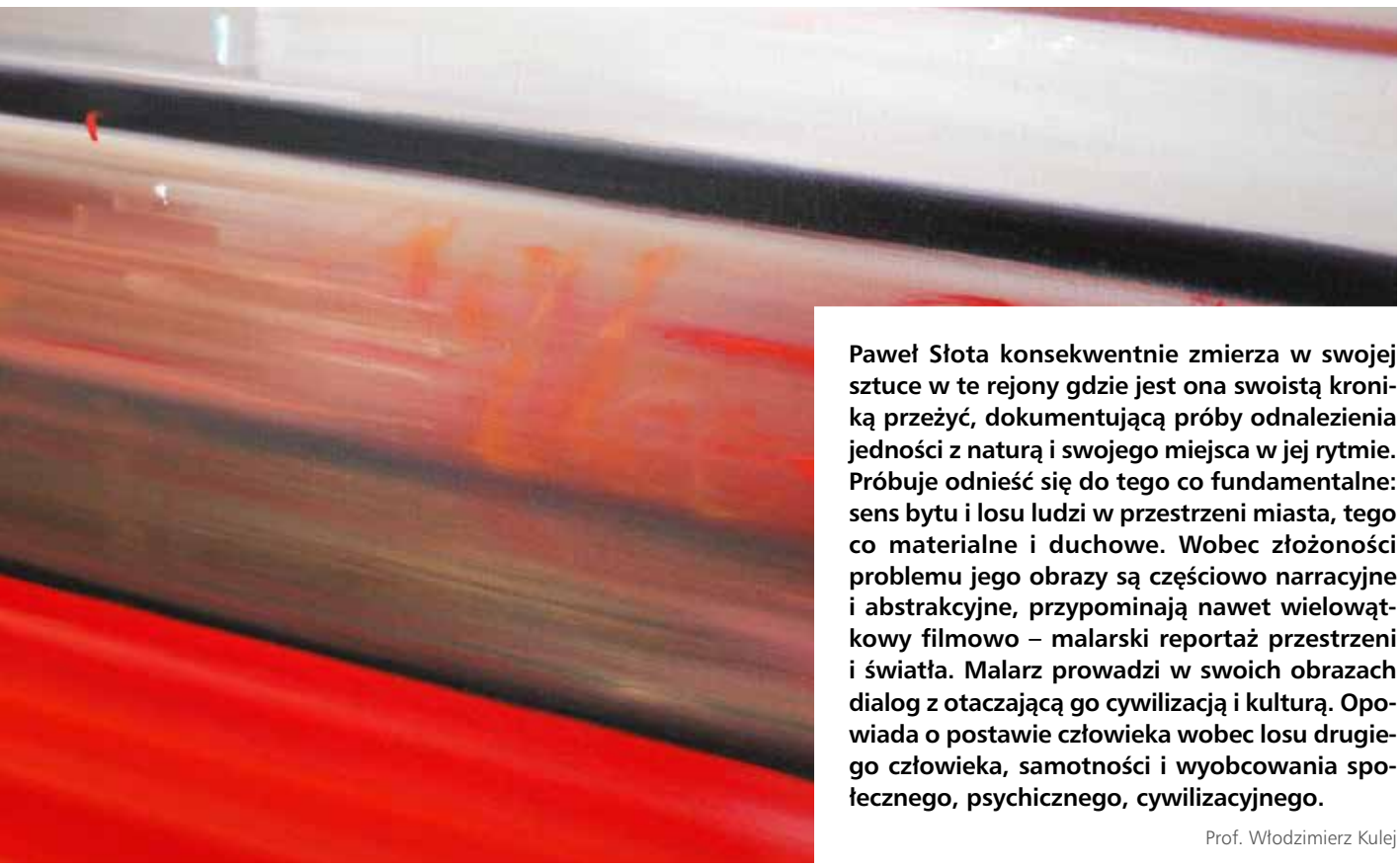

Paweł Słota konsekwentnie zmierza w swojej sztuce w te rejony gdzie jest ona swoistą kroniką przeżyć, dokumentującą próby odnalezienia jedności z naturą i swojego miejsca w jej rytmie. Próbuje odnieść się do tego co fundamentalne: sens bytu i losu ludzi w przestrzeni miasta, tego co materialne i duchowe. Wobec złożoności problemu jego obrazy są częściowo narracyjne i abstrakcyjne, przypominają nawet wielowątkowy filmowo – malarski reportaż przestrzeni i światła. Malarz prowadzi w swoich obrazach dialog z otaczającą go cywilizacją i kulturą. Opowiada o postawie człowieka wobec losu drugiego człowieka, samotności i wyobcowania społecznego, psychicznego, cywilizacyjnego.

Prof. Włodzimierz Kulej

26 Dawid **Marszewski**

(ur. 1991)

Macewa z Trzciela, 2012

olej, technika własna, płótno, 140 × 100 cm, opisany na odwrocie: 'DAWID |MARSZEWSKI |2012 |„MACEWA Z TRZCIELA" '

Student na Wydziale Malarstwa Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Pełni obowiązki asystenta w XII Pracowni Malarstwa. Stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezesa Rady Ministrów, Rektora UAP. Zdobywca nagrody artystycznej ExkluzivPrize2013 magazynu Exkluziv. Wyróżnienie honorowe na Międzynarodowym Triennale Mediów Cyfrowych. Trzykrotnie nominowany do Ogólnopolskiej Nagrody Artystycznej: Nowy Obraz- Nowe Spojrzenie, Finalista Biennale Sztuki Młodych „Rybie Oko 8", konkursu malarskiego im. F. Eibischa. konkursu fundacji „Trzy Mosty" i wielu innych. Posługuje się malarstwem, instalacją, performance, filmem. Wystawy indywidualne: 2015/16 – „Kątem oka", Muzeum byłego niemieckiego Obozu Zagłady, Chełmn nad Nerem; 2015 – „Kolor ma znaczenie", Galeria Wejście/Wyjście, Kalisz; 2015 – „Zimne ognie", Galeria Oko/Ucho, Poznań; 2014 – „Sfumato", Galeria Aula, Poznań; 2014 – „Unfolding", Art Department Szanghai Normal University, Szanghaj. Uczestnik wystaw zbiorowych, m.in.: 2016 – „Status: Pasożyt", Muzeum Sztuki Najnowszej MONA Inner Spaces, Poznań; 2015 – „Vot ken you mach", Muzeum Współczesne, Wrocław; 2015 – „Off the Record", UP Gallery, Berlin; 2014 – „I tak, i tak i tak", Galeria Sztuki Wozownia, Toruń.

„Macewa z Trzciela" jest częścią cyklu dyplomowego Tam dalej już nie, tam nic nie ma, obronionego z wyróżnieniem na wydziale malarstwa Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Obraz przybiera formę negatywową typowego nagrobka żydowskiego, gdyż litery w obrazie są wypukłe, w przeciwieństwie do reliefowego traktowania słów w płycie kamiennej. Obraz stanowi swoisty odlew malarski rzeźbiarskiego pierwowzoru, który został odnaleziony na żydowskim kirkucie w jednej z miejscowości przy zachodniej granicy kraju. Kontekst miejsca wytwarza napięcie, które stało się powodem do powstania tej pracy.

נ"ג

תרומות ומעשרות ומצוות

מלאכלה

בתור מוסיף חדש

משתגרי פעגת אגין

ופירושי ומו המחבר

תקרתמבי תנוחסאתגלי

תצבך

27 Łukasz **Gierlak**

(ur. 1985)

Apollo i Dafne, 2015

olej, płótno, 100 × 70 cm, sygn. na odwrocie

Absolwent Wydziału Grafiki i Sztuki Mediów ASP we Wrocławiu. Obecnie doktorant na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Dyplom,, Agnozja twarzy" został uhonorowany nagrodą Prezydenta Gdańska na konkursie Najlepszych Dyplomów 2013 w Gdańsku oraz został nagrodzony na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu wyróżnieniem pracy dyplomowej. Wielokrotnie wyróżniany i nagradzany na ogólnopolskich i zagranicznych konkursach artystycznych, m.in.: 2015 – Diploma for Drawings – award, 16.INTERBIFEB – Międzynarodowe Biennale Portretu, Tuzla, Bośnia i Hercegowina; 2015 – wyróżnienie dla Młodego Twórcy, XXVII Wystawa Plastyki Zagłębia Miedziowego, Legnica; 2015 – Triennal Prize – The 4th Bangkok Triennale International Print and Drawing Exhibition, Bangkok; 2014 – wyróżnienie – II Międzynarodowy Konkurs Artystyczny – PEJZAŻ WSPÓŁCZESNY, Częstochowa; 2014 – GOLDEN OSTEN Award – 42nd World Gallery of Drawing – Skopje; 2014 – II nagroda w konkursie Grafika Roku 2013, Kraków; 2013 – II nagroda, Europejski Festiwal Pasteli – VI Międzynarodowe Biennale Pasteli, Nowy Sącz; 2013 – wyróżnienie w malarskim konkursie NOWOODKRYTA, Galeria Dominikańska, Wrocław. Autor wielu wystaw indywidualnych, m.in.: 2015 –,, Rekonstrukcja portretu", indywidualna wystawa rysunku, Galeria Sztuki, Legnica; 2014 –,, Zewnętrze" – indywidualna wystawa rysunku, Galeria Łącznik, Wrocław; 2014 –,, Szepty, szmery", wystawa rysunku i malarstwa, Akademia Muzyczna, Wrocław; 2014 –,, Tabliczka Mnemozyny", wystawa rysunku i malarstwa, galeria MACONDO, Wrocław; 2010 – indywidualna wystawa rysunku w galerii GrenGanger, Gorlitz, Niemcy. Uczestnik wielu wystaw zbiorowych, m.in.: 2015 –,, Świeża krew dotlenia dziady", Teatr Polski, Wrocław; 2014 – wystawa malarstwa laureatów konkursu,, Promocje 2014", Legnica; 2014 – zbiorowa wystawa malarstwa i rysunku, galeria ARSENAŁ, Wrocław; 2014 – wystawa pokonkursowa, VIII Międzynarordowe Biennale Miniatury, Częstochowa.

Trzeba kwestionować definicję widzianego obiektu, ale w taki sposób, by nadal móc go wpisać w „świat jego możliwych reprezentacji", lub odwrotnie, starać się doprowadzić tenże przedmiot do nazbyt jasnej oczywistości, mieszając go z wielością jego znaczeń. Oby dwie drogi są zasadne gdy służą możliwie jak największej sile wyrazu.

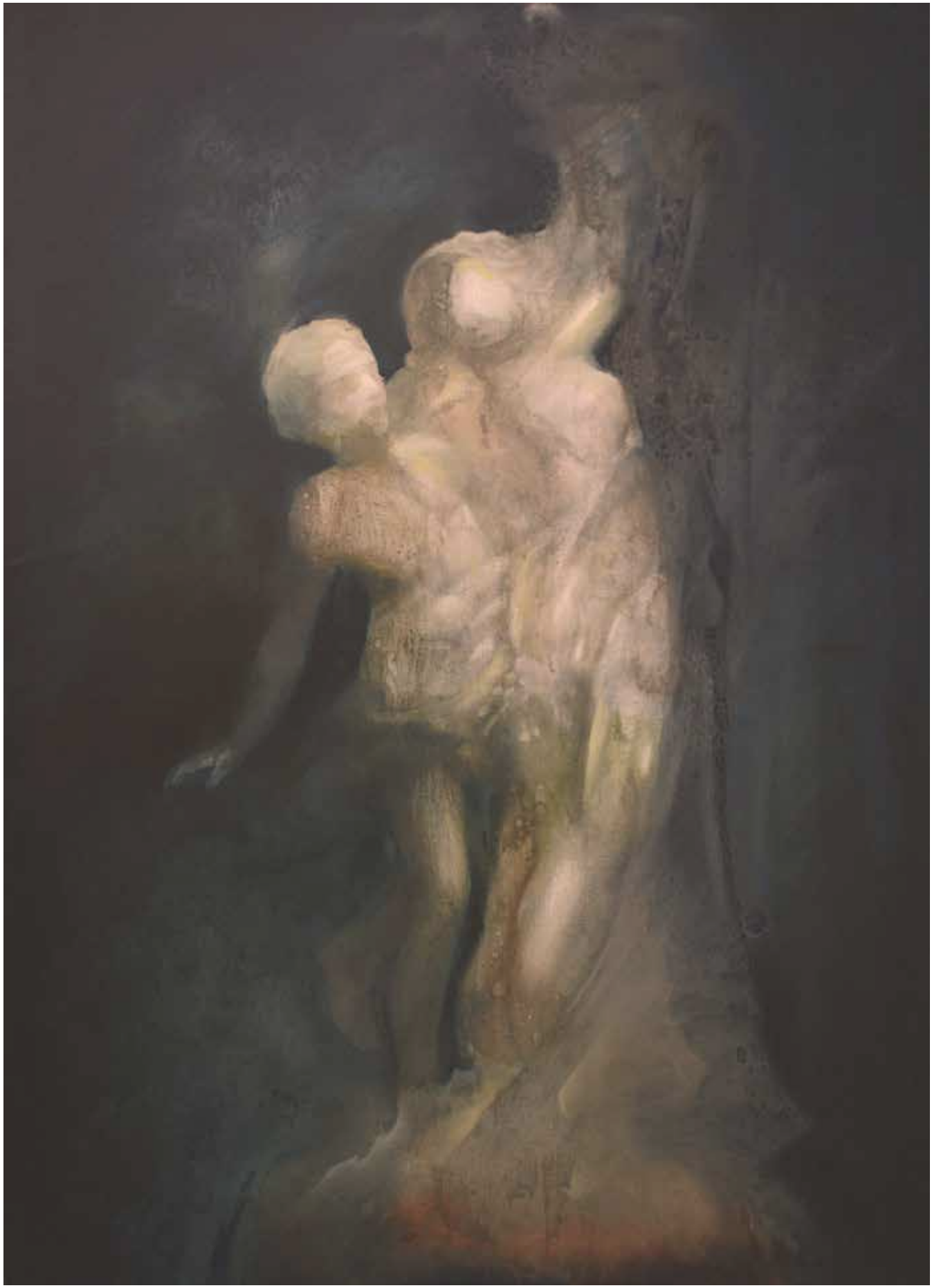

28 Marek **Wrzesiński**

(ur. 1978)

Krótka historia pewnej znajomości, 2015

olej, płótno, 80 × 80 cm, sygn. na odwrocie

Absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Bydgoszczy. Następnie ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dyplom w pracowni malarstwa prof. M. Świeszewskiego, aneks w pracowni rysunku prof. M. Targońskiej oraz malarstwo ścienne pod kierunkiem prof. Andrzeja Dyakowskiego (maj 2005). W czerwcu 2012 roku otrzymał stopień doktora sztuki. Przewód doktorski realizowany był w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Od 2006 roku jest zatrudniony na stanowisku asystenta w II Pracowni Malarstwa prof. Teresy Miszkin w gdańskiej ASP. Brał udział w licznych plenerach malarskich i rysunkowych. Od 2007 roku jest prezesem stowarzyszenia Obserwatorium Rzeczywistości. Wybrane wystawy indywidualne: 2015 – „O potrzebie portretowania", Galeria Sztuki – Kaplica św. Jerzego, Słupsk; 2009 – Malarstwo, Galeria Triada, Sopot; 2004 – „Obrazy intertekstualne", Muzeum Narodowe w Gdańsku, Oddział Sztuki Współczesnej, Gdańsk. Wybrane wystawy zbiorowe: 2015 – „Metafora i rzeczywistość", wystawa z okazji 70-lecia ASP w Gdańsku; 2015 – „Północ-Południe" artyści Wydziału Malarstwa ASP w Gdańsku i ASP w Katowicach, Galeria Szyb Wilson, Katowice; 2012 – „Wokół obrazu" Galeria EL, Elbląg; 2008 – „Figuracja czy abstrakcja", Galeria Sztuki Farbiarnia, Warszawa; 2007 – „Obserwatorium rzeczywistości"- PGS, Sopot. Ważniejsze nagrody i wyróżnienia: 2015 – Nagroda Rektora ASP w Gdańsku III stopnia; 2015 – Wyróżnienie honorowe w konkursie malarskim Fundacji im. Franciszki Eibisch; 2008 – Stypendium Ministra Kultury „ Młoda Polska"; 2005 – I miejsce w konkursie „Artystyczna Podróż Hestii" (nagrodą było miesięczne stypendium w Nowym Jorku); 2005 – Nagroda Prezydenta Gdańska dla młodych twórców w dziedzinie kultury.

Prezentowany obraz został wyróżniony na VII Triennale z Martwą Naturą w 2015 roku (BWA Sieradz).

29 Katarzyna **Słowiańska-Kucz**

(ur. 1961)

Dla najpiękniejszej Róży, 2016

olej, płótno, 73 × 54 cm, sygn. p.d.: 'KS2016'

Absolwentka PLSP w Warszawie. Zajmuje się malarstwem, grafiką warsztatową i ilustracją książkową. Współpracuje z wydawnictwami literackimi i muzycznymi, tworząc ilustracje do takich pozycji jak: „Przygody Tomka Sawyera", „Wyspa Skarbów", „Przygody Hucka", „Wspomnienia niebieskiego mundurka". Członkini Związku Artystów Plastyków. Od 1988 uczestniczka wielu wystaw zbiorowych, m.in. w Warszawie, Katowicach, Maastricht. Jest autorką wielu bajek dla dzieci z własnymi ilustracjami (które oczekują na wydanie).

30 Michał **Żesławski**

(ur. 1987)

Bez tytułu, 2013

kolaż, akryl, płótno, 100 × 100 cm, sygn. l.d.: 'MISHA COLLAGE'2013'

Absolwent Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na Wydziale Ceramiki i Szkła. Dyplom z zakresu szkła artystycznego i użytkowego zrealizował w 2012 r. w pracowni prof. Małgorzaty Dajewskiej, wzbogacony o aneks z grafiki warsztatowej, pracowni serigrafii prof. Christophera Nowickiego. W roku 2010–2011 w ramach stypendium zagranicznego studiował na Bezalel Academy od Arts and Design w Jerozolimie, na Wydziale Ceramiki i Szkła, oraz Laboratorium Performance Adiny Bar- On. Laureat w konkursach projektowych jak Bombay Sapphire Design Glass Competition czy artystycznych (Kreatywny Wrocław). Prezentował prace na wystawach indywidualnych i zbiorowych. Zajmuję się malarstwem, kolażem, sztuka szkła i ceramiki, designem. Prowadzący pracownię rzeźby przy Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej. Wybrane wystawy: 2015 – wystawa autorskiej biżuterii ze szkła, Foyer – Institute of Design, Kielce; 2015 – „Szklany kolorowy świat", zbiorowa wystawa sztuki witrażu, DOK, Dzierżoniów; 2014 – „Glass made in Wroclaw", Glasmuseum Alter Hof Herding, Coesfeld; 2014 – „Obrazy szkłem malowane", zbiorowa wystawa sztuki witrażu, Centrum Dziedzictwa Szkła, Krosno; 2013 – „Metody", zbiorowa wystawa szkła artystycznego, Medium Gallery, Bratysława; 2012 „European glass festiwal – szklana witryna", Militaria, Wrocław; 2012 – Stanislav Libensky Award 2012 Exhibition of World glass, St.George's Convent at Prague Castle, Praga; 2012 – „Koniec kariery w kolorze „Giallo", wystawa Dyplomowa BWA Awangarda, Wrocław; 2012 – „Noc z dizajnem", indywidualna wystawa malarstwa, Przystanek Inspiracja, Domar, Wrocław; 2011 – „Dzień Światła – Światło zaklęte w szkle" zbiorowa wystawa szkła artystycznego, ALA, Wrocław; 2011 – „Podwodny Wrocław Festiwal Fragile", zbiorowa wystawa szkła artystycznego, Browar mieszczański, Wrocław; 2011 – „Białe zeszyty", performance with glass, Barbur Gallery, Jerozolima; 2009 – „Lubimy szkło", zbiorowa wystawa szkła artystycznego, Muzeum Akademii Sztuk Pięknych, Wrocław; 2007 – „Ty i ja i wszyscy, których znamy", indywidualna wystawa malarstwa, Pasja Cafe, Kielce.

Inspiruję się głównie zaobserwowaną rzeczywistością, sfera emocjonalna człowieka, jego otwarciem na drugiego człowieka, poszukując przy tym indywidualnych rozwiązań i środków wyrazu w pracy z materiałem. Od strony formalnej jednym z głównych elementów decydujących o kompozycji i stylistyce pracy jest synergia elementów nań składających się. Stąd ukierunkowanie w stronę kolażu i budowania obrazu z innych obrazów, czy eksperymentalne traktowanie materiałów jak szkło, ceramika, w których materiał nie jest tylko budulcem, a metaforą.

Michał Żesławski

HAARETZ
International Herald

31 Igor **Chołda (Aqualoopa)**

(ur. 1978)

Wieczne wakacje, 2015

akryl, płótno, 120 × 100 cm, sygn. p.d.: 'Aqualoopa'

Absolwent UW Wydziału Filozofii, Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Telewizyjnej w Łodzi oraz Instytuty Psychologii Procesu. Znany jako autor murali. Należy do grupy artystów Polskiej Grafiki Cyfrowej. Tworzy i współtworzy teledyski i krótkie animacje. Jest także czynnym muzykiem, założycielem grupy Warsaw Afrobeat Orchestra oraz psychoterapeutą metody zorientowanej na proces. Autor wystawy indywidualnej malarstwa „Infection" w Galerii 3678 U Artystów (2011), wystawy indywidualnej „Testosterror" w Galerii Pragaleria (2015). Laureat pierwszej nagrody w konkursie na mural Levi's „Go Forth" (2011), pierwszej nagrody w konkursie na mural poświęcony Marii Curie-Skłodowskiej, zrealizowany na dziedzińcu metro Centrum w Warszawie (2011). Artysta festiwalu Street Art Doping (2011, 2012), Forty Forty Street Art Festiwal 2012, Traffic Design (2012). Uczestnik ogólnopolskiej trasy „Street Art przeciw GMO" organizowanym przez „3 Falę" (2012). Prezentował swoje prace min. w ramach wystawy „KRZY.WE 2. Polska ilustracja Wektorowa" (Warszawa, Pragaleria, 2015), Rondo Wolnego Tybetu (Warszawa, 2012), „Graffiti vs. Street Art" (Lublin, Zachęta, 2011).

Obrazy z cyklu „Testosterror" nie są w żaden sposób próbą stawania po którejś stronie w dyskusji o męskości i jej wyznacznikach. Ich celem jest zbudowanie świadomości i przyjrzenie się temu, co kryje się w męskim aspekcie energii, często wulgarnym, prostolinijnym, ale też prostym i dosłownym. Są to bardzo interesujące aspekty roli, jaką jest bycie facetem. Na moje doświadczenia wpływa dzieciństwo i rodzinny dom. Dorastałem w atmosferze pierwotnego etosu męskiej pracy. Ojciec, obecnie emerytowany pułkownik straży pożarnej, ryzykował życie w walce z żywiołem ognia, powodziami, itp. Perspektywa kogoś, kto działa w realnym świecie, wywarzającego toporem drzwi płonącego mieszkania jest diametralnie różna od praktyki urzędnika przewalającego tony papierów w walce z wyimaginowanymi przepisami, terminami, pozwoleniami. W cyklu „Testosterror" chciałem ocucić realność odczuwania walki, ścierania się, męskiego „dawania rady". Dziś, coraz rzadziej jest ono spotykane z powodu pewnej fikcji i izolacji pracy. Męska teraźniejszość często polega na klikaniu w arkusz kalkulacyjny czy projektowaniu internetowej reklamy. To robienie czegoś, co nie istnieje realnie, co nie dotyka wprost otaczającego nas świata. Realizacja projektu, czy nawet walka z kryzysem finansowym, to diametralnie różne doświadczanie od stanięcia na ringu czy ścięcia drzewa siekierą.

Igor „Aqualoopa" Chołda, komentarz autorski do wystawy „Testosterror" (30 września – 14 października 2015), Pragaleria, Warszawa.

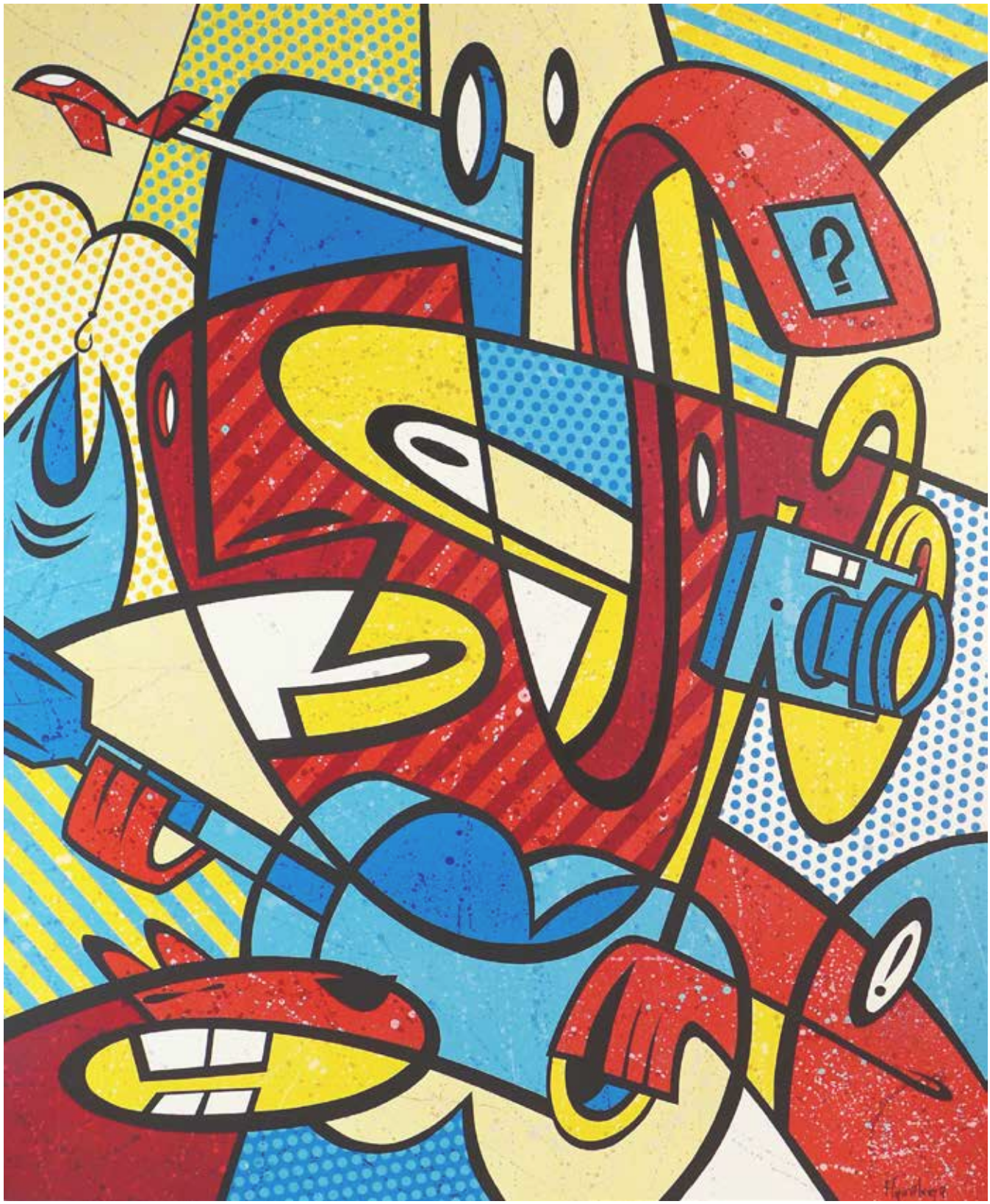

32 Magdalena **Kirklewska (Stępnicka)**

(ur. 1990)

Ciało XXIII z serii „Autopsja", 2015

olej, płótno, 175 × 135 cm, sygn. na odwrocie:
'MAGDALENA |KIRKLEWSKA |2015'

Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dyplom z wyróżnieniem obroniła w 2015 r. w pracowni prof. Mieczysława Olszewskiego, aneks z rysunku w pracowni prof. Romana Gajewskiego. Wybrane wystawy: 2015 – Indywidulana wystawa malarstwa „Autopsja", Zatoka Sztuki, Sopot; 2015 – Wystawa zbiorowa „Wielkie otwarcie WL4", WL4 – Art Space, Gdańsk; 2015 – Indywidualna wystawa malarstwa „Malarstwo – różnice gatunkowe – część III: Magdalena Stępnicka", Galeria ASP, Gdańsk; 2015 – Wystawa zbiorowa „VII Ogólnopolska Wystawa Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych" (II Nagroda Publiczności), Wielka Zbrojownia, Gdańsk; 2015 – „Targi Sztuki, Designu i Idei", Międzynarodowe Targi Gdańskie, Gdańsk; 2015 – Wystawa zbiorowa „Wszystko na nic", Europejska Noc Muzeów, Wielka Zbrojownia, Gdańsk; 2014 – Wystawa pokonkursowa „VII Konkurs Malarski Zadra 2014", Galeria Zadra, Warszawa; 2014 – Wystawa zbiorowa „Re-Akcje 2", Mała Zbrojownia, Gdańsk.

Obraz pochodzi z serii „Autopsja" stanowiącego pracę dyplomową artystki obronioną z wyróżnieniem na ASP w Gdańsku w 2015 roku. W tym samym roku eksponowany był na „VII Ogólnopolskiej Wystawie Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych" w Wielkiej Zbrojowni w Gdańsku (gdzie artystka nagrodzona została II Nagrodą Publiczności).

„Autopsja" to seria prac zainspirowana wizerunkami zwierzęcych tusz Rembrandta i Soutine'a. Przekształcając i interpretując motyw, chcę zwrócić uwagę przede wszystkim na człowieka i jego świadomość własnej cielesności – zarazem fascynującej I uciążliwej. Dekonstrukcja ciała w moim malarstwie jest formą autotransgresji – pozwala mi na oczyszczenie tej sfery i odzyskanie jej jako wartości. Podstawą mojego malarstwa jest głębokie przeżywanie procesu twórczego, który inspiruje mnie do kolejnych rozwiązań i poszerza moje widzenie. Ciało jest dla mnie nie tylko tematem, ale również nośnikiem – lepkim, przelewającym się materiałem o złożonych strukturach, który daje się wielokrotnie przekształcać.

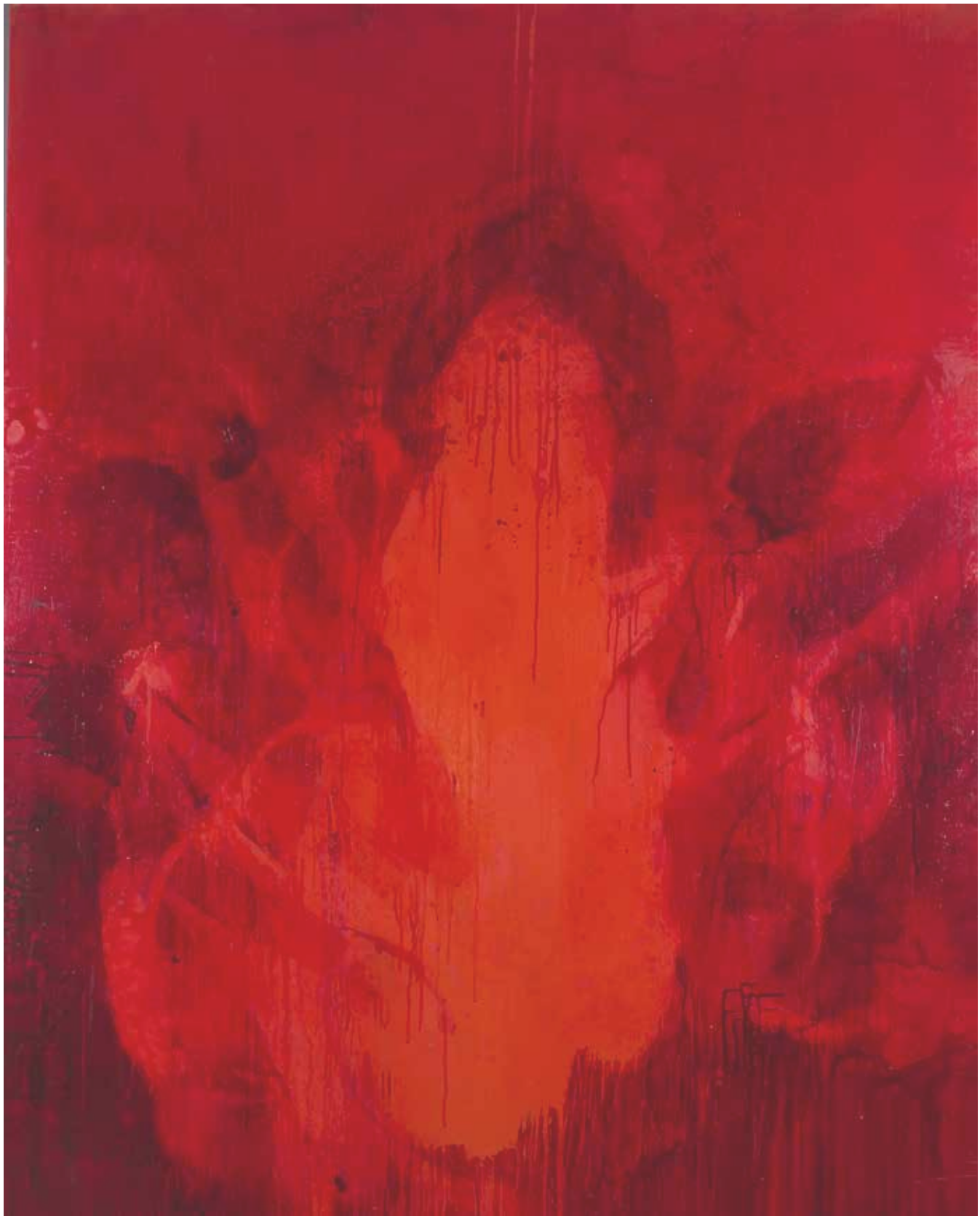

33 Artur **Wiernicki**

(ur. 1992)

In the woods 1972, 2014

technika olejno-żywiczna, płótno, 130 × 110 cm, sygn. na odwrocie

Absolwent Zespołu Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie. Obecnie student V roku na wydziale Malarstwa i Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Mieszka i pracuje we Wrocławiu. Ważniejsze wystawy i osiągnięcia: 2015 – „Kontynent", indywidualna wystawa malarstwa, Galeria Socato, Wrocław; 2015 – Postawy 2015, Galeria BrowArt, Wrocław (Nagroda Grand Prix); 2015 – III Piotrkowskie Biennale Sztuki, Ośrodek Działań Twórczych, Piotrków Trybunalski; 2014 – I Międzynarodowe Triennale Rysunku Studenckiego w Katowicach, Rondo Sztuki, Katowice; 2014 – FIGURAMA 14, Galeria Gask, Kutna Hora, Czechy.

Prezentowany obraz eksponowany był na III Piotrkowskim Biennale Sztuki „W postapokaliptycznym świecie. Iluzja czy droga wyjścia/dojścia ku?" w Ośrodku Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim.

Artur Wiernicki jest wybitnie zapowiadającym się studentem pracowni prowadzonej przez prof. Stanisława Kortykę i ad. Michała Sikorskiego ASP im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Jako student IV roku kierunku Malarstwo, Artur obdarzony jest niezwykłym wyczuciem formy, posiadającym dużą wyobraźnię kolorystyczną, a jego paleta niezwykle zgaszonych tonów szarości, brązów i czerni buduje niezwykłą aurę Jego obrazów. Są tu odniesienia do natury, do świata realnego, ale i sennych wizji, które poddawane subtelnej literackiej narracji, dają efekt własnego widzenia rzeczywistości. Wiernicki, będąc świadomym, mimo młodego wieku, używanych środków malarskich, właściwych dla Jego artystycznej drogi, staje się malarzem poszukującym, którego doświadczanie dopiero otwiera przed nami świat do którego nas zaprasza. Wierzę, że Artur realizując swoje założenia, jako malarz, spełni przede wszystkim własne marzenia w sferze działań artystycznych, wystaw i projektów odwołujących się do najlepszych wzorów malarstwa europejskiego.

ad. Michał Sikorski (ASP im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu)

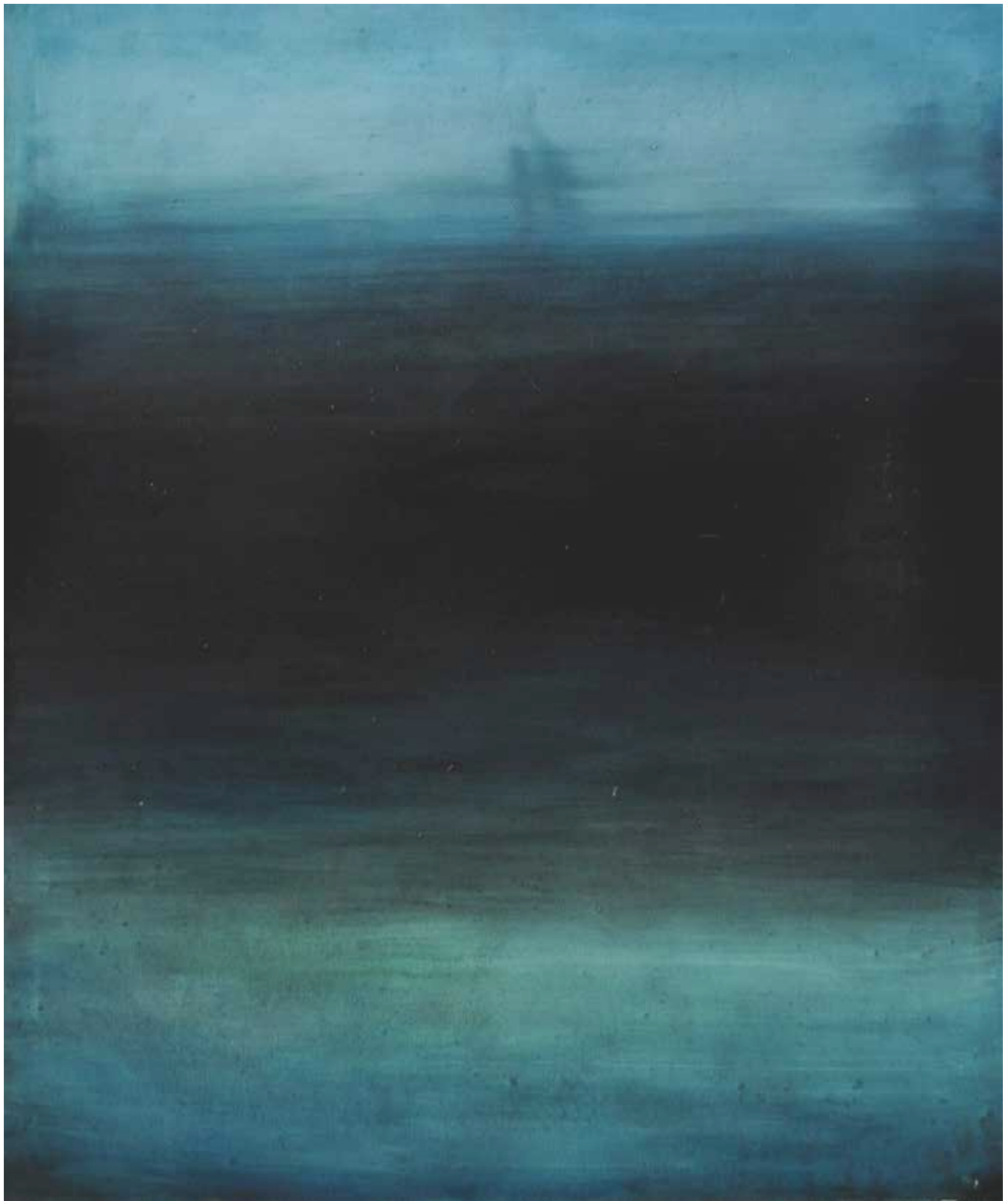

34 Wojciech **Brewka**

(ur. 1980)

Intronizacja, 2015/16

akryl, spray, płótno, 140 × 120 cm, sygn. p.d. znakiem autorskim 'BREWKA' oraz opisany na odwrocie

Artysta malarz, absolwent UŁ. Współzałożyciel warszawskiej Galerii Sztuki Officyna. Przygodę ze sztuką rozpoczął jeszcze w liceum, tworząc rysunki na ścianach pokoju w domu rodzinnym. Po jakimś czasie przeniósł swoją twórczość do klubu osiedlowego, a następnie na ulicę. Ten etap twórczości to malowanie, robienie vlepek, tagowanie murów. Kolejnym krokiem na jego artystycznej drodze było przeprowadzenie się do Łodzi, gdzie studiował. Tam stworzył swoją pierwszą małą pracownię. W Łodzi pierwszy raz spotkał się z malarstwem wielkoformatowym – muralami, które ukształtowały jego sposób widzenia sztuki. Mimo, iż nie zrezygnował z ulicznych działań i scena Urban Art jest mu bardzo bliska, to jednak nie uważa się już za jej członka. Wybrał inną drogę, koncentrując się na malarstwie sztalugowym. Stara się opracować rozpoznawalny warsztat, w ramach którego korzysta z klasycznych narzędzi malarskich, ale też i tych wykorzystywanych przez artystów działających na ulicy. Chcąc przybliżyć swoją twórczość masowemu odbiorcy, wykonuje kopie prac w formie vlepek, które rozkleja w przestrzenie miejskiej. W twórczości zależy mu przede wszystkim na kontakcie z odbiorcą. Dialog w sztuce jest dla niego priorytetem. W latach 2010–2015 brał udział w około 40 wystawach zbiorowych. Wystawy indywidualne: 2014 – Galeria Chłodna 31, Winosfera, Warszawa; 2013 – Klub Sens Nonsensu, Warszawa.

Od kiedy pamięta rysował i malował na wszystkim co znalazło się pod jego ręką. Sztuką na poważnie zajął się w czasie studiów prawniczych, które podjął na Uniwersytecie Łódzkim. Wynajmował wtedy małą pracownię i spędzał w niej prawie każdą wolną chwilę. Nigdy nie wiązał swojego dalszego życia z zawodem prawnika, skończenie studiów traktował jako „narzędzie" do osiągnięcia wytyczonego celu. Tworzenie sztuki wymaga nakładów, a ukończenie studiów prawniczych oraz czasowa praca w zawodzie pomogła mu w zgromadzeniu środków niezbędnych do realizacji swojego marzenia. Bez wątpienia osiągnął już pewien sukces – jego obrazy są rozpoznawalne i cieszą się niemałym zainteresowaniem. Nic jednak nie przyszło samo z siebie. Przez 15 lat ciężko pracował nad wypracowaniem techniki malarskiej i ukształtowaniem indywidualnego języka artystycznego. Przez długi czas musiał pogodzić życie zawodowe w kancelarii z kilkugodzinnymi sesjami malarskimi (często bywało, że w weekendy spał ok. 4 godzin). Jego obrazy są przemyślane – na etapie szkiców klarują się jego pomysły, dzięki czemu jest w stanie szybko i sprawnie przenieść je na wielkoformatowe płótna. Najbardziej odpowiadają mu szybkoschnące farby akrylowe i nitro – malując jest zbyt niecierpliwy, by czekać aż wyschną kolejne warstwy na jego obrazach. Twórczość Brewki kojarzone jest przede wszystkim z tematyką animalistyczną, prace te stanowią jednak wyłącznie pewien jej wycinek. Jak sam mówi: „maluje obrazy o różnej tematyce, myślę obrazami, a tworząc nie myślę czy jest to zwierzę, człowiek, czy architektura, po prostu wyrzucam na płótno to co siedzi we mnie. W obrazie najważniejsze jest dla mnie pierwsze wrażenie, musi to być mocne uderzenie. Dla tego używam dość mocnych i kontrastowych kolorów".

Oprac. Wojciech Brewka/SDA Modern

35 Maja **Krysiak-Podsiadlik**

(ur. 1980)

Giętkość, 2014

olej, płótno, 150 × 120 cm, sygn. na odwrocie

Absolwentka Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie. Dyplom z malarstwa obroniła w 2005 roku. W latach 2006 – 2014 pracowała dydaktycznie na rodzimej uczelni, gdzie współtworzyła I Pracownię Rysunku i Malarstwa na Wydziale Wnętrz. W 2013 roku otworzyła przewód doktorski na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie. Mieszka i pracuje w Krakowie. Wybrane wystawy indywidualne i zbiorowe: 2014 – Triennale Malarstwa, Wyrazistość Rzeczy, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie; 2013 – „Feniks", Galeria Floriańska 22, Kraków; 2013 – „Feniks II", Galeria Of Art, Częstochowa; 2012 – Malarstwo, Guru Financial, Kraków; 2010 – Triennale Malarstwa, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie; 2010 – 7 Triennale Sztuki Sacrum, Dom w Sztuce młodych, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie; 2010 – „Mistrz i Uczniowie", Siódma Pracownia Malarstwa, Galeria Pod – Nad, Tarnowskie Góry; 2007 – Available Art, Freiraum/Quartier 21, Museumsquartier, Wiedeń, Austria; 2006 – 5. Pieńków. Międzynarodowe warsztaty artystyczne, Pieńków; 2006 – Kunstakademie Krakau, Kunststation, Kleinsassen, Niemcy; 2005 – „Termin ważności. Świeże spojrzenie na jedzenie", Galeria Camelot, Kraków.

Poprzez moje obrazy reaguję na interesujące mnie zjawiska we współczesnej kulturze masowej. Zainteresowanie sztuką teatru oraz samą tajemniczą i mocną formą kurtyny, dało początek rozważaniom malarskim o tytule „Feniks". Inspiruje mnie historia cyrku amerykańskiego z początku ubiegłego stulecia, która pokazuje jakim olbrzymim przedsięwzięciem była ta forma rozrywki. Cyrk angażował tysiące osób i zwierząt, które stają się bohaterami moich obrazów, a za kurtyną często jest to czego nie widzimy, ale co przeczuwamy, gdyż histore ludzi tworzących to show nie są zwykłe. Ale przecież sztuka pozwala na przesadę! Cyrk stał się dla mnie metaforą otaczającego świata, gdzie „Smutek, brak ojczyzny, tabory, życie w drodze i bezwzględność towarzyszy, pusta publiczność, która przychodzi dla rozrywki – wszystko to ma w sobie jakieś pierwotne okrucieństwo. Wynaturzenia, dziwność, ludzkie ułomności przyciągają wprawdzie gapiów, ale odwracają uwagę od człowieka." [Kinga Nowak, frag. tekstu do katalogu wystawy „Feniks", 2013]. Kultura robi pokłon w kierunku oddawania się przyjemnościom, a ja próbuję dostrzec tą cienką granicę między rzeczywistością a ułudą.

Maja Krysiak – Podsiadlik

(…) obrazy Mai Krysiak tworzą frapującą, wciągającą narrację, osadzoną na pograniczu rzeczywistości realnej. Choć artystka posługuje się realistycznym przedstawieniem, surrealny wymiar jej obrazów jest wyraźnie czytelny. Z rozmachem malowane płótna otwierają przed widzem ten rodzaj świata, który mógłby posłużyć za metaforę bohemy artystycznej – campowo – queerową przestrzeń, w której mieszczą się wszelkie anomalie, wszelkie odchylenia od tak zwanej normy, wszelkie wynaturzenia.

Kinga Nowak, frag. tekstu do katalogu wystawy „Feniks", 2013

MK

36 Barbara **Hubert**

(ur. 1974)

Pejzaż, 2015

olej, płótno, 100 × 140 cm, sygn. na odwrocie: 'Barbara Hubert 2015/10'

Ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie, a w 1994 roku rozpoczęła studia na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie. Pierwsze trzy lata przebywała w pracowni prof. Stanisława Rodzińskiego, następnie naukę kontynuowała w pracowni prof. Leszka Misiaka, gdzie w 1999 uzyskała dyplom. Obecnie pracuje, jako nauczyciel rysunku i malarstwa w Zespole Szkół Plastycznych w Rzeszowie. Uprawia malarstwo i rysunek. W swoim dorobku posiada 41 wystaw indywidualnych, udział w ok. 60 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą.

Malarstwo Barbary Hubert można nazwać związkiem romantyzmu i współczesności. Motyw pejzażu a dokładnie precyzując pejzażu morskiego, to temat, który ostatnimi czasy najbardziej intryguje artystkę. To również temat, który przez ostatnie stulecia poddawany był studiom, przez twórców właściwie wszystkich epok. Jednak spoglądając na obrazy Barbary Hubert, najwięcej cech wspólnych odnajduję w XIX – wiecznym malarstwie romantyków niemieckich i realistów francuskich. Sposób budowania kompozycji obrazu, umiejscawiania niewielkich rozmiarów postaci ludzkich w bezkresnym krajobrazie, bliżej nieokreślone relacje między nimi tworzą tajemniczą aurę, może nawet intrygę, w którą niemal bezwiednie wikła się odbiorca. Sylwetki ludzkie, z pozoru sprawiające wrażenie drugorzędnych, w gruncie rzeczy budują klimat malarskiej wizji. Stworzone pośpiesznie, szkicowo, czasami ledwo muśnięte pędzlem wnoszą sporą dozę ekspresji. Takiego właśnie neoromantycznego spojrzenia na świat, przywodzące na myśl kompozycje Friedricha i Boudina możemy szukać w obrazach Barbary Hubert. Dziesiątki płócien powstałych na przestrzeni ostatnich lat, to nie do końca studia natury, to raczej zapis doznań, jakie wzbudza w autorce obcowanie i obserwowanie dwóch skrajnych żywiołów. Poczynione spostrzeżenia budzą w niej, nie mniej krańcowe odczucia: radość, szczęście, spełnienie a jednocześnie samotność, smutek i przemijanie. Kompilacja tych doznać zdaje się być motywem przewodnim w budowaniu fabuły obrazu. Właściwie wszystkie kompozycje Barbary Hubert nacechowane są melancholią lub bliżej nieokreśloną tęsknotą za kimś lub za czymś (…) Patrząc na obrazy ostatniej dekady, nasuwa się jedna bardzo czytelna kwestia, mianowicie kwestia koloru, której autorka z czasem poświęca coraz więcej uwagi. To właśnie on staje się kluczem do rozstrzygnięcia obrazu. Jeszcze kilka lat temu był to kolor nasycony, wręcz surowy budowany na bazie intensywnych zieleni skontrastowanych oranżem i dopełniony czernią w przeróżnych odcieniach. Dziś paleta Barbary Hubert złagodniała, nabrała pastelowych tonów; seledynowo turkusowych przesiąkniętych zszarzałym błękitem. Czerń ustąpiła miejsca gamie chromatycznych brązów. Ten zestaw budowany na bazie błękitów i brązów cechuje ogromna równowaga, mająca swe odniesienie do równowagi dwóch żywiołów ziemi i nieba. Struktura plamy barwnej kiedyś z akcentami drobnej faktury, została uładzona. Stała się gładka, niemalże jak zwierciadlana tafla, nasycona i połyskująca głębią laserunków. Kontury plam zanikają, właściwie trudno dostrzec granicę gdzie kończy się jedna a gdzie zaczyna się sąsiadująca z nią kolejna barwa. Motyw pejzażowy pozostaje w obrazach artystki, ale światło zmienia się a wraz z nim kolor. Niemalże jak u impresjonistów światło jest decydujące a kolor od niego zależy. Pora dnia, pogoda – każdy z tych pierwiastków wpływa na percepcję koloru, na zmianę walorów barwnych i relacji zachodzących między nimi. To swego rodzaju nowe spojrzenie na naturę pozbawione doktrynalnych implikacji i badań naukowych stanowi sedno malarstwa artystki (…) To odkrywanie na nowo obranego od lat tematu pejzażu morskiego zmusza autorkę do uruchamiania najskrytszych pokładów wrażliwości. Uczy też cierpliwości i pokory. Niełatwo jest olśnić widza nową, jakością tak popularnego a czasem zdawać by się mogło banalnego motywu. Trudno też zatrzymać odbiorcę przy obrazie, który może łudzić swą ładnością na tyle, że czasem można przegapić głębsze wartości zaszyfrowane pod miłą dla oka otoczką. Myślę, że Barbarze Hubert udaję się to bez wątpienia i w tym właśnie tkwi siła jej malarstwa.

Dorota Rucka-Marmaj (fragment tekstu zamieszczonego w katalogu „Artyści Podkarpacia")

37 Piotr **Szwabe**

(ur. 1975)

Dotykać prawdy, która jest w nas, 2015

technika własna, płyta, 102 × 72 cm, sygn. na odwrocie

Malarz, poeta, instalator form przestrzennych, performer, wokalista, kurator. Mieszka i pracuje w Gdańsku. Stypendysta College of Art w Londynie oraz absolwent Uniwersytetu Gdańskiego.Pomysłodawca, organizator i uczestnik Europejskiej Galerii Malarstwa Ściennego, Węzeł Kliniczna 2000–2005. Twórca kolekcji malarstwa wielkoformatowego na wielkiej płycie (Gdańsk–Zaspa, os. Młyniec). Współtwórca trójmiejskiej formacji artystycznej „Pracownia Ludzie Gdańsk" oraz malarskiej grupy SAM im. Vincenta van Gogha.

Obrazy Piotra Szwabe sytuują się w obszarze napięcia miedzy sztuką figuratywną i abstrakcyjną, a ich konwencja podlega ciągłym przemianom. Luc Tuymans w jednym z wywiadów stwierdził, że obrazy, jeśli mają oddziaływać, muszą zawierać ogromną intensywność ciszy przed burzą. Ta charakterystyka doskonale oddaje specyfikę najnowszych prac Piotra Szwabe. (…) twórczości Szwabe daleko do jednomyślnego obrazu świata – w swoich pracach wciąż balansuje pomiędzy poetyckim komentarzem rzeczywistości, a jego całkowitym odrzuceniem. Ta równoległość teraźniejszości i zaprzeczenia jej ma swoje odzwierciedlenie w sposobie używania przez malarza koloru. Szare płótna i kolaże kwestionują możliwość uzyskania obiektywnego obrazu rzeczywistości. Sprowadzają go do jednego wymiaru. Odwracają uwagę od formy, koncertując się na treści. To egzystencjalna, refleksyjna strona sztuki Szwabe. Kolor pojawia się, gdy malarz chce opowiedzieć swoje historie inaczej, bardziej ekspansywnie, konkretnie i ironicznie. Ta powracająca, z różną intensywnością, rozpiętość buduje bogactwo jego malarstwa, powoduje że kompozycje Szwabe wciągają w głąb, hipnotyzują i pożerają emocjonalnie odbiorcę. Budzą niepokój niejednoznacznością i podskórnym napięciem – fascynują, choć trudno czuć się zaproszonym do tego świata. W efekcie twórczość Piotra Szwabe przede wszystkim prowokuje, a jego prace sytuuje w kategorii interaktywnego dzieła sztuki, o wartości definiowanej przez odbiorcę. Rola autora ogranicza się do zakreślenia pewnego pola interpretacyjnego, co jako pierwszy zasugerował Umberto Eco w „Dziele otwartym". Szwabe z powodzeniem realizuje tę strategię w malarstwie, dając równocześnie świadectwo jego płynności, jak i własnych poszukiwań. A otwierając obraz na widza, czyni z niego swoje/jego własne, oryginalne medium komunikacji.

Przemysław Jędrowski

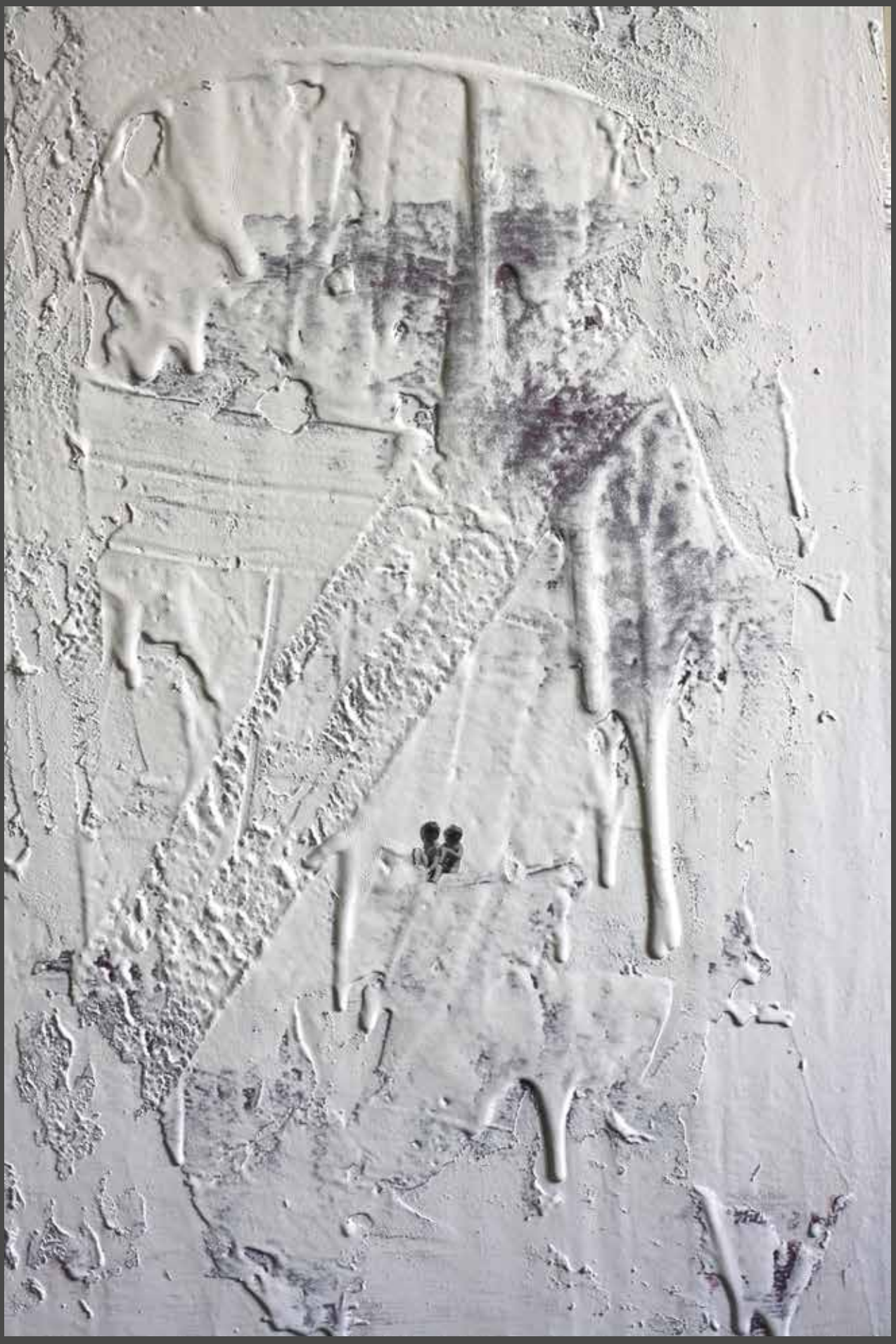

38 Tomasz **Kołodzieczyk**

(ur. 1976)

Przystań rybacka, 2016

akryl, płótno, 80 × 120 cm, sygn. na odwrocie:
'PRZYSTAŃ RYBACKA |TOMASZ KOŁODZIEJCZYK 2016'

Urodzony w Szczecinie. W latach 1997–2003 studiował na wydziale Malarstwa i Grafiki w Gdańsku. Dyplom w 2003 r. z wyróżnieniem w pracowni prof. M. Olszewskiego. Mieszka i pracuje w Gdańsku. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i malarstwem ściennym. Stypendysta Ministra Kultury 2001/2002. Wybrane wystawy: 2015 – „Pejzaż Horyzontalny", Galeria Sztuki Współczesnej SDA, Sopot; 2014 – Wystawa malarstwa, Galeria Sandhofer, Saltzburg, Austria; 2014 – Wystawa malarstwa „Przystań na chwilę...", Galeria Next, Bydgoszcz; 2014 – Wystawa malarstwa, Back Door, Katowice; 2013 – „Summertime", Galeria Pionova, Gdańsk; 2012 – „Ein tag am meer" Galeria Sandhofer, Innsbruck, Austria.

Moje malarstwo, trochę tak jak ja, jest minimalistyczne, prostolinijne, refleksyjne, uczciwe. Męczy mnie chaos współczesnego życia. Czuję, że ten nieporządek muszę okiełznać, zredukować i uprościć. W sposób naturalny dokonuje się to w mojej głowie. Cisza i spokój w moich obrazach jest czymś, do czego dążę. Żywioł, którym jest woda w moich pracach, jest uspokojony, nie ma w nim wstrząsów. To moja odpowiedź na krzyk, który nas otacza. Taką specyficzną atmosferę zawieszenia mają na przykład obrazy Hoppera. Lubię je, choć moim zdaniem mają w sobie wiele naiwności, którą jemu udało się jednak przekuć w atut. Czuję się w pewnym sensie malarzem klasycznym, to znaczy pochylam się nad kompozycją, walorem, kolorem. Intuicyjnie przestrzegam złotego podziału i staram się panować nad elementami obrazu, żeby był rzetelny. Świat, który przedstawiam jest w pewnym stopniu wyimaginowany, nie do końca są to konkretne miejsca. I choć korzystam również z pomocy takich mediów jak aparat fotograficzny czy komputer, nie dopuszczam do tego, aby maszyna wyręcza mnie w myśleniu. Irytuje mnie w malarstwie bezrefleksyjne przenoszenie na płótno zdjęć przefiltrowanych przez Photoshop. Sam fragmenty rzeczywistości zbieram jak puzzle po to, aby później je przetwarzać.

Tomasz Kołodziejczyk

39 Dawid **Majgat**

(ur. 1990)

Noc, 2015

litografia (monolith), płótno, 100 × 70 cm, sygn. i opis na odwrocie

Ukończył Liceum Plastyczne w Gorzowie Wielkopolskim następnie rozpoczął studia Grafiki warsztatowej i projektowania graficznego ze spec. litografia na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Dyplom z wyróżnieniem obronił w 2014 roku. W tym samym roku otrzymał wyróżnienie za wybitne osiągnięcia artystyczne przydzielona w zakładzie Grafiku WSZP UMK. Najważniejsze wystawy indywidualne: 2016 – „Femiflower", WAWA blabla, Warszawa; 2015 – „Płynie rzeka Ebola", Galeria Dworzec Zachodni, klub Od Nowa, Toruń; 2015 – „Zdziczest i Gniewosądka Brudne Ręce", Lumann, Gdańsk; 2013 – „Zdziczest i Gniewosądka Brudne Ręce", Zatoka Sztuki, Sopot. Wybrane wystawy zbiorowe: 2015 – Wystawa 5 Pracowni Zakładu Grafiki Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu; 2014 – I Międzynarodowe Triennale rysunku w Katowicach

Monolith – tak nazywam swoją autorską technikę. Polega ona wykorzystywaniu litografii jako matrycy produkującej specyficzne wzory i faktury kamienia litograficznego z celowym wykorzystaniem jego niedoskonałości w celu uzyskania wyjątkowych efektów bazujących na naturze kamienia. Drugim istotnym aspektem jest kolor. Pracownia warsztatowa i farby drukarskie służą więc do tworzenia indywidualnej palety kolorów wynikających z ciągłego mieszania barw w procesie druku. Dzięki czemu każda z matryc o przestrzeni maksymalnie wykorzystującej przestrzeń kamienia staje się indywidualną oraz unikatową formą. Kolejnym procesem technicznym jest już kolaż. Matryce drukowane w formatach 100x70 cm cięte są w drobne kawałeczki, a następnie klejone bezpośrednio na papier, płótno czy na dowolny inny materiał gdzie konstelacja tych małych kawałków poprzedzona szkicem wstępnym tworzy ostateczny wzór pracy. Prace formujące się w kształty uproszczone, budowane za pomocą płaskich walorów barwnych tworzą własny wykreowany świat, gdzie współczesna kultura kreskówek i gier wideo miesza się z tradycyjną kulturą etniczną, ludową i plemienną. Jest to więc efekt mutacji współczesnego dynamicznego wiecznie zmieniające się świata, z tradycją z którą tak ciężko jest się rozstać na co dzień. Z tej hybrydy powstaje sfera postaci, kształtów i charakterów, wykorzystujących własną symbolikę, często bazującą na cytatach z zewnętrznego świata.

Dawid Majgat

Dawid Majgat to niezależny twórca. Niemal od początku swojej działalności artystycznej w pracowni litografii wykraczał poza kanon aktywności typowo graficznej – przypomnę tu chociażby specjalnie preparowane podłoża papierowe. Nie inaczej jest z dyplomem artystycznym pt. „Płynie rzeka Ebola". Młody grafik zaprasza nas do swojego świata wyobraźni. Aby bardziej poczuć tę odmienną przestrzeń – dostajemy unikatowe obiekty plastyczne, których źródło jest w litografii. Ten niekonwencjonalny formalnie graficzny dyplom jest swego rodzaju bestiariuszem, w którym doszukamy się osobliwych postaci oraz stworzeń przywodzących na myśl średniowieczne wiwerny i mantykory. Ale w moim odczuciu autor nie chce nas nimi straszyć, zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że w wielu z nich „puszcza oko" do odbiorcy stawiając nacisk na estetyczną stronę pracy, która chce się podobać. Niemniej to nie odbiera jakości tym graficznym kolażom. Autor wyjątkowo dobrze czuje kolor, kompozycje są wysmakowane i ujmujące. Zastosowana technika podkreśla szorstkość i nieobliczalność przedstawionych stworzeń. Mało tego, nawet coś takiego jak wizerunek ciała kobiety przez tę technikę nabiera kasandrycznej aury. Litografia posłużyła za genotyp powstałych dzieł plastycznych. Dzięki tej warsztatowej praprzyczynie autor osiągnął subtelną kolorystykę i oryginalną fakturę, a zaskakującą formę wykreowała jego wyobraźnia.

Dr. Tomasz Barczyk

40 Adam **Bakalarz**

(ur. 1989)

FS10A, 2016

akryl, płótno, 120 × 90 cm, sygn. i opisane na odwrocie: 'A.Bakalarz 2016 „FS10A" '

Absolwent Grafiki na Wydziale Sztuki UP w Krakowie. Dyplom licencjacki obronił w 2013 pod kierunkiem dr. Stanisława Cholewy w pracowni wklęsłodruku, gdzie kontynuuje pracę twórczą. Obecnie zajmuje się malarstwem, oraz projektowaniem graficznym. Jego prace znajdują się w kolekcjach krajowych i zagranicznych. Wybrane wystawy: 2014 – Wystawa zbiorowa, Galeria Lameli, Kraków; 2014 – „Metafory", Muzeum Historii Fotografii, Kraków; 2014 – Wystawa zbiorowa, Galeria Hortar, Tanrów; 2014 – „Przemieniony", Galeria Plus, Kraków; 2013 – „Action Calling", Macerata, Włochy; 2013 – Wystawa zbiorowa, Galeria MINI, Kraków; 2013 – Wystawa zbiorowa, Memphis College of Art, Memphis, USA.

(…) Problematyka ruchu stanowi tylko część tego co mnie nurtuje, a bierze się to z mojej fascynacji obserwowania przekształcania się ciała ludzkiego, zabawy z formą i napinania jej do granic możliwości. Wywarcie wrażenia poruszenia „rzeźbiarskiej" materii, którą stosuję nie jest łatwym zadaniem. Analizuję ruch jakby składał się z pojedynczych stop-klatek, gdzie jedna pozycja przeobraża się w inną i tak bez końca (niczym w sekwencjach Muybridge'a). Dostrzegam figury pokonujące opór własnych mięśni, siły grawitacji i przenikające się z przestrzenią. Fascynuje mnie zacieranie się czytelności ciała i jego fizycznych ograniczeń. Cielesność zostaje zdeformowana, przetworzona w rzeźbiarską formę, która jednakże intuicyjnie naprowadza nas na realność w odbiorze wykonywanej czynności. (…) Uwielbiam kolor i fakturę starego metalu, jak w rzeźbach i grafikach Eduardo Chillidy, pobudzają one wyobraźnie i myślę o nich jak o fragmentach ludzkiego ciała. Bawią mnie rysunki "Konstrukcji trzech kobiet" Picassa i jego prace z lat 30. Głównym źródłem inspiracji pozostaje dla mnie fotografia. Jest ona jednak bardziej impulsem do działania niż główną bazą na podstawie, której zostanie namalowany obraz. (…) Moje obrazy i grafiki są efektem wielu działań, podzielonych zasadniczo na kilka etapów. Fundamentem każdej pracy są oczywiście rysunki. W tym czasie postać ulega ciągłym przekształceniom i nierzadko zmienia się wcześniejsza koncepcja. Przy pracy często wspomagam się szarą plasteliną, dzięki czemu modelowane formy są dla mnie bardziej czytelne. Jest to najbardziej twórczy i najprzyjemniejszy etap pracy nad obrazem, zdaję się wtedy na wyczucie i intuicję artystyczną – podejmuję decyzję i odrzucam to co złe. Dokładnie wykańczam każdy obraz, wynika to z mojego technicznego podejścia do pracy. Nie lubię niedociągnięć i zabrudzeń. (…) Korzystam z farb akrylowych ze względu na dobre krycie i ich charakterystyczną właściwość – szybki czas schnięcia (nie lubię czekać na nałożenie kolejnej warstwy do tego stopnia, że używam małej suszarki). Ważne jest dla mnie zróżnicowanie powierzchni i stąd częste stosowanie piasku, ziemi, wełny do stworzenia faktury formy. Dzięki temu postaci umieszczone w odrealnionej przestrzeni, stają się bardziej namacalne. Dbam jednak o to, by w moich pracach była odczuwalna równowaga pomiędzy tłem a figurą.

41 Bartłomiej **Górny**

(ur. 1986)

Przyjaciele lub-i separatyści, 2014

olej, płótno, 70 × 65 cm, sygn. na odwrocie

Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Kluzy. Na dalszą naukę udał się do Krakowa gdzie podjął studia w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Dyplom obronił w 2011r. w I pracowni interdyscyplinarnej prof. Zbigniewa Bajka. Mimo tego, że studiował malarstwo i uznaje to medium za szczególne i podstawowe, zajmuje się również rzeźbą, instalacją, wideo oraz dźwiękiem. Ważniejsze osiągnięcia – konkursy, wystawy: 2016 – finalista konkursu „TTT Open Call" w ramach Triennale Rysunku we Wrocławiu, Galeria Arttrakt, Wrocław; 2015 – finalista 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2015", Galeria BWA, Bielsko Biała (Wyróżnienie Gazety Wyborczej Katowice); 2015 – „Rekolekcje", indywidualna wystawa malarstwa, PSW Fundacja, Warszawa; 2015 – „Maczużnik", wystawa zbiorowa w ramach festiwalu KRAKERS, Szara Kamienica, Kraków; 2014 – „Start", wystawa zbiorowa, Galeria Akademia w Bronowicach, Kraków; 2013 – finalista 41. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2013", Galeria BWA, Bielsko Biała; 2013 – „SOON 04 – bez tytułu", indywidualna wystawa malarstwa, Starak Fundacja, Warszawa; 2013 – „Praca u podstaw", indywidualna wystawa malarstwa, PSW Fundacja, Warszawa; 2012 – „Id", Cellar Gallery, Kraków; 2012 – finalista konkursu PROMOCJE 2012, Galeria w Legnicy; 2012–2013 „Labirynty Wolności", Nowy Wiśnicz, Kraków, Sosnowiec, Szczecin; 2012 – Volta 8. Basel, Swiss; 2012 – „Cielisty", indywidualna wystawa malarstwa, PSW Fundacja; 2011 – „Używać zgodnie z przeznaczeniem", indywidualna wystawa malarstwa, CSW Solvay, Kraków; 2011 – Nagrodzony w konkursie „Na Dzieło", ASP, Kraków; 2010 – I miejsce w konkursie na plakat „O rozkoszy", Teatr im. Juliusza Słowackiego, Kraków.

Moją pracą jest materializowanie myśli. Kształtowanie myśli to proces. To o czym myślę jest tym co mnie otacza, odebrane przez moje zmysły, przetworzone przez umysł, wydobyte przez sytuację i zmaterializowane pod postacią obiektu. Lubię w malarstwie jego ponadczasowy charakter. Malarstwo ma też w sobie pewien prymitywny rys. Uważam, że jest jedną z podstawowych aktywności człowieka. Przez co uważam, że dzięki malarstwu udaje mi się opowiedzieć podstawowe i uniwersalne prawdy.

„Przyjaciele i/lub separatyści" od początku miał być obrazem na temat przyjacielskiej relacji dwójki mężczyzn. W pierwotnym założeniu miała to być zwykła przyjacielska bliskość. Jeden z mężczyzn miał obejmować drugiego i z zainteresowaniem oboje patrzyli przed siebie. Prosta scena. Obraz praktycznie już skończyłem. Jednak po obejrzeniu filmu dokumentalnego relacjonującego ówczesne wydarzenia na Ukrainie postanowiłem wrócić do płótna. Pokazywał on dwie strony konfliktu. Wywiady z ludźmi pozbawione komentarza rzucały absurdalne światło wojny domowej. I jeszcze to słowo „separatyści". Dziwnie brzmi. Na tyle interesująco że zacząłem się zastanawiać co ono oznacza. Abstrahując od wydarzeń na Ukrainie i odżegnując się od tematu wojny wprowadziłem w przyjacielskie relacje stan konfliktu. Nie wiem do końca czy ten konflikt jest między nimi czy z otoczeniem. Separatyzm wydaje się być wszechobecny.

Bartek Górny

42 Michał **Węgrzyn**

(ur. 1989)

Portret Gruzina z cyklu „Urban Dementia", 2015/16

akryl, płótno, 80 × 160 cm, sygn. i opisany na odwrocie: 'URBAN DEMENTIA 003 |PORTRET GRUZINA |Otox/MW |2015 -2016'

Absolwent ASP im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. W 2014 r. obronił dyplom na kierunku malarstwo w pracowni prof. Krzysztofa Skarbka oraz dyplom z projektowania malarstwa w architekturze i urbanistyce w pracowni prof. Wojciecha Kaniowskiego. W trakcie studiów współpracował z Gdańską Szkołą Muralu i jej prowadzącymi – Rafałem Roskowińskim i Jackiem Zdyblem z gdańskiej ASP. Zrealizował tam m. in. autorski mural poświęcony 70. rocznicy powstania Narodowych Sił Zbrojnych. W 2013 r. zdobył I nagrodę w międzynarodowym konkursie na projekt i realizację muralu pt. „Brama do Nadodrza". W tym samym roku nagrodzony stypendium artystycznym prezydenta Wrocławia. Bierze udział w akcjach artystycznych wychodzących poza tradycyjne malarstwo sztalugowe (np. w Gestach Malarskich w Galerii Entropia i w Samonośnych Uniwersalnych Wystawach autorstwa Kamili Wolszczak i Galerii MMXIII). Do eksperymentów należy również instalacja stworzona w Galerii Sztuki Współczesnej MD_S we Wrocławiu. Powstały obiekt był rozszerzeniem estetyki dwuwymiarowych abstrakcyjnych prac malarskich w przestrzeń trójwymiarową. W ostatnim roku swoich studiów stworzył serię prac przy użyciu szablonów i farb w aerozolu. Zaowocowało to uzyskaniem nowego stylu malarskiego. Powstałe prace zaprezentował na wystawie dyplomowej w przestrzeni starego browaru we Wrocławiu (Klub Pralnia). Oprócz obrazów na płótnach ukazana została instalacja bazująca na koncepcji z Galerii MD_S, poszerzona o wideo mapping. Po ukończeniu edukacji na ASP we Wrocławiu nadal udziela się w różnorodnych projektach. W styczniu 2015 r. wykonał autorski mural w Bombaju w ramach największego azjatyckiego festiwalu naukowego Techfest 2015. Podobną inicjatywą było zaprojektowanie i wykonanie muralu dla Brave Festival 2015 (edycja „Griot") w centrum Wrocławia przy pl. Bema. W tym samym okresie odbyła się jego indywidualna wystawa w ramach projektu Galeria Jednego Obrazu w Lublinie. Inicjatywa objęta jest patronatem prezydenta Lublina, a kuratorem jest Małgorzata Majewska. Prezentowany obraz pt. „Freedom Race" został wykonany na podstawie dokumentacji z podróży po Indiach. Osiągnięcia te stały się impulsem do intensywnej pracy nad dalszym rozwojem własnego stylu malarskiego. Nadal tematem przewodnim obrazów są motywy urbanistyczne. Łączenie martwych architektonicznych brył z dynamicznym pierwiastkiem ludzkim ma na celu przedstawienie organizmu, jakim jest zmieniające się miasto pod wpływem działalności człowieka.

Prezentowany obraz został wykonany na podstawie materiałów zebranych podczas podróży po Gruzji. Należy do cyklu „Urban Dementia".

Malarstwo to dla mnie kontakt z rzeczywistością, a tworzenie obrazów to sposób wypowiedzi, który pozwala mi się do niej odnieść. Według mnie jest to bardzo uniwersalny język. Niestety postrzeganie tej dyscypliny zostało zniekształcone przez niecelne opinie krytyków sztuki wypowiadane wszechwiedzącym tonem. Dlatego chciałbym opowiedzieć jak proces malarski wygląda z mojego punktu widzenia. Każdy mój obraz zaczyna się od nieprzewidzianego impulsu, miejsca od którego nie ma ucieczki. Spotyka mnie to znienacka np. w piątek wieczorem podczas jazdy samochodem przez miasto. Czasami jest to Fiat Brava rocznik '95, a z głośników płynie muzyka w tempie 175 bpm. Moją uwagę przykuwają wtedy specyficzne kadry, które zapadają mi w pamięć. Wracam do tych ujęć nieco później, uzbrojony w szkicownik lub aparat i obserwuję. Są to proste narzędzia pozwalające na zanotowanie istoty pomysłu. To co najbardziej mnie interesuje to miejskie krajobrazy i sceny z życia mieszkańców oraz moich znajomych. Jest to skondensowana przestrzeń, w której widać wyraźnie zachodzące złożone procesy. Na przykład nakładają się na siebie ślady przeszłości z teraźniejszością. Często w swoich pracach upamiętniam właśnie stare monumentalne budowle – odarte ze swojej dawnej świetności, lecz wciąż dumne. Obecnie rozdeptywane są przez nienaturalnie pobudzone ambicje deweloperów. Postanowiłem rzucić sobie wyzwanie i próbować przedstawić te dynamiczne procesy na dwuwymiarowym płótnie. Tworząc dowolny obraz postępuję analogicznie do rzeczywistości – wielokrotnie nakładam na niego warstwy. Jest to odzwierciedlenie zjawisk zachodzących w mieście, a konstrukcja malowidła jest stworzona przy pomocy odpowiadających im mechanizmów. Transparentne powłoki zacierają i zakłócają się wzajemnie, tak jak opadające grube powłoki kurzu, spalin i powidoki świateł przesłaniają sceny, które maluję. Dla każdej takiej kompozycji staram się znaleźć odpowiedni zestaw barw. Nie są to jaskrawe barwy podstawowe czy dopełniające. Dlatego pojawia się tam raczej „turbospalinowy błękit" lub „poranny jasnoszary z domieszką niechęci". Każdy zestaw jest wyszukiwany indywidualnie, pod kątem danej kompozycji. W rezultacie powstaje kolaż z fragmentów rzeczywistości. Tak jak półprawda jest kłamstwem, tak obraz stworzony z kawałków rzeczywistości jest iluzją. Choć efekt ma twarde odniesienie w trójwymiarowym świecie, to dzięki wyobraźni nosi w sobie pierwiastek innego wymiaru. Dzięki temu działania malarskie są dla mnie tak pociągające. Na razie nie zdecydowałem w jakim dokładnie celu tworzę swoje obrazy. Myślę, że nie ma na to jednej odpowiedzi. Dlatego uważam, że każdy artysta powinien dotrzeć do tego samodzielnie, a krytyczne teksty osób z zewnątrz nie muszą stanowić niezbędnego drogowskazu.

Michał Węgrzyn

43 Joanna **Woyda**

(ur. 1981)

Plaża – spacerujący, 2016

akryl, płótno, 80 × 80 cm, sygn. p.d.: 'JOANNA |WOYDA' oraz opisany na odwrocie

W 2005 roku obroniła dyplom z wyróżnieniem dziekańskim na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni malarstwa prof. Wiesława Szamborskiego, specjalizacja – grafika warsztatowa w pracowni prof. Rafała Strenta. Stypendystka Ministra Kultury oraz Banku BPH. Laureatka nagrody Ewy Tomaszewskiej (Członka Prezydium KK NSZZ „Solidarność") oraz zdobywczyni wyróżnienia honorowego w konkursie Fundacji im. Franciszki Eibisch. Od 2009 roku członkini Związku Polskich Artystów Plastyków. Udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą (między innymi w Warszawie, Olkuszu, Łodzi, Legnicy, Los Angeles, Kijowie, Brukseli, Petersburgu) oraz w trzynastu wystawach indywidualnych. Mieszka i pracuje w Warszawie. Prywatnie mama trzech córek: Hanny, Heleny i Ewy.

Cykl „Plaża" powstaje od 2008 roku i obejmuje ponad 60 obrazów. To próba zatrzymania chwil z miejsca dla mnie szczególnego – spokojnego i zarazem dynamicznego, pozwalającego człowiekowi być samemu ze sobą i jednocześnie wrzucającego go w tłum innych plażowiczów. Miejsca, gdzie staję się obserwatorem ludzkich zachowań, zwyczajów, gestów, sama pozostając jedną z osób obserwowanych. Plaża to miejsce, gdzie szukamy spokoju i odpoczynku, wyznaczając swój własny teren płaszczyzną ręcznika czy ścianką parawanu. To miejsce osobliwe, gdzie pozostajemy tacy niewielcy w stosunku do ogromu płaszczyzny wody, nieba, piasku. Plaża daje mi spokój i nie pozwala się spieszyć, podobnie jak malarstwo.

Joanna Woyda

W obrazach Joanny Woydy duże, płaskie, jasne płaszczyzny koloru stają się plażą, wodą, przestrzennym niebem. Pojawia się na nich człowiek, kilka osób, czasem przytulona para, najczęściej stojące lub bawiące się dzieci, które jako temat są chyba dla autorki najbliższe sercu. Przedstawione postacie są w ruchu, w zatrzymaniu, swobodnie wkomponowane na obrzeżach płócien, ale na tyle pewnie, że umacniają działanie rozległej przestrzenności. Zapewne w malowaniu tych scen posłużyły fotonotatki, których wykonuje się tysiące, nie po to by dokumentować zjawiskowe kadry lecz w zachwycie nad niepowtarzalnością plażowej swobody, kiedy już zdołało się wyrwać z monotonnej codzienności. Fotografie są tu przetworzone na język malarski i służą podkreśleniu scen urlopowych, plażowych jako istoty tego błogostanu, a istotą którego jest ulotność. Przestrzenność koloru, jego świetlistość harmonijnie połączona z dyskretną narracją, buduje poczucie ukojenia i nastrój, który morze zachwycać, nawet oczyszczać. Jest to świat niewinny, z dala od zgiełku codzienności, od jego brudów, świat czysty. Jest w tym malarstwie dyskrecja, nie nachalność, witalność, ciepło i przede wszystkim jakiś ważny spokój i zgoda na ład z dala od nadmiaru, zgoda na samego siebie. To pogodzenie się ze sobą jest można powiedzieć istotnym źródłem tego malarstwa, malarstwa Joanny Woydy.

Prof. Stanisław Baj

JOANNA
WOYCA

44

Tomasz **Jędrzejko**

(ur. 1979)

Metafizyka pejzażu 1, 2013

akryl, płótno, 120 × 90 cm, sygn. na odwrocie: 'tjędrzejko'

Malarz i grafik. W latach 2000 – 2005 studiował w ASP w Łodzi, którą ukończył z wyróżnieniem w Pracowni Grafiki Wydawniczej prof. Stanisława Łabęckiego, Pracowni Sitodruku prof. Andrzeja Smoczyńskiego oraz Pracowni Malarstwa prof. Ryszarda Hungera. Od 2005 do 2008 r. był asystentem w Pracowni Malarstwa prof. Ryszarda Hungera w macierzystej uczelni. Stypendysta MKiDN w 2009 r. W 2011 r. uzyskał stopień naukowy doktora sztuki na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Obecnie jest nauczycielem akademickim w Instytucie Sztuki Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz na Wydziale Architektury, Budownictwa i Sztuk Stosowanych w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach. Laureat kilku nagród i wyróżnień w polskich i międzynarodowych konkursach. Zdobył m.in.: Nagrodę Rektora ASP w Łodzi w XXI Konkursie im. Wł. Strzemińskiego (2004); dyplom I stopnia na I Międzynarodowej Wystawie Grafiki „ART-LINIA" (2008, Mińsk, Białoruś) oraz II Nagrodę w Zamkniętym Konkursie na Plakat promujący IX Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga (2011, Katowice). Uczestnik najważniejszych wydarzeń artystycznych z zakresu grafiki artystycznej odbywających się w kraju m.in.: Salonu Plakatu Polskiego (2005, 2007, 2011, Muzeum Plakatu w Wilanowie), Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie (2006), Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach (2006, 2009), Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej w Krakowie (2006, 2009, 2012). Miał 20 wystaw indywidualnych m.in. w: Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi (2008), BWA w Bielsku-Białej (2010) oraz Galerii Pigasus w Berlinie (2012). Swoje prace prezentował na ponad 90 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Do najważniejszych zaliczyć należy ekspozycje: w Instytucie Polskim w Lipsku (2004), wrocławskim BWA (6. Krajowa Wystawa Malarstwa Młodych, 2005), Galerii Maneż (Sankt Petersburg, Rosja, 2006) oraz V Internationale Engraving Exhibition w Cremonie (Włochy, 2007), International Contemporary Engraving Biennia Exhibition w Ploiesti (Rumunia, 2009), II Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego (BWA Rzeszów, 2010). Członek Stowarzyszenia Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Plakatu w Wilanowie, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, BWA w Katowicach, Triennale Grafiki w Krakowie oraz kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Maratończyk, triatlonista. Uczestnik Zawodów Ironman. Reprezentuje Sidor Team Polska.

Spotykamy ludzi, artystów – i czasem mamy trudność dostrzec, że to, co nam proponują w swej twórczości jest także ich autentyczną pasją. W przypadku tego artysty nie mam wątpliwości – Tomasz Jędrzejko ma nie jedną, ale dwie wielkie pasje. Obcujemy z dziełem głęboko zakorzenionym w tradycji polskiego konstruktywizmu. Porządek, geometria, precyzja realizacji pochłaniają trzydziestoletniego artystę rodem z Bielska-Białej bez reszty. Tworzy on swoje obiekty z ogromną determinacją, w opozycji do ekspresyjnego sposobu opisywania świata, zbyt mocno zadomowionego w naszych doświadczeniach sztuki współczesnej.

Michał Kliś (fragment)

Tam gdzie świat rzeczywisty wydaje się nam za ciasny, próbujemy znaleźć przestrzeń w której poczujemy się nieco mniej zniewoleni. To obszar naszej przestrzeni wewnętrznej, intuicyjnego poznania, ograniczonego jedynie ułomnością naszego postrzegania i odczuwania świata, niejednokrotnie naszego zaniedbania i lenistwa. Tomek w swych poszukiwaniach twórczych posiadł rzadką zdolność wchodzenia w świat rozważań duchowych, robi to subtelnie z szacunkiem dla tajemnic, które napotyka na swojej drodze. Przy użyciu prostych środków, w swym doskonale opanowanym warsztacie Tomek dochodzi do bardzo intensywnego działania przy jednoczesnym osobliwym pięknie prezentowanych prac (…) Stojąc przy „obiektach optycznych" poddani jesteśmy iluzji przestrzennej powstałej poprzez działanie światła emanującego z prac. Jest to światło łagodne, wychodzące, oszczędne, światło przy którym nikt nie będzie czuł się sam.

Tomasz Tobolewski (fragment)

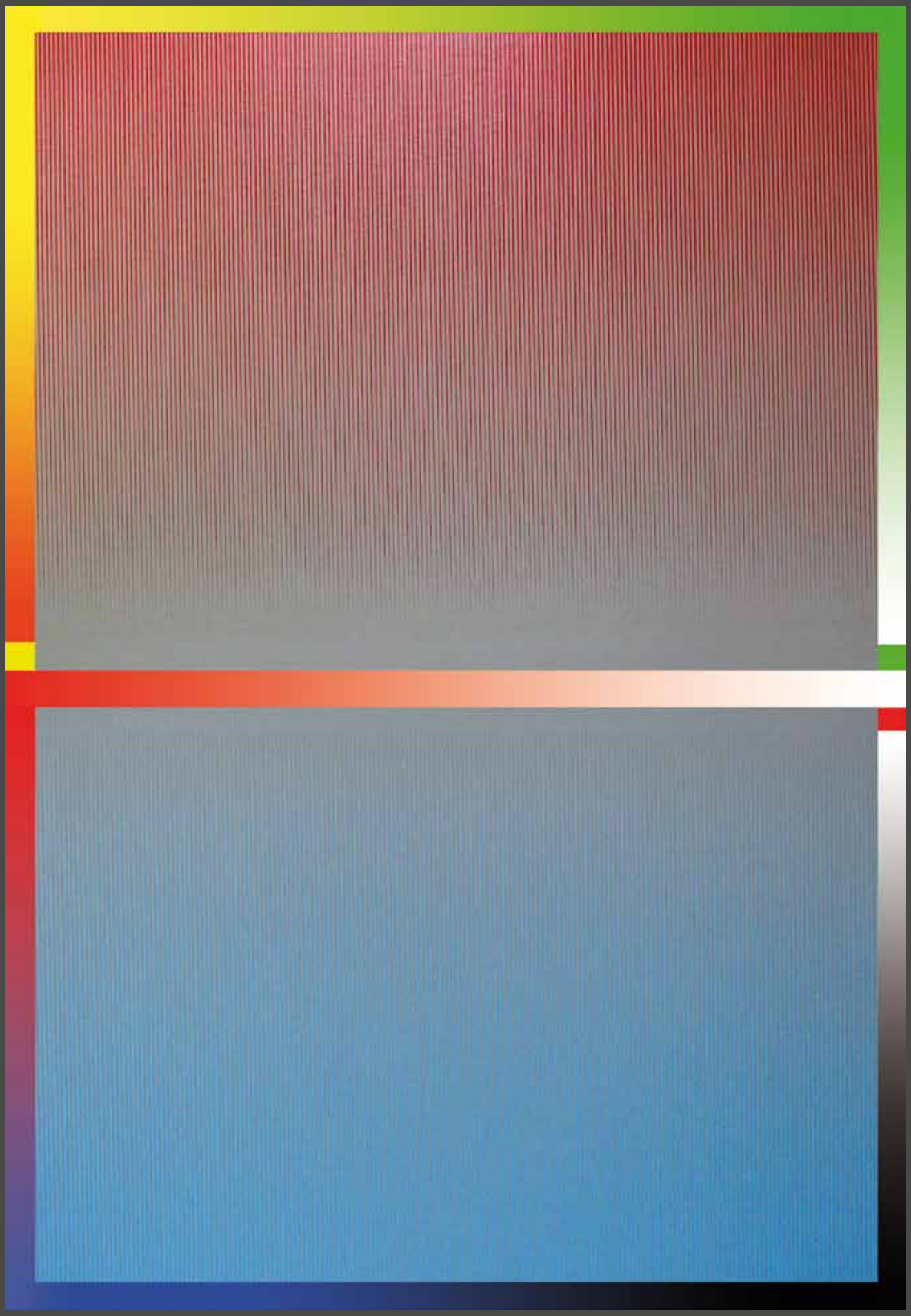

45 Maria **Kiesner**

(ur. 1976)

SMYK, 2014

akryl, płótno, 50 × 100 cm, sygn. na odwrocie

W latach 1997–2002 studia na Wydziale Malarstwa w ASP w Warszawie. Dyplom, wyróżniony nagrodą im. Józefa Szajny, obroniła w roku 2002 pod kierunkiem prof. Jarosława Modzelewskiego (aneks z plakatu w pracowni prof. Mieczysława Wasilewskiego; pracę teoretyczną napisała pod kierunkiem dr Agnieszki Morawińskiej). W latach 2005 i 2007 była stypendystką MKiDN. W 2009 roku obroniła doktorat pod tytułem „Miasto przed burzą". Obecnie pracuje jak adiunkt w Instytucie Edukacji Artystycznej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie i na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jest autorką ponad 30 wystaw indywidualnych oraz uczestniczką kilkudziesięciu wystaw zbiorowych w Polsce i za granicą. Wybrane wystawy indywidulane: 2015 – „Camera Pittura", Brescia, Włochy; 2015 – „Bryła racjonalna", Galeria 101 projekt, Warszawa; 2015 – „Atlas", Galeria Wspólna, Bydgoszcz; 2014 – „Niebo musi być niebieskie", Galeria Młodych, Warszawa; 2013 – „La Visita", Bagolino, Włochy; 2013 – „Gdzieś", Pracownia Otwarta, Kraków; 2012 – „Bryła", Galeria Widzi Mi Się, Siedlce; 2011 – „Gdzieś/Somewhere", Galeria Milano, Warszawa; 2011 – „Budynki, Symfonia Varsovia", Bochenska Gallery, Warszawa; 2008 – „Weduty warszawskie", Muzeum Historyczne m. st. W-wy, Warszawa.

Maria Kiesner znana jest z malarstwa architektury, szczególnie tej modernistycznej i socmodernistycznej. Interesujące ją budowle stają się głównymi bohaterami obrazów artystki oczyszczonych ze zbędnego sztafażu, obrazów pustych, ale jednocześnie monumentalnych. (…) Kiesner, z uwagą pochyla się nad architekturą, która w powszechnym ujęciu na nią nie zasługuje. Maluje budowle modernistyczne i socmodernistyczne, które na ogół funkcjonują w społecznej świadomości jako architektura brzydka, psująca miejski krajobraz. Tak było w przypadku słynnego „Brutala z Katowic" (dworca PKP), czy też warszawskiego kina W-Z, przykładów znakomitej architektury modernistycznej, które niedawno zniknęły z panoramy obu miast i w zasadzie, poza wąskim gronem fachowców, nikt się o te budynki nie upominał (…). Nowymi motywami w malarstwie artystki (…) są socjalistyczne blokowiska (Osiedle za Żelazną Bramą w Warszawie, katowickie osiedla), będące zniekształconymi realizacjami utopijnych modernistycznych wizji Le Corbusierowskiego „domu jako maszyny do mieszkania". Obrazy Kiesner to zapis jej architektonicznych fascynacji, które rozszerzają się o nowe zagadnienia i obiekty. Nieustannie przewija się przez nie motyw znikania architektury modernizmu z przestrzeni miejskiej ewokujący zagadnienie niedoceniania tych obiektów oraz zaniedbań temu towarzyszących. Choć budowle w obrazach Kiesner zawsze pozostają w sferze bezczasowości i niedookreśloności.

Patrycja Jastrzębska (Stowarzyszenie MASŁAW)

46 Stanisław **Tomalak**

(ur. 1955)

Wojna polsko-polska z cyklu „Wojna totalna", 2015/16

technika własna, płótno, 100 × 100 cm (w oprawie 108 × 108 cm), opisany na odwrocie: 'S.J.A. Tomalak |Fragment 349 |Cykl „wojna totalna"/7 |Wojna polsko-polska'

Od 2011 r. członek Związku Polskich Artystów Plastyków, rekomendowany przez profesorów S. Kortykę i W. Kuczmę z wrocławskiej ASP. Od 1975 roku zajmuje się działalnością plastyczną. Przez szereg lat uprawiał tradycyjne malarstwo pejzażowe. Następnie bliski mu był nurt zbliżony do realizmu fantastycznego. Od roku 2000 coraz częściej skłania się w stronę abstrakcji. Od tego czasu nieustannie eksperymentuje, stosując oprócz tradycyjnych metod autorskie techniki i technologie. Swój warsztat, opiera na wytwarzanych własnoręcznie barwnikach i pastach fakturowych, w skład których m.in.. wchodzą mielone minerały i materiały stosowane w budownictwie. Wprowadza do obrazów różne aplikacje, sięgając po technikę kolażu. Prace mają zróżnicowaną powierzchnię. Udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych: Galeria DOK Brzeg Dolny; DOK Wołów; Zespół Pocysterski Lubiąż; Galeria Awangarda Wrocław; Galeria Artrakt Wrocław; Galeria DNA Wrocław; Galeria Na Antresoli Wrocław; Galeria Zapiecek Warszawa; Zamek Wojnowice; Pałac Królikarnia – Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie; Finał konkursu Art&Business na „Obraz Roku 2004", Warszawa, 2005; Laureat II Konkursu Malarskiego „Zadra" 2009; wystawa indywidualna Marzec 2011 Young Internationalb Contest of Contemporary Art.; II Edycja Międzynarodowej Wystawy: Magia Papieru Galeria Ether Warszawa, czerwiec 2011; 42 i 43 Salon Zimowy Radom 2011–2015; 7 Biennale Miniatury; Częstochowa 2012; „Pejzaż współczesny"; Częstochowa 2013–2015; Bielsko-Biała 2013- Wystawa plakatu – Dekalog; Wozownia Toruń 2013 – Triennale Małych Form; VII Międzynarodowe Biennale Malarstwa i Tkaniny – Gdynia 2013; VI Międzynarodowe Biennale Pasteli – Nowy Sącz 2013; IV Międzynarodowe Biennale Obrazu „Quadro-Art 2014"; Agora Gallery, Nowy Jork 2015.

Na ogół nie tytułuję obrazów. Nazywam je Fragmentami z przypisanym kolejnym numerem. „Wojna totalna" to cykl prac odbiegający od tej reguły. Fragment 349 jest siódmym obrazem wykonanym autorską techniką, opartą na użyciu tworzyw poliuretanowych i plastikowych żołnierzyków. Nosi podtytuł „Wojna polsko-polska". Moim zamysłem nie jest ocena historyczna, polityczna czy społeczna ani też roztaczanie katastroficznych wizji. Światu a tym samym mojej Ojczyźnie od zarania towarzyszyły konflikty. Każdy konflikt podszyty jest niekontrolowanymi emocjami, które prowadzą do samoczynnego nakręcania się spirali nienawiści. Mój cykl w subiektywny, irracjonalny sposób ilustruje absurdalność wszelkich konfliktów w których zacierają się racje. A przy okazji „utylizuję" zabawki do nauki wojny, wykonane często z najgorszego gatunku plastiku. Pod warstwą akrylowej farby nikomu nie zaszkodzą.

Stanisław Tomalak

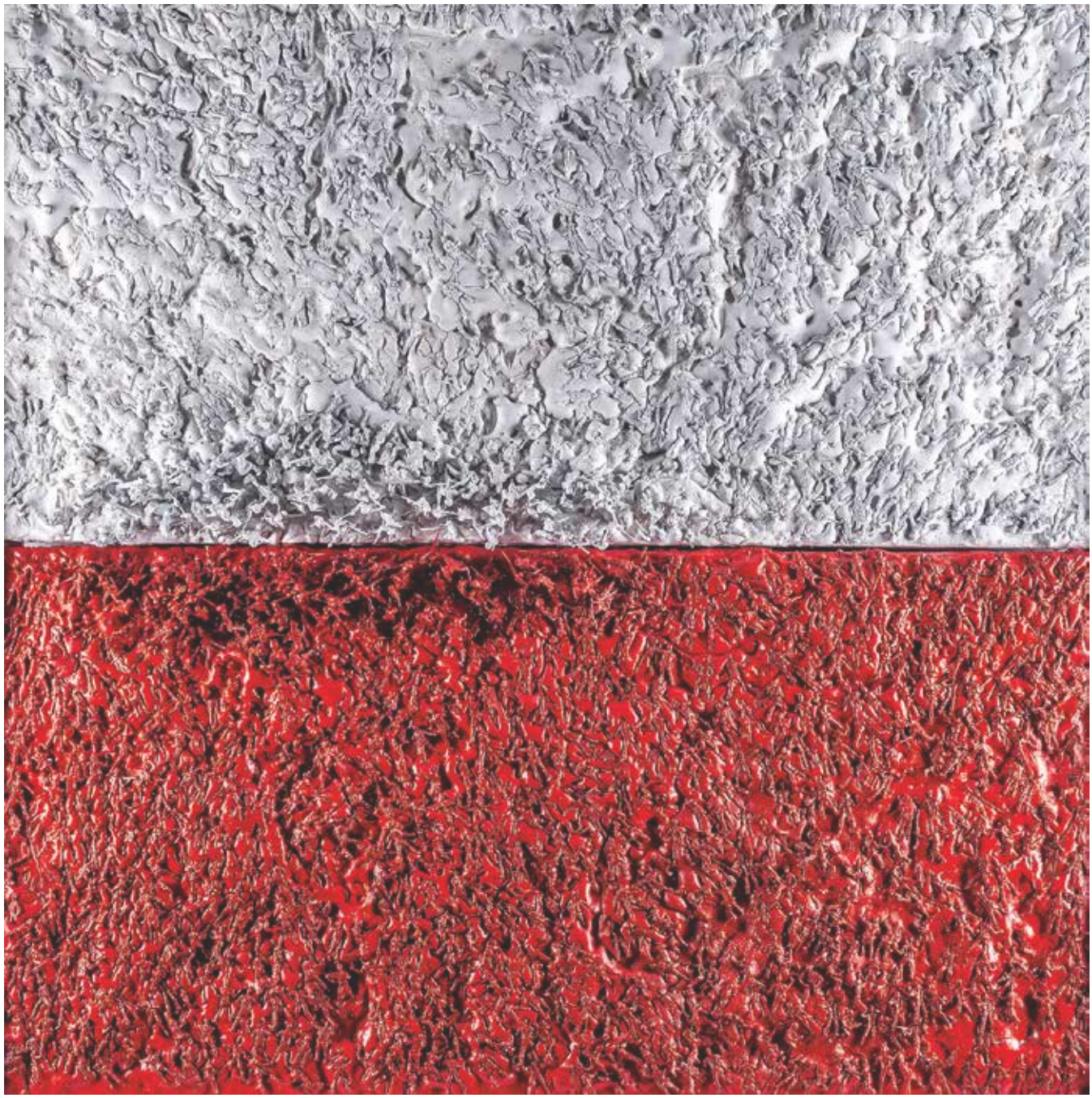

47 Justyna **Jędrzejowska**

(ur. 1986)

Kochanka, 2016

olej, płótno, 149 × 124 cm, sygn. na odwrocie:
'J.E |2016 |„Kochanka" '

Ukończyła studia na Wydziale Grafiki katowickiego ASP. W 2013 r. otrzymała wyróżnienie za pracę dyplomową pt. „Obrazy pod powiekami". W tym samym roku wzięła udział w wystawie Najlepsze Dyplomy 2013 w Zbrojowni Sztuki w Gdańsku. W 2014 roku otrzymała wyróżnienie honorowe w konkursie malarskim, promującym absolwentów uczelni artystycznych, Promocje 2014. W 2015 roku została finalistką konkursu Franciszki Eibisch, w którym również otrzymała wyróżnienie honorowe. Aktualnie mieszka i pracuje we Wrocławiu. Malarstwo jest jej ulubionym medium, źródłem inspiracji natomiast jest fotografia. Zdjęcie w twórczości J.E pełni rolę bazy, na którą narzucona zostaje powłoka zbudowana z obserwacji autorki, interpretacji, oraz elementów przez nią wykluczonych. Celem takiego działania jest przede wszystkim, wycofanie na dalszy plan tego co oczywiste. Obraz, według założeń artystki, paradoksalnie powinien odzwierciedlać wielowarstwowość zaklętej w dwóch wymiarach rzeczywistości oraz inicjować, ciągle na nowo, chęć jego obserwacji, analizy i interpretacji.

Cykl erotyków

Prezentowany obraz jest drugim w cyklu erotyków, będącego kontynuacją założeń artystycznych autorki. Bazą dla powstających obrazów jest seria fotografii, które przede wszystkim są amatorskimi ujęciami. To dosyć kontrowersyjne źródło, nie jest w malarskich kolażach komentowane, czy też oceniane. Jest raczej traktowane jako silny bodziec, dobry materiał dla kreowania atmosfery intymności poprzez kolor i treść. Sensualność oraz tabu, są w nowym cyklu środkami wyrazu. Ich zadaniem jest wygenerowanie u obcującego z obrazem, silnego nieprzepartego odczucia bycia obserwatorem.

48 Anna **Kloc**

(ur. 1982)

VERTIGO. BŁĘKITA STUDNIA, 2016

olej, płótno, 80 × 40 cm, sygn. p.d.: 'KLOC' oraz opisany na odwrocie

Studia w latach 2002 – 2008 na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Malarstwa prof. Macieja Świeszewskiego z aneksem w Pracowni Rysunku prof. Marii Targońskiej. Laureatka „Pomorskiej Nagrody Artystycznej" za realizację „Mapy Heweliusza" w technice sgraffito w Gdańsku, uczestniczka Międzynarodowych Warsztatów Artystycznych w Pieńkowie, Laureatka miesięcznego stypendium w Walencji konkursu „Artystyczna Podróż Hestii". Udział w wystawach w kraju i za granicą. Wybrane wystawy: 2015 – III Piotrkowskie Biennale Sztuki, ODA, Piotrków Trybunalski, 2014 – „Przez Pryzmat. Odsłona druga", wystawa laureatów konkursu „Artystyczna Podróż Hestii", Galeria Arsenał, Poznań; 2014 – „Przez Pryzmat", wystawa laureatów konkursu „Artystyczna Podróż Hestii", Pałac Sztuki, Kraków; 2011 – I Piotrkowskie Biennale Sztuki, ODA, Piotrków Trybunalski; 2011 – Wystawa zbiorowa scenografii i form przestrzennych, Instytut Polski, Praga, Czechy; 2010 – DKV Grand Tour, CuidART Space, Denia Alicante, Walencia, Hiszpania, 2010 – 8. Triennale Małych Form Malarskich. Wystawa pokonkursowa, Galeria Sztuki „Wozownia", Toruń; 2009 – „Artystyczna Podróż Hestii", wystawa laureatów konkursu „Ergo Hestia", Zielona Brama – Oddział Muzeum Narodowego, Gdańsk; 2007 – Wystawa zbiorowa „Scenografia i Formy Przestrzenne", Muzeum Narodowe w Gdańsku, Oddział Sztuki Współczesnej, Gdańsk – Oliwa. Prace w zbiorach prywatnych w Europie, Kanadzie, USA.

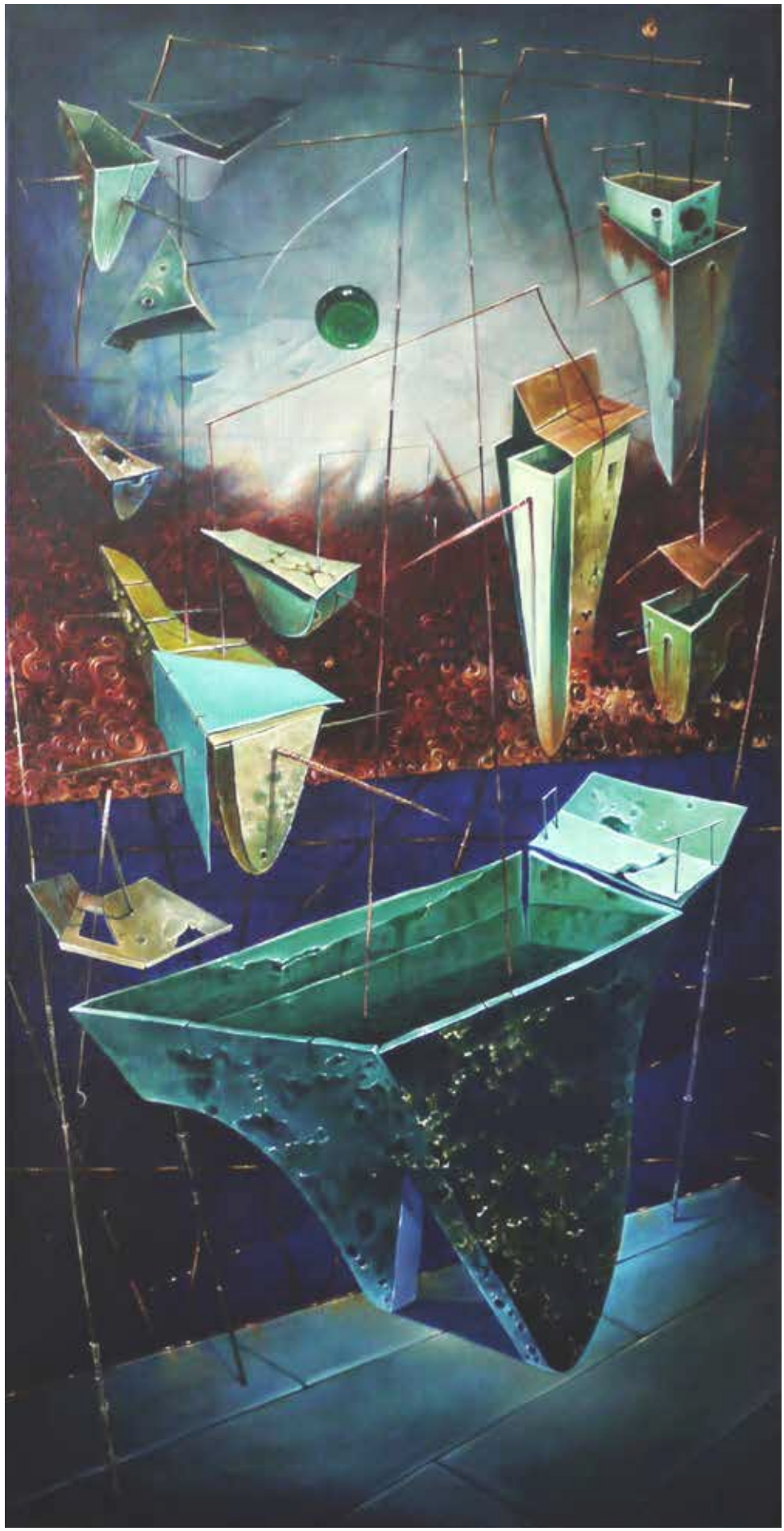

49 Agnieszak **Korybut-Daszkiewicz**

(ur. 1982)

Wycieczka, 2015/16

olej, płótno, 100 × 80 cm, sygn. na odwrocie

Absolwentka warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 2009 roku obroniła dyplom w pracowni grafiki wydawniczej prof. L. Majewskiego, za który otrzymała wyróżnienie rektorskie. Ma w swoim dorobku obrazy olejne, grafiki oraz plakaty filmowe. Źródłem inspiracji są dla niej kultura popularna i życie codzienne. Centrum jej zainteresowania stanowi człowiek. W swoich pracach poddaje reinterpretacji zdjęcia z Internetu, kadry filmowe, fotografie z prasy. Odwołuje się także do osobistych doświadczeń. Wybrane wystawy i nagrody: 2014 – Nominacja w kategorii „Plakat" do 7. edycji Nagród Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (za plakat do filmu „Miłość" Sławomira Fabickiego); 2014 – Wystawa pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego, Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz; 2013 – Wystawa pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego, Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz; 2008 – Wystawa zbiorowa plakatu, Centrum Łowicka, Warszawa; 2007 – Wystawa zbiorowa plakatu, Centre du Graphisme, Echirolles, Francja; 2007 – wystawa zbiorowa rysunku, Galeria Aspekt, Warszawa.

Centrum zainteresownia Agnieszki Korybut-Daszkiewicz stanowi człowiek. Inspirują ją zarówno osobiste doświadczenia, bezpośrednie otoczenie jak i przypadkowe osoby i sytuacje. Często poddaje też reinterpretacji zdjęcia z internetu, kadry filmowe czy też fotografie z prasy. Wszystkie te fragmentaryczne wypowiedzi składają się na autorską opowieść o otaczającej ją rzeczywistości.

50 Marek **Rybowski (Looney)**

(ur. 1977)

Anger, chapter 2, 2016

spray, płótno, 100 × 110 cm, sygn. l.d.: 'Looney'

Przedstawiciel sztuki graffiti działający od 1995 r. Założyciel pierwszej trójmiejskiej grupy zrzeszających artystów graffiti. W 2008 r. ukończył Wydział Malarstwa i Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Maluje głównie na ścianach i ulicach, ale nie stroni od tradycyjnego tworzenia na płótnach posługując się przy tym sprayem, szablonem i pędzlami. Jego prace brały udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Uczestnik wielu eventów, imprez graffiti oraz street art. W 2013 r. miała miejsce indywidualna wystawa artysty "Spray na płótnie - Marek Looney Rybowski" w siedzibie Sopockiego Domu Aukcyjnego w Warszawie.

Marek Looney Rybowski posługuje się techniką szablonu w sposób mistrzowski. Spray z murów na płótno stał się w jego rękach narzędziem, którym swoim pracom nadaje niepowtarzalny klimat. Ludzie, zwierzęta, a nawet zwykłe sportowe buty pozostają jakby zawieszone w pustej przestrzeni i przez to pozbawione kontekstu. Swoista czystość, przy jednoczesnej ilustracyjności i koncentrowaniu się na wiodącym motywie przywodzi na myśl dokonania pop artu. Dynamiczna kompozycja, rytm i współczesność motywu to już z pewnością elementy silnie tkwiące w street arcie.

51 Sonia **Ruciak**

(ur. 1987)

Znaczenie, 2015

akryl, płótno, 80 × 120 cm, sygn. p.d.: 'RuciakS'; na odwrocie pieczątka autorska

Absolwentka Wydziału Malarstwa wrocławskiej ASP. Trzykrotna stypendystka Prezydenta Miasta Szczecina (2005, 2006, 2007) oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2011/2012). Dyplom z Malarstwa oraz Projektowania Malarstwa w Architekturze i Urbanistyce nominowany do ogólnopolskiego konkursu „Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych 2012 roku" w Gdańsku. Obecnie asystentka w Pracowni Malarstwa Architektonicznego i Sztuki w Przestrzeni Publicznej na ASP we Wrocławiu. Wybrane wystawy: 2014 – Wystawa indywidualna „Sonia Ruciak – Malarstwo", Sopocki Dom Aukcyjny, Warszawa; 2013 – Wystawa indywidualna, Galeria Grand, Łódź; 2013 – Wystawa zbiorowa 22. Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych „PROMOCJE 2012", Muzeum Regionalne, Jaworzno; 2012 – Wystawa zbiorowa, 24 Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin; 2012 – Festiwal Młodej Sztuki „Promocje", Galeria Miejska, Legnica; 2011 – Międzynarodowy Festiwal Malarstwa Współczesnego „Ostrale'11", Drezno, Niemcy; 2011 – Wystawa zbiorowa „Ładne sztuki", Galeria U, Wrocław.

Światło jest dla mnie najważniejszym czynnikiem. To ono tworzy obraz. Działam nim, a przez jego natężenie i rozproszenie staram się wyrazić własne emocje. To ono modeluje bryły malowanych przedmiotów. Światło w swoich pracach buduję warstwami, za pomocą różnych narzędzi. Ślady pędzla, gąbki czy farby wcieranej kawałkiem materiału są bardzo osobistą formą wypowiedzi. Natężenie światła reguluję, różnicując narzędzia. Światło raz jest miękkie, innym razem surowe, kontrastowe lub mocno rozmigotane w zależności od ekspresyjności pociągnięć pędzla lub emocji, jakie w danej chwili chcę wyrazić. Zarówno kolor, kompozycja jak i forma powstają dzięki niemu. Światłem podkreślam elementy, które są dla mnie najistotniejsze. Staram się przedstawić relacje pomiędzy przedmiotem, światłem i cieniem. Malując puste wnętrza, staram się nadać im nastrój tajemnicy. Wprowadzam nieco napięcia, dramatu. Realne miejsca i przedmioty zyskują wymowę symboliczną. Chcę im dodać duchowej głębi, tak by wprowadzały człowieka w stan kontemplacji, skupienia, melancholijnych emocji. Moje obrazy początkowo były dość mroczne. Światło było uwięzione w ramach namalowanych okien. Kolorystyka ograniczała się głównie do bladych błękitów, szarości, bieli i czerni. Z czasem starałam się rozwinąć pozornie znajome wątki własnego malarstwa, rozszerzając tonację obrazów o ciepłe brązy, ugry, żółcienie, zielenie, intensywne błękity, a nawet czerwienie. Światło zalewające moje płótna, świeci teraz ciepłem żółcieni, ożywiając je i sprawiając, że malowane wnętrza, stały się przyjemniejsze, cieplejsze, jakby bardziej bliskie. Przetwarzam światło i cień w taki sposób, by podkreślić to, co według mnie w danym kadrze jest najistotniejsze.

Sonia Ruciak

INDEKS

Arabska Sandra | 12
Bakalarz Adam | 40
Borowska Dorota | 21
Brewka Wojciech | 34
Chołda Igor (Aqualoopa) | 31
Gierlak Łukasz | 27
Górny Bartłomiej | 41
Groń Marcelina | 14
Gruszczyński Filip | 1
Hubert Barbara | 36
Jastrzębska Małgorzata | 4
Jędrzejko Tomasz | 44
Jędrzejowska Justyna | 47
Kamiński Michał | 19
Karasińska Natalia | 15
Kiesner Maria | 45
Kirklewska (Stępnicka) Magdalena | 32
Kloc Anna | 48
Knop Rafał | 9
Kocurek Kamil | 23
Kołodzieczyk Tomasz | 38
Kołtan Katarzyna | 5
Korybut-Daszkiewicz Agnieszka | 49
Krysiak-Podsiadlik Maja | 35
Laskowski Henryk | 13
Majgat Dawid | 39
Marszewski Dawid | 26
Migdałek Aga | 10
Mlącka Joanna | 8
Pakuła Agnieszka | 7
Piotrowski Grzegorz L. | 6
Poznysz Tomasz | 16
Rapsa Krzysztof | 17
Ruciak Sonia | 51
Rybka Mateusz | 2
Rybowski Marek (Looney) | 50
Siemiątkowska Izabela | 24
Słota Paweł | 25
Słowiańska-Kucz Katarzyna | 29
Szczekan Ewa | 11
Sztuka Jacek | 22
Szwabe Piotr | 37
Świątecki Bartosz (Pener) | 18
Tomalak Stanisław | 46
Węgrzyn Michał | 42
Wiernicki Artur | 33
Woyda Joanna | 43
Wrzesiński Marek | 28
Wyłoga Monika | 3
Zielaskowska Gossia | 20
Żesławski Michał | 30

Przygotowanie aukcji: Dilan Abdulla, Katarzyna Dąbrowska, Dorota Kulawczuk-Szostek

Opracowanie katalogu: Dilan Abdulla, Katarzyna Dąbrowska, Dorota Kulawczuk-Szostek

Zdjęcia: z archiwum artystów, Jarosław Nienartowicz, Łukasz Łoboda

Opracowanie graficzne: Jędrzej Łoś, Activa Studio

Druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, Kobyłka

SOPOCKI DOM AUKCYJNY W POLSCE:

SOPOT
GALERIA
SZTUKI DAWNEJ
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 550 16 05
sopot@sda.pl

SOPOT
GALERIA
MODERN
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 551 22 89
modern@sda.pl

GALERIA
GDAŃSK
ul. Długa 2/3
80-827 Gdańsk
tel. 58 301 05 54
gdansk@sda.pl

KRAKÓW
SALON SZTUKI
DAWNEJ
Rynek Główny 43
31-017 Kraków
tel. 12 429 12 17
krakow@sda.pl

GALERIA
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 54/56
00-363 Warszawa
tel. 22 828 96 98
warszawa@sda.pl

Targi sztuki ArtBasel Miami Beach, 2014

artinfo.pl

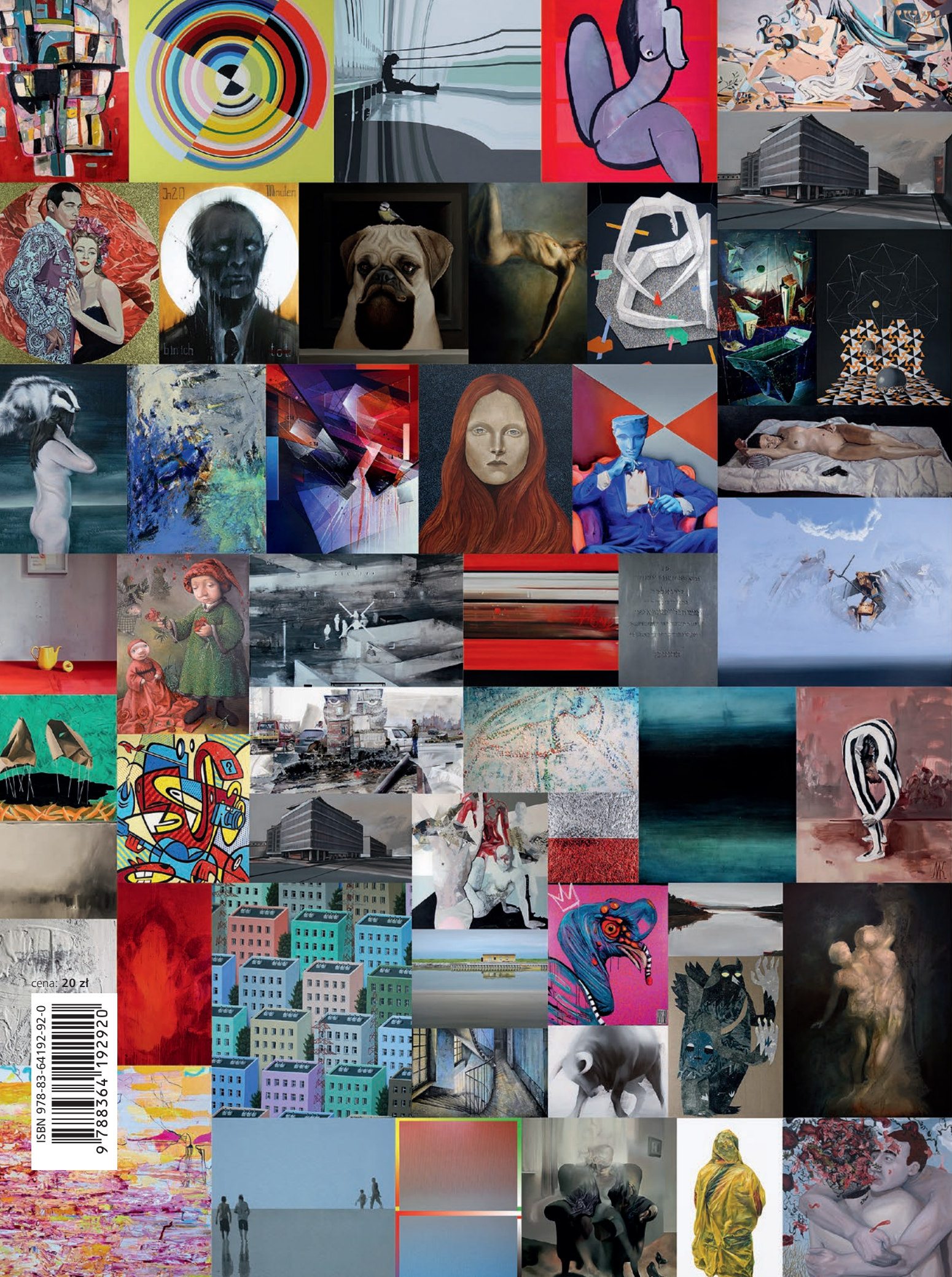

cena: **20 zł**

ISBN 978-83-64192-92-0